Dzisiaj 14 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZ[illegible]KI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 311 Wydanie P Poznań, czwartek dnia 9 lipca 1936 Rok 31

Do dzisiaj zebraliśmy na samolot „Chrobry" 58 140,65 zł

Poznań, 8 lipca.

Decydujące zagadnienie wewnętrzne

Pismo nasze stało zawsze na stanowisku, że decydujące dla Polski i jej przyszłości są dwa zagadnienia: w stosunkach zewnętrznych kwestja niemiecka, w wewnętrznych — żydowska. Kto nie uznaje tego założenia, z tym niema dla nas dyskusji politycznej.

Jeżeli chodzi o załatwienie sprawy żydowskiej, stawiamy znowu kwestję jasno, że załatwienie musi być nie pozorne, w gruncie rzeczy nie tykające żydowskiego stanu posiadania w Polsce, lecz istotne, radykalne, usuwające masy żydowskie z Polski.

Śmiemy twierdzić, że postulat ten jest dzisiaj postulatem przygniatającej większości narodu polskiego, i że niema siły ani wewnętrznej, ani zewnętrznej, któraby zdołała rozwój stosunków naszych — powiemy więcej — pęd społeczeństwa w tym kierunku pohamować. I śmiemy twierdzić ponadto, że, jakiekolwiek zachodzą tu czy tam indywidualne przerosty tego pędu, spowodowane choremi stosunkami politycznemi w kraju, rozbudzenie w społeczeństwie żywiołowego ruchu przeciwżydowskiego jest i pozostanie dziejową zasługą obozu narodowego.

Ale nie o to nam w tej chwili chodzi; zależy nam natomiast na podkreśleniu prawdy absolutnej, że nikt w Polsce nie zdoła niczem zatrzymać ruchu, zmierzającego do zrzucenia przez Polaków jarzma żydowskiego, do przekształcenia stosunków judeo-polskich na warunki bytu polskiego państwa narodowego. Im rychlej zrozumieją to nietylko sami Żydzi, ale i ci Polacy, którzy im się wysługują bezpośrednio czy pośrednio, tem lepiej dla nich.

Dążenie do wyzwolenia życia polskiego z kleszczy żydowskich ma i mieć będzie różne oczywiście formy. W pełni będzie zagadnienie to mogło być rozwiązane dopiero przez rząd narodowy, który powoła cały naród do wielkiego dzieła odrodzenia wewnętrznego. Ale już dzisiaj — obok akcji uświadamiająco - propagandowej na wielką skalę — widoczne są twórcze w tej mierze poczynania społeczne.

Do tych poczynań należy ruch kolonizacyjny, tworzący tutejszemi, rdzennie polskiemi czynnikami gospodarczemi: kupieckiemi i rzemieślniczemi, placówki polskiego handlu i rękodzieła w miastach i miasteczkach przeważnie Kongresówki zachodniej. W tej sprawie zabiera głos „Mały Dziennik" O.O. Franciszkanów, pisząc:

„Coraz częściej kupcy z Wielkopolski zakładają w miastach i miasteczkach Kongresówki sklepy, rzemieślnicy zaś warsztaty swej pracy. Okazało się, że jest to „ziemia obiecana" — dla polskiego kupca-fachowca — oświadczają wielkopolscy pionierzy naszego handlu. Ludność polska popiera energicznie sklepy polskie i przedsiębiorstwa oraz zaczyna zabiegać o ich powstanie. Widząc nowe placówki polskie silne i prowadzone umiejętnie, sama się zachęca do działalności w tym kierunku, szanuje w Wielkopolanach swych mistrzów i kierowników w dziedzinie handlu. O ile wiadomo, ekspansja wielkopolska narazie nie przekracza linji Wisły. Dopiero po opanowaniu terenów Kongresówki zachodniej przyjdzie czas na dalsze posuwanie się na wschód i południe.

„Niestety, praca tego rodzaju wymaga jeszcze sprawniejszej organizacji. Ludność Kongresówki często nie wie jeszcze, w jaki sposób ma nawiązywać kontakt z kupcami i rzemieślnikami polskimi na zachodzie. Kupcy zaś i rzemieślnicy wielkopolscy i pomorscy niezawsze są poinformowani, gdzie grunt dla ich warsztatów jest przygotowany. Zanim powstanie odpowiednia instytucja, regulująca te sprawy, ogromną rolę może odegrać prasa, podając szczegółowe informacje o warunkach dla polskiego handlu w tej czy innej okolicy. To musi być robione już teraz.

„Drugą sprawą pilną jest konieczność przystąpienia do organizacji handlu hurtownego, by nowe placówki polskie nie pozostawały w zależności od pośredników i wytwórców żydowskich. Jest to narazie rzecz trudna: znowu bez pomocy Wielkopolski i jej doświadczenia inne dzielnice nie dadzą sobie rady. Nie jesteśmy narodem zamożnym, ale mimo to muszą znaleźć się środki na cele wyzwolenia gospodarczego z rąk „krajowych cudzoziemców". Nie odrazu Kraków zbudowano. Nie w mgnieniu też oka dokona się wielkie dzieło odrodzenia gospodarczego... Zaczynamy jednak pracować w tym kierunku i liczymy na wydatną pomoc Polski zachodniej."

Akcja kolonizacyjna wiedzie obecnie istotnie celowo przeważnie na obszar Kongresówki zachodniej; trzeba bowiem zaczynać od terenów łatwiejszych i od tej części społeczeństwa polskiego, która umysłowością swą zbliżona jest bardziej do ludności ziem naszych zachodnich.

Rzecz cała wymaga znacznych sił organizacyjnych. Pośrednicząca rola prasy jest doniosła, ale sprężyny organizacyjne znajdują się w ręku zorganizowanego polskiego, chrześcijańskiego kupiectwa i rzemiosła ziem zachodnich, względnie jego społecznej ekspozytury Związku Polskiego. Społeczno - gospodarcze ręce muszą wykonać pracę konkretną z fachową znajomością rzeczy; prasa codzienna może spełniać tylko rolę propagatora i łącznika.

Wierzymy, że wysiłek ten będzie rósł z miesiąca na miesiąc i coraz większe dawał owoce. Pamiętajmy, że i to, co dziś widzimy w Poznańskiem i na Pomorzu, wyrosło poprzez wiek cały ze stosunków, które wówczas nie wiele różniły się u nas od obecnych warunków w miastach i miasteczkach innych ziem polskich. Świadomość tej prawdy powinna społeczeństwo polskie napawać otuchą.

Wytyczne polityki brytyjskiej

Nieoczekiwany urlop min. Edena i znamienne komentarze — Polityka ustępstw na rzecz Niemiec? — „Times" o brytyjskich dążeniach wyrównania różnic między Paryżem i Berlinem

Londyn. (Tel. wł.). Prasa brytyjska bardzo żywo omawia przebieg rokowań na konferencji w Montreux. Dzienniki twierdzą, że konferencja ta nie da żadnych pomyślnych wyników.

Pewne poruszenie wywołała w kołach prasowych i opinji publicznej wiadomość o urlopie min. Edena, który udaje się na 8-dniowy odpoczynek na wieś. Pisma prorządowe wiadomość tę przynoszą bez komentarzy, ale nie trudno zrozumieć, że kryją się za nią pewne domysły.

Więcej odwagi ma natomiast opozycyjna „News Chronicle", zdaniem której ten nowy odpoczynek Edena ma poważniejsze znaczenie, niż to podają tłumaczenia pozostałej prasy, która mówi, że po trudach genewskich urlop Edena jest konieczny tembardziej, iż w najbliższym czasie czeka go znów konferencja lokarneńska w Brukseli. „News Chronicle" nazywa to raczej załamaniem się polityki ministra, której skutki wywołały już ostatnio poważne zastrzeżenia w izbie gmin.

Również konserwatywna „Morning Post" w sensacyjnej wprost formie donosi, że ten nowy urlop Edena, oraz powierzenie zastępstwa lordowi Halifaxowi wywołać musiało duże wrażenie w sferach zainteresowanych i w szerokich kołach opinji publicznej, tembardziej, że nastąpiło to właśnie w najmniej spodziewanej chwili. „Morning Post" dopatruje się początku zmiany kursu polityki zagranicznej Anglji. Pismo w związku z tem bardzo energicznie protestuje przeciw próbom jeszcze większych ustępstw na rzecz Niemiec. Wyrazicielem tych dążeń ma być właśnie lord Halifax. „Morning Post" zwraca uwagę na jego ostatnią mowę, wygłoszoną w izbie gmin i twierdzi, że odroczenie debaty nad polityką zagraniczną Brytanji ma ścisły związek z ostatniemi pociągnięciami rządu Baldwina.

Warszawa. (Tel. wł.). „Kurjer Warszawski" cytuje artykuł londyńskiego „Timesa", wskazujący możliwości, poza które Anglja dalej nie pójdzie nigdy.

W artykule tym są dwa nowe momenty: Anglja gwarantuje granice Francji, ale tylko z Niemcami, a również belgijską i wybrzeże holenderskie, należące do systemu bezpieczeństwa W. Brytanji, lecz odmiennie traktuje już granicę francusko-włoską.

Znamiennym momentem jest wyraźne sformułowanie zastrzeżeń co do sojuszów, zawartych przez Francję z krajami otaczającemi Niemcy. Opinja brytyjska, zdaniem organu Baldwina, nie może brać na siebie odpowiedzialności za zobowiązania francuskie, zaciągnięte na mocy tych sojuszów.

Aby nie było żadnych złudzeń, „Times" dodaje, że oferta pokojowa Hitlera stanowi bodaj, że jedyną dziś nadzieję natychmiastowego ustabilizowania się położenia w Europie zachodniej. Anglja ponownie czyni wysiłki, aby doprowadzić do bezpośredniego porozumienia francusko - niemieckiego. Nie może być pokoju europejskiego, nie może być Ligi Narodów bez współdziałania z Niemcami (!). (w)

Min. Cot wydał ZSRR. wynalazki wojskowe

Paryż. (PAT). Dzienniki prawicowe „Echo de Paris" i „Le Jour" atakują coraz gwałtowniej min. lotnictwa Cota, zarzucając mu, iż zarządził on wydanie Sowietom niezwykle doniosłych wynalazków wojskowych (donosiliśmy już o tem pokrótce — red.).

Naczelny redaktor „Echo de Paris", znakomity lotnik z czasów wojny, pos. de Kerillis, pisze, że min. Cot 23 czerwca wystosował do sztabu głównego wojsk lotniczych i departamentu konstrukcyj lotniczych pismo, polecające wydać władzom sowieckim plany i modele wieżyczki pancernej, uzbrojonej karabinem maszynowym, oraz typ działa lotniczego z r. 1923, strzelającego po przez oś śmigła. De Kerillis oświadcza, że są to najdonioślejsze wynalazki po wojnie, zapewniające lotnictwu francuskiemu przewagę i protestuje gwałtownie przeciw udzieleniu ich Sowietom, które jutro mogą być sprzymierzeńcami Niemiec przeciwko Francji.

W dalszym ciągu pos. de Kerillis ogłasza list, otrzymany od płk. Belangera, znanego konstruktora, który ukończył właśnie prace nad aparatem celowniczym, udoskonalającym działo lotnicze typu 1923 r. Płk. Belanger oświadcza, że właśnie miał przedłożyć gotowe plany i rysunki min. lotnictwa, gdy przeczytał o zamiarze zakomunikowania ich przez rząd francuski Sowietom. Aczkolwiek nie podziela poglądów politycznych de Kerillisa, zgadza się jednak z nim w tej sprawie całkowicie. Pracował nad tym wynalazkiem po to, by służył Francji, a nie Sowietom. Albo zatem min. Cot da gwarancję, że wynalazki w zakresie obrony kraju nie będą komunikowane żadnemu obcemu państwu i wtedy wręczy mu swe plany, albo w razie odmowy takiej gwarancji, zatrzyma plany przy sobie.

Pos. Kerillis zapowiada dalsze artykuły na ten temat.

Zgon Cziczerina

Moskwa. (PAT). Ag. Tass donosi: Dziś zmarł w Moskwie po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 64, b. komisarz ludowy spr. zagr. Jerzy Cziczerin.

O wystąpieniach gdańskich w Genewie

Półurzędowa Polska Informacja Polityczna omawia sprawę wizyty „Leipziga", oraz wystąpienia prez. Greisera przed Ligą Narodów

Warszawa. (PAT). Półurzędowa Polska Informacja Polityczna ogłasza artykuł, w którym podaje m. in.:

„Pierwsza ze spraw gdańskich, które wypłynęły podczas ostatniej sesji Ligi Narodów — sprawa wizyty okrętu „Leipzig" — posiada charakter międzynarodowy. Należy ją wyraźnie oddzielić od pozostałych spraw gdańskich. Wynikła ona w związku z pominięciem wysokiego komisarza Ligi Narodów przy składaniu wizyt urzędowych przez dowódcę statku. Nie mamy dotychczas oficjalnego dyplomatycznego wyjaśnienia tego kroku. Deutsche Nach. Büro określiło ten fakt, jako odpowiedź na zaproszenie w roku ubiegłym z okazji podobnej wizyty floty niemieckiej w Gdańsku przedstawicieli stronnictw opozycyjnych, w czem dopatruje się obrazy najwyższego zwierzchnika niemieckich sił zbrojnych. Rozumiejąc nawet wrażliwość każdego żołnierza na szacunek należny najwyższemu zwierzchnikowi sił zbrojnych, uznać jednak musimy, że sprawa ta, wobec szeregu późniejszych wystąpień, wymaga wyjaśnienia na drodze dyplomatycznej i określenia, jakie były motywy postępowania dowódcy statku „Leipzig". Miarodajnych wyjaśnień w tej sprawie może udzielić tylko rząd niemiecki i należy mieć nadzieję, że będą one udzielone."

Przechodząc do drugiego zagadnienie — wystąpienia prez. Greisera w Genewie, Polska Informacja Polit. pisze:

„Abstrahując od formy, mało licującej z powagą forum genewskiego, należy stwierdzić, że o ile w pierwszem swem przemówieniu p. Greiser występował przeciw interwencji przedstawiciela Ligi w wewnętrzne sprawy Gdańska — o tyle w drugiem przemówieniu, przechodząc do tonu agresywnego, domagał się radykalnej rewizji statutu Wolnego Miasta.

„Dla opinji polskiej nie będzie obojętny fakt, że prezydent senatu z dużym naciskiem podkreślał respektowanie praw polskich w Gdańsku. Wszakże to sprawy nie wyczerpuje. Nawet, o ile statut Wolnego Miasta wykazywałby pewne niedomagania, stanowi on jednak pewnego rodzaju całość. Jeśli więc senat Wolnego Miasta pragnie nad poszczególnemi częściami statutu tak łatwo przechodzić do porządku dziennego — to gwarancje co do respektowania innych części tego statutu mogłyby być uznane za niewystarczające. To zaś, niezależnie od obowiązków, nałożonych na Polskę przez Ligę Narodów, musiałoby się stać zagadnieniem, które również bezpośrednio obchodzi Polskę.

„Statut Wolnego miasta, poza postanowieniami traktatowemi, składa się z szeregu umów dwustronnych polsko-gdańskich i w tej ostatniej swej części podlegał parokrotnie uzupełnieniom i modyfikacjom. Tego rodzaju „rewizja" była procesem dość normalnym.

„Gdyby jednak dążeniem senatu miała być modyfikacja czy zmiana któregokolwiek z bardziej zasadniczych postanowień umownych, które są przez ten senat uważane za niedogodne dla niego, — musiałoby to pociągnąć za sobą i ze strony polskiej żądanie wprowadzenia szeregu zmian w dziedzinach, które interesom państwa polskiego nie odpowiadają. Tylko w tych warunkach mogłaby być mowa o wzajemnem porozumieniu.

„Warto byłoby, aby się w Gdańsku zastanowiono, czy w takim razie korzystniejszy jest dotychczasowy stan we wszystkich jego szczegółach, który jednak pozwolił na załatwienie szeregu życiowych i praktycznych spraw, czy też warto rozpoczynać akcję w kierunku dalej idących zmian, co nie byłoby rzeczą ani łatwą, ani prostą.

„Rząd polski w każdym razie musiałby wtedy żądać dla siebie takich udogodnień, któreby pozwoliły mu nie zajmować się, jak dotąd, zbyt często drobnemi nieraz kłopotami gdańskiemi i które pozwoliłyby handlowi polskiemu wykorzystywać port gdański w warunkach spokoju i bezpieczeństwa bez ustawicznych komplikacyj politycznych."

Oświadczenie Greisera

Londyn (PAT) Specjalny wysłannik „Daily Express" uzyskał wywiad u prezydenta senatu gdańskiego Greisera, który mu m. in. oświadczył:

„Gdańsk skończył z Ligą, jeśli chodzi o sprawy wewnętrzne. Nie mamy zamiaru zmieniać statutu, gwarantowanego przez Ligę. Nasz stosunek wobec Wysokiego Komisarza jest osobistym, ponieważ uważamy, że on wprowadza zamieszanie. Nasze stosunki z obcemi krajami nie ulegną żadnej zmianie. Również nie planujemy żadnego zamachu stanu celem powrotu do Rzeszy niemieckiej".

Krwawe manifestacje w Ajaccio

Paryż. (A. T. E.). „Le Temps" donosi z Ajaccio na Korsyce, że odbyły się tam manifestacje przeciw unieważnieniu mandatu pos. Chiappe'a b. prefekta policji paryskiej. Przypominamy, że podczas weryfikacji mandatu Chiappe'a przez izbę doszło do niezwykle burzliwej wymiany zdań.

Manifestacje w Ajaccio przybrały groźny charakter. Pomiędzy policją a demonstrantami doszło do starcia. Władze wezwały oddział złożony z 400 żandarmów i gwardzistów cywilnych celem utrzymania porządku. Po dwugodzinnej walce, w czasie której kilkanaście osób, a w tej liczbie dwóch urzędników, odniosło obrażenia, policja przywróciła porządek.

Chiappe, który jest potomkiem starej rodziny korsykańskiej, cieszy się wielką popularnością w Ajaccio. Mandat jego został unieważniony pod pretekstem rozbicia urny w jednem z biur wyborczych.

Negus wraca do Abisynji?

Londyn. (ATE). Po powrocie do Londynu negus zamieszkał w swej willi, położonej na jednem z przedmieść. Wczoraj odbył on dłuższą rozmowę z posłem abisyńskim w Londynie dr. Martinem, w czasie której zatwierdził tekst odezwy, jaką poselstwo abisyńskie postanowiło wystosować do narodu angielskiego.

Odezwa ta podkreśla m. i., że ogniska oporu abisyńskiego przeciw Włochom nie wygasły. Apelując do poczucia sprawiedliwości społeczeństwa angielskiego, wzywa do składek celem stworzenia funduszu obrony Abisynji.

Część angielskiej prasy opozycyjnej z „Daily Herald" na czele odniosła się przychylnie do kroków poselstwa abisyńskiego.

Według niepotwierdzonych dotychczas informacyj, negus zamierza w najbliższych tygodniach udać się do niezajętej przez Włochów zachodniej części Abisynji celem zorganizowania planowej kompanji wojennej. W rozmowie z wybitnymi politykami podkreślił, że kampanja ta miałaby szanse powodzenia pod warunkiem uzyskania kredytów w wysokości conajmniej 2 miljonów funtów.

Ofensywa wojsk kantońskich w Chinach

Londyn. (ATE). Z Tokjo donoszą, iż w prowincji Hunan oddziały armji południowej posuwają się w dalszym ciągu naprzód. Oddziały Czang-Kaj-Czeka bez walki opuściły miasto Bao-Tsin i cofają się ku stolicy prowincji Czansza.

Na front południowy przybyły oddziały 77 dywizji nankińskiej, która przeszła na stronę Kantonu i obecnie walczy przeciw Czang-Kaj-Czekowi.

Wojska południowe zdążyły już zająć większą część prowincji Hunan.

Londyn. (ATE). Z Szanghaju donoszą, iż w prowincji Szanduń w Chinach południowych Japończycy zażądali od gubernatora prowincji gen. Han-Fu-Tsuja utworzenia rządu autonomicznego oraz demobilizacji części armji prowincjonalnej. Część wojsk chińskich została zgodnie z żądaniem japońskiem wycofana.

Wiadomości

Niem. Biuro Informacyjne donosi, że wykonano wyrok śmierci na osobie 24-letniego Waltera Scheve, skazanego 1 lutego za zdradę stanu.

*

W Niemczech według ogłoszonych dopiero teraz przez prasę informacyj, rozwiązał się największy związek nauczycielski Rzeszy, powstały w r. 1904 „Niemiecki i pruski związek filologów". Związek ten skupiał wszystkie organizacje nauczycielskie krajów niemieckich. Spadkobiercą jego jest związek nauczycielski narodowo-socjalistyczny.

*

W Szwecji w Goeteborgu rozpoczęła się czwarta międzynarodowa konferencja łodzi ratunkowych. W konferencji tej bierze udział 36 delegatów z 16 państw, m. in. delegat polski.

*

W Paryżu komisja finansowa izby deputowanych przyjęła wniosek rządowy o wyasygnowanie miljona fr. na udział Francji w olimpjadzie berlińskiej.

*

Według wyników dochodzenia, ogłoszonych przez egipskie min. lotnictwa, katastrofa samolotu „City of Chartum", która wydarzyła się 21 grudnia ub. r., była spowodowana zatrzymaniem się motorów z powodu braku benzyny. Hydroplan znajdował się wtedy na wysokości 500 m. Wodowanie normalne było niemożliwe.

*

Według spisu ludności dokonanego w Algierze dnia 8 marca 1936 r., ludność tej kolonji francuskiej liczy 7.221.000 głów, w tem 843.000 Francuzów. 130.000 cudzoziemców — nie muzułmanów, 6.200.000 obywateli francuskich — tuziemców i obcych — muzułmanów.

Sprawa Hofmokl-Ostrowskiego

Warszawa. (PAT) Sąd grodzki oddział 12, rozpatrując wczoraj podanie obrońcy oskarżonego o zwolnienie za kaucją, pozostawił ten wniosek bez uwzględnienia, wobec czego adw. Hofmokl-Ostrowski w dalszym ciągu pozostaje w areszcie.

Aresztowanie aferzystów

Łódź. (Tel. wł.). Aresztowano tu emerytowanego wysokiego urzędnika, b. kierownika referatu samochodowego w łódzkim urzędzie wojewódzkim inż. Brylińskiego, dalej urzędnika Daszkowskiego, dalej niejakiego Buchwajca i prezesa zw. przedsiębiorstw autobusowych Szustkiewicza.

Na wszystkich ciążą poważne zarzuty wydawania prawa jazdy i koncesyj samochodowych, względnie pośredniczenia w tej sprawie. Afera zatacza coraz szersze kręgi, obejmując swym zasięgiem i stolicę.

Tragiczny wybuch

Lwów. (PAT). W miejscowości Cecowa koło Złoczowa niejaki Kuczera znalazł zagubiony w czasie wojny pocisk armatni i przyniósł go do kuźni celem rozebrania go.

W czasie rozbiórki zgromadziła się w kuźni grupka ciekawych. W pewnej chwili nastąpił wybuch, skutkiem którego zabitych zostało na miejscu 5 osób, a 2 osoby ranne odwieziono do szpitala. Kuźnia została doszczętnie zdemolowana.

Wicemin. spraw wojskowych

Warszawa. (Tel. wł.). Drugim wiceministrem spraw wojskowych został gen. brygady inż. Aleksander Litwinowicz.

Przygoda amb. Cerutti

Rzym. (A. T. E.) Ambasador włoski w Paryżu Cerruti i jego małżonka, była artystka węgierska Paulay, wracali samolotem z Rzymu do Paryża.

Podczas burzy pilot stracił orjentację. Dwa pioruny uderzyły w samolot. Aparat błąkał się przez 3 i pół godziny bez celu. Gdy zapas benzyny został wyczerpany, pilot dokonał lądowania już na terytorjum francuskiem. Lądowanie odbyło się bez wypadku.

Małżonka ambasadora doznała silnego wstrząsu nerwowego i będzie musiała poddać się dłuższej kuracji.

Konferencja w Montreux

Montreux (PAT). Przystąpiono do dyskusji nad projektem brytyjskim. Przyjęto poprawkę, na której mocy flota francuska ma prawo zaopatrywania się w naftę w cieśninach bez ograniczenia wyporności okrętów i bez osobnych opłat. Projekty turecki i brytyjski nie przewidywały tego.

Katastrofa lotnicza

Londyn. (Tel. wł.) Jak donoszą z Kairu, w pustyni Mersa Matruch w czasie ćwiczeń z nieustalonych dotychczas przyczyn spadł ciężki samolot bombowy, przyczem siedmioosobowa załoga poniosła śmierć.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 8. 7. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocniejsza.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. 48,— oraz za 4% premj. dol. również 48,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 4½% listy zast. złote w złocie po 47,50—47,—, natomiast płacono za 4½% złotowe listy zast. serja L. 41,75 oraz za 4% listy zast. konwert. 39,—.

Akcje bankowe bez notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 48,— P.
4% poż. premj. dol., serja III 48,— P.
4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. wzł = 8,9141 zł za 1 dol.) 47,50—47,— O.
4½% złotowe listy zastawne serji L. Pozn. Ziem. Kred. 41,75 P.
4% listy zastaw. konwert. ostempl. P. Z. K. 39,— P.

Tendencja mocniejsza.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 8. 7. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ladunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg:

STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 753 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orjentacyjne:

Żyto (Usposob. słabe)	13.50— 13.75
Pszenica (Usposob. słabe)	18.50— 18.75
Jęczmień zimowy	14.50
Usposobienie stalsze.	
Owies 450—470 g/l.	15.50— 15.75
Owies standartowy	15.00— 15.25
Usposobienie spokojne.	
Mąka	
żytnia wyciąg. 0-30% wł. w.	21.25— 21.50
żytnia gat. I 0-50% wł. w.	20.75— 21.00
żytnia gat. I 0-65% wł. w.	19.75— 20.25
żytnia gat. II 50-65% wł. w.	14.50— 15.50
żytnia pośl. pon. 65% wł. w.	13.00— 14.00
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat. I wyc. 0-20% wł. w.	31.75— 33.50
pszenna gat. IA 0-45% wł. w.	31.00— 31.50
pszenna gat. IB 0-55% wł. w.	30.00— 30.50
pszenna gat. IC 0-60% wł. w.	29.50— 30.00
pszenna gat. ID 0-65% wł. w.	28.50— 29.00
pszenna gat. IIA 20-55% wł. w.	27.75— 28.25
pszenna gat. IIB 20-65% wł. w.	27.25— 27.75
pszenna gat. IID 45-65% wł. w.	24.75— 25.25
pszenna gat. IIF 55-65% wł. w.	20.50— 21.00
pszenna gat. IIG 60-65% wł. w.	19.00— 19.50
pszenna gat. IIIA 60-70% wł. w.	17.00— 17.50
pszenna gat. IIIB 70-75% wł. w.	15.00— 15.50
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	8.75— 9.25
Otręby pszenne grube stand.	9.00— 9.50
Otręby pszenne średnie stand.	8.00— 8.75
Otręby jęczmienne	9.50— 10.75
Gorczyca	32.00— 34.00
Groch Folgera	20.00— 22.00
Łubin niebieski	11.25— 11.75
Łubin żółty	15.00— 15.50
Makuch lniany w taflach	16.00— 16.25
Makuch rzepak. w taflach	13.75— 14.00
Makuch słonecznik. w tafl. 42/43%	16.00— 16.50
Słoma pszenna luzem	1.40— 1.65
„ pszenna prasowana	1.90— 2.15
„ żytnia luzem	1.50— 1.75
„ żytnia prasowana	2.25— 2.50
„ owsiana luzem	1.75— 2.00
„ owsiana prasowana	2.25— 2.50
„ jęczmienna luzem	1.40— 1.65
„ jęczmienna prasowana	1.90— 2.15
Siano zwykłe luzem	4.25— 4.75
„ zwykłe prasowane	4.75— 5.25
„ nadnoteckie luzem	5.25— 5.75
„ nadnoteckie prasowane	6.25— 6.75

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 1993,7 tonn, w tem żyta 451 tonn, pszenicy 250 tonn, jęczmienia 375 tonn, owsa 30 tonn.

Uwaga: Obroty żytem starem tylko na osi przy cenach powyżej notowania.

Privatum czy publicum?

Artykuł nasz p. t. „Złe milczenie" zwrócił uwagę innych pism i — aprobowany przez jedne, atakowany przez inne — stał się tematem ożywionej, miejscami namiętnej dyskusji.

Prasa „sanacyjna" wystąpiła z zarzutem, że podkreślanie nadużyć Twardowskiego i Parylewiczowej jest w chwili obecnej dywersją przeciwko wystąpieniom i rozruchom politycznym w rodzaju zajazdu Doboszyńskiego na Myślenice. Inny argument pod naszym adresem brzmiał tak, że insynuujemy rządowi i obozowi rządowemu akcję dywersyjną, polegającą na rozdymaniu awantury myślenickiej celem zepchnięcia na drugi plan dyskusji publicznej afer korupcyjnych.

Możnaby ten łańcuch zarzutów dywersyj i kontrdywersyj pomnażać bez końca o coraz nowe ogniwa. Nie wejdziemy jednak na tę drogę, ponieważ jest to droga kręta i ciemna, prowadząca na manowce. Zajmiemy się natomiast innym zarzutem, wysuniętym przez jedno z pism prorządowych, a brzmiącym w streszczeniu mniej więcej tak:

Rząd wykrywa nadużycie i oddaje winnych, niezależnie od ich pozycji społeczno - politycznej, w ręce władz sądowych. Nadużyciami Twardowskiego zajęły się sądy państwowe i wydały o nich wyrok. W jakim zatem celu ma się temi nadużyciami zajmować jeszcze Sejm i Senat?

Podejmujemy chętnie ten zarzut nie dla obrony i postawienia na swojem, ale w przekonaniu, że dalsza dyskusja, na tej właśnie prowadzona platformie, leży w interesie publicznym.

Czy wyrok sądowy, skazujący Twardowskiego na 5 lat więzienia za przywłaszczenie funduszów publicznych, popełnione na wysokiem stanowisku urzędowem, ma być uznany za ostatnie słowo moralności i dobra publicznego w tej sprawie?

Twierdzimy, że nie. Twardowski w swej obronie z oskarżonego przeszedł do roli oskarżyciela i wywodził, że naruszył fundusze publiczne dla celów politycznych, na „kiełbasę wyborczą" i to nie z własnej inicjatywy, ale na polecenie przełożonych.

Sąd orzekł o winie indywidualnej Twardowskiego, ale nie wypowiedział się w sprawie podniesionych przez niego zarzutów, ponieważ nie były one przedmiotem skargi i procesu. A zatem sprawa korupcji politycznej jest zagadnieniem otwartem.

Padło oskarżenie w formie wyznania jednego z ewentualnych wykonawców, a skoro tak, to opinja publiczna i publiczny interes wymaga wszechstronnego, zupełnego wyświetlenia tej sprawy. Jeżeli były starosta twierdzi, że z polecenia wyższych władz administracyjnych obracał pieniądze publiczne, rządowe i samorządowe, na cele B. B. W. R., to parlament jako najwyższy organ kontroli publicznej ma obowiązek zbadać ten zarzut i stwierdzić stopień jego prawdziwości. Sąd tą sprawą nie może zajmować się tak długo, dopóki nie otrzyma oskarżenia ze strony rzecznika interesu publicznego, czyli prokuratora, który nie jest organem sądu, ale urzędnikiem, zależnym od ministra sprawiedliwości.

Naruszenie przez urzędnika funduszów publicznych na własne cele, to jest zło prywatne, malum privatum. Ale to, co powiedział Twardowski w swej obronie, a co nie spotkało się nawet z zaprzeczeniem urzędowem, to jest zło publiczne, malum publicum.

Nie można opinji i jej przedstawicielce, prasie brać za złe tego, że w sprawach tego rodzaju domaga się ustalenia stosunku między malum privatum i malum publicum. Wrażliwość pod tym względem nie jest objawem ujemnym, ale dodatnim.

Tu pozwolimy sobie przytoczyć dowód faktyczny z innej, aktualnej obecnie sprawy, która w dyskusji splotła się z poruszonem przez nas zagadnieniem korupcji politycznej.

To sprawa Doboszyńskiego. Ci, którzy w aferze Twardowskiego nie chcą badać zarzutów zła publicznego, badają bardzo starannie sprawę Doboszyńskiego pod tym kątem, czy był to poryw indywidualny, czy akcja całego obozu politycznego, do którego należał sprawca. Nietylko badają, ale nawet wyrokują.

Wyrok może być przedwczesny, ale badanie jest słusznem prawem zainteresowanych czynników politycznych. Publicum czy privatum? — pytanie to zachodzi w obu wyżej wymienionych sprawach.

Powoli wyjaśni się jedno i drugie. Narazie wiemy, że prasa narodowa zaprzeczyła, jakoby zajazd Doboszyńskiego był akcją Stronnictwa Narodowego. Ale nie czytaliśmy w prasie „sanacyjnej" zaprzeczenia zarzutów Twardowskiego. Więc musimy nadal pytać: privatum czy publicum?

B. B. W. R. już nie istnieje. Ale w sprawach natury publicznej nie zachodzi umorzenie z powodu śmierci ewentualnego sprawcy. Przeto społeczeństwo musi dowiedzieć się, czy ta organizacja polityczna była utrzymywana z funduszów publicznych. M. K.

STARCIA KRZYŻA OGNISTEGO

Na polach Elizejskich pod Paryżem doszło do starć między policją o członkami „Ognistego Krzyża".

plotki stołeczne

7 lipca.

Trzeba przyznać zarządowi miasta że przyczynił się swoją propagandą do poprawienia wyglądu estetycznego stolicy. Kampanja o „zieloną Warszawę" odniosła swój skutek i stolica naprawdę trochę się zazieleniła. Inaczej wyglądają ulice, balkony, na peryferjach zatrawiono puste miejsca, tak, że zapobiega to również kurzowi i piaskom. Na placach i wzdłuż głównych, szerokich ulic zazieleniły się drzewa.

A równocześnie giną ogrody prywatne, a z dawnego Frascati, z dawnego ogrodu sejmowego pozostały tylko małe ułomki. Ulica Wiejska staje się — miejską...

*

Plac Teatralny posiada swój urok dzięki ratuszowi i dzięki olbrzymiemu kompleksowi budynków, mieszczących teatry. Najsilniej występowało piękno gmachów wieczorem, kiedy oblewały je strugi kolorowe światła. Zwłaszcza zyskiwał na tem gmach opery, na który rzucano czerwone światło reflektorów.

Ale zato we dnie, pożal się Boże, Raczej tego nie oglądać! Jakkolwiek swego czasu gen. Składkowski, jako minister spraw wewnętrznych, wystąpił z żądaniem odnawiania gmachów, to jego zalecenie widocznie nie odnosiło się do budynków, będących własnością miejską, zarząd bowiem miejski do tego się nie zastosował. Szczególnie zaś nie zastosowano tego wobec gmachów teatralnych. Jakżeż strasznie, jakżeż przygnębiająco, jakżeż obdarto wyglądały budynki teatralne na pl. Teatralnym — a przecie gmach i plac nosiły charakter reprezentacyjny!

*

Od paru dni około gmachów teatralnych ustawiono rusztowania i zaczęto odbijać stare tynki. A na placyku u wejścia do Teatru Narodowego ustawiono oszalowania drewniane, które kryją w sobie pomnik Bogusławskiego, dłuta St. Jackowskiego. Pomnik już gotowy, możnaby go odsłonić, ale dobrze, że tego nie robią, bo wyglądałby fatalnie na tle zniszczonych budowli. Lepiej, że pomnik obnaży się pod jesień, kiedy będzie miał już tło artystyczne. Bogusławski zasłużył chyba na to, żeby Teatr Narodowy, pod który kładł podwaliny, przedstawiał się majestatycznie, a nie jak chłystek czy oberwaniec.

Należy też mieć nadzieję, że przystąpi się wkrótce do odnowienia ratusza, którego wygląd również bardzo wiele pozostawia do życzenia.

*

Stolica nieprawdopodobnie opustoszała. Czuć brak młodzieży, widać, że mnóstwo mieszkańców wyjechało na wywczasy. Dokąd? O wyjazdach zagranicę trudno mówić wobec ograniczeń paszportowych i dewizowych. Jeszcze ludzie ratują się naszemi wyjazdami morskiemi, chłonąc urok morza i zapoznając się z życiem zagranicy. Ale olbrzymia większość ogranicza się tylko do wyjazdów krajowych.

To przedewszystkiem nasze pobrzeże morskie i góry. Na wybrzeżu chyba powinien być ścisk. O tem wie lepiej czuwający nad sprawami morskiemi kolega gdyński. Tu, w stolicy, można snuć tylko wnioski na podstawie rozmów i informacyj, dokąd letnicy wyjeżdżają.

A na dalszym planie jest nasza wieś, zwłaszcza dwory na kresach i w środkowej Polsce. Od kilku lat zaczynają się one specjalizować w utrzymywaniu letnisk, dostosowują do tego swoje urządzenia domowe i przygotowują coraz większy komfort. Szukają poprostu gotówki. A letnicy są zadowoleni, bo płacą bardzo mało i mają słońce, wypoczynek i wygody.

*

Bardzo jest zastanawiające opustoszenie miejscowości podwarszawskich. Na linji ku Skierniewicom osiadali na lato przedewszystkiem Polacy. Zrzadka tylko było tam można spotykać Żydów, którzy skupiali się na prawym brzegu Wisły, zwłaszcza w kierunku Otwocka, a więc w okolicy, posiadającej rzeczkę Świder, piaski i silne zadrzewienie szpilkowe

Otóż teraz w tej stronie widać ogromny kryzys. Pomimo znacznej zniżki cen za mieszkania mało tam letników. Przerzedziło się niezmiernie. Czemu to przypisać? Zdaje się, że są to konsekwencje akcji antysemickiej i silnego ruchu bojkotowego. Żydzi się boją tam jechać, a Polacy nie chcą dawać Żydom zarabiać.

*

Od trzech lat podjęto u nas starania o stworzenie około stolicy „weekendowych" miejscowości. Jako teren wynaleziono okolice nad Bugiem i Narwią, jak Jadwisin, Rybienko, Zegrzynek (miejsce, gdzie mieszka dramaturg Szaniawski). Jest to dopiero początek. Niema jeszcze należycie zorganizowanych pensjonatów, na co szczególnie skarżą się cudzoziemcy, którzy są przyzwyczajeni do komfortu i dobrej obsługi. A to właśnie szczególnie szwankuje. Trochę się poprawiło w latach ostatnich, ale mało. Trzeba się jeszcze bardziej „podciągnąć".

Pod tym względem najwyżej stoi Leśna Podkowa, niedaleko Milanówka, istotnie urządzona dobrze i mniej więcej odpowiadająca skali zagranicznej. Ale przecie na rozrastającą się stolicę — jeden punkt to za mało.

Przecież nawet nie mamy dostatecznej liczby Puszczykowów lub Ludwikowów...

WARSZAWIANIN.

UWAGI

Dziesiąta muza obchodzi jubileusz!

Dziesięć lat temu nastąpiła rewolucja w świecie filmu, spowodowana wynalezieniem filmu dźwiękowego. Dało to początek przewrotowi, jakiego nie spodziewali się sami wynalazcy.

Dziś, po dziesięciu latach rozwoju filmu dźwiękowego, łatwiej już nam docenić rozmiary owego przewrotu.

Była to wpierw rewolucja natury technicznej i finansowej. Kinoteatry musiały uledz przystosowaniu do nowej aparatury dźwiękowej, co wkraczało w sferę budownictwa scen i widowni, wymagając akustyki. W samej Ameryce szacuje się owe zmiany w teatrach kinowych na kwotę 50 miljonów dolarów.

Ale znaczniejszym jeszcze problemem finansowym było przystosowanie wytwórni filmowych do nowych wymogów filmu dźwiękowego. Nietylko, że potrzeba było nowej aparatury i związanego z nią personelu. Ale, co ważniejsze, wymagały nowe zdjęcia ogromnej staranności w unikaniu szmerów. Zadecydowało to o kardynalnej zmianie oblicza dawnego atelier.

Większość scen z natury, zwłaszcza zdjęcia uliczne, zostały przeniesione do wnętrza pracowni, lub conajmniej poczęto je dokonywać wśród specjalnie skonstruowanych kulis krajobrazowych. Wiele towarzystw filmowych, jak np. szereg firm w Hollywood, przeniosło dlatego swe pracownie z środka miasta w okolice podmiejskie, by móc korzystać z panującej tam ciszy. Wszystko razem pochłonęło znów miljonowe sumy, pozwalając się ostać tylko towarzystwom zasobniejszym i finansowo zdrowym.

Jeszcze ważniejsze zmiany spowodował film dźwiękowy w świecie aktorskim. Szereg dotychczasowych „gwiazd" i „gwiazdorów", których siłą było ich milczenie, opuścić musiało świat ekranu, gdyż żądano od nich dykcji lub śpiewu. Jakim to dla wielu było ciosem, poucza przykład Chaplina, który — będąc jednym z najświetniejszych aktorów — musiał latami czekać na swą rolę.

Powstała wreszcie w filmie kwestja narodowości i języka. Odkąd aktorzy na ekranie mówią, wymaga publiczność, by mogła ich rozumieć. Dotychczasowa przewaga anglosaska w filmie została złamana. Każdy naród woli filmy w zrozumiałym dlań języku. Hollywood przestał mieć monopol.

To ostatnie jest z punktu widzenia narodowego bodaj rewolucją najgłębszą.

DO DZISIAJ ZEBRALIŚMY 58.140,65 ZŁOTYCH

Kupujemy dla armji polskiej samolot „Chrobry"

W dalszym ciągu wpłynęły do administracji naszej następujące składki na samolot „Chrobry":

Alfred Albrycht, Tarnów 10,—
Franciszek Lipczyński, Rychtal 2,—
T. Wiśniewski, Kcynia 5,—
Inż. Bożena Baranowska, Laski, wygranych w bridge'a 7,55
W. T. wygranych w bridge'a 7,80
Fr. Kostański, Władysław Skubel, Karczewo 2,—
Z inicjatywy p. Edwarda Kowalskiego z Katowic: Inż. T. S. 10,—, inż. J. M. 10,—, p. Kom. 5,—, A. W. 3,—, E. K. 3,— razem 31,—
Bractwo Kurkowe Miłosław, zebrane na królewinach u Brata Ignacego Lemiszewskiego, króla zielonoświąt. 30,—
Stronnictwo Narodowe koło Nowy Tomyśl, zebrane wśród członków i sympatyków 50,—
Florjan Piechowiak, Białożewin, p. Jadowniki 5,—
Marja Mazurkiewiczowa, Piaski k. Gostynia 2,—
Franciszek Degler, Żędowo 5,—
Personel firmy N. Kapuściński, Gdynia: Lowecki 2,—, Gracz 2,—, Frankowski 2,—, Dupczyński 2,—, Fil. Kapuściński 2,50, Wolińska 1,— razem 11,50
Fr. Hoffmann, Dijon (Francja) 1,—
Jan Skałecki, Opalenica 1,—
Zebrane przez p. Józefa Krygera na wycieczce Detalistów Materjałów Opałowych 16,—
W agenturze gazetowej p. Z. Biernackiej w Pobiedziskach zebrano: Mieczysław Rogalski 3,—, Matuszewska 1,—, Stanisław Krąkowski 0,50, Biernacka 2,—, Stanisława Sulikowska, Heniu i Antoni Piątkowscy, Władziu Kasprzak, kolporterzy gazet 2,—, razem 8,50
Jadwiga Trzebiatowska 3,—
Placówka Stronnictwa Narodowego w Stodolsku 3,—
IX Komisja Ubogich, Poznań, zamiast wieńca dla ś. p. Zbigniewa Ruczkowskiego 10,—
Z pewnej okazji zebrano do czapki „chrobraka" 5,50
Urzędnicy Komunalnej Kasy Oszczędności Miasta Poznania II rata 128,80
Koło Stronnictwa Narodowego w Mosinie 13,90
Hurtownia Papieru, Artykułów piśmiennych i Przyborów Szkolnych właśc. Franciszek Szymański, Poznań, ul. Pocztowa 31 100,—
Pracownicy firmy Hurtownia Papieru, Artykułów Piśmiennych i Przyborów Szkolnych złożyli: Jan Robak 10,—, Antonina Joachimiak 2,—, Helena Białasik 2,—, Wacław Kaczmarek 5,—, Irena Dźwikowska 1,—, Marja Piotrowska 1,—, Adam Aumüller 1,—, Jadwiga Piotrówna 1,—, Janina Szczęsnowska 1,50, Pelagja Budzianka 1,—, Walentyna Nowakówna 1,—, Aniela Jankowska 0,50, Janina Spławska 0,50, Antonina Śliwińska 0,50, Irena Günter 1,—, Marja Kulczak 1,—, Kazimiera Dyczek 1,—, Jadwiga Jankowska 1,50, Henryk Burchardt 1,—, Jerzy Krzos 0,50, Leon Nogaj 1,50, Franciszek Owczarkowski 1,—, Władysław Litke 0,50, Wincenty Smura 1,—, Marjan Lisiecki 1,—, razem 39,—
Wojciech Sokołowski, Zagów k. Staszowa 2,—
Z inicjatywy p. Józefa Gierza w Rawiczu, zebrano podczas Kiermaszu „Sokoła" w dniu sokoła w Rawiczu 6,84
Czesław Budziszewski, Kraków 3,—
Koło Śpiewackie Witaszyce, pow. jarociński 5,—
M. Klemczak, młyn parowy, Poniec (Pozn.) 20,—
P. Jankowski 0,50, Fr. Kasprzak 0,50, Krzyżostaniak 0,50, St. Łabusiński 0,50, J. Paszkowiak 0,50, Fr. Nowak 0,50, St. Bołdowski 0,50, M. Kwasigroch 1,—, J. Nawrocik 1,—, I. Żychlewicz 1,10, C. Krysiówna 2,—, razem 8,60
Wygrane w brydże przesyłają z Odolanowa: L. St., L. W., Z. J. i R. Kl. 6,—
Franciszek Dymała, Ostrów, ul. Wrocławska 23 od p. budowniczego Czajki w pewnej polubownej sprawie 15,—
Zebrano w agencji p. Czesława Niedzielskiego w Czarnkowie, ul. Wieleńska 22: ks. kan. Swinarski 3,—, Jerzy Strzeliński 3,—, Wincenty Ciudziński 3,—, Franciszek Ciudziński 2,—, Leon Matelski 2,—, Aleksander Ratajczak 1,—, Marja Studniewska 1,—, Stefan Mazurkiewicz 1,—, Józef Łazarewicz 1,—, Marjan Kasprzak 1,—, Mieczysław Nowak 0,50, M. G. 0,50, razem 19,—
W agenturze gazet p. Romana Piechockiego w Samotułach zebrano: Kaz. Krupski 1,—, Stanisław Pawlaczyk, mistrz mal. 2,—, Zygmunt Wasowski 2,—, Stefan Janiszewski 1,—, St. Jęchorek 0,50, Sobiak 2,—, St. Seidel 0,50, St. Wolniak 1,—, T. Pawłowicz 1,—, Maciejewska 1,—, Lipoński 1,—, Wieczorek 0,20, Wincenty Mańczak 1,—, Banz 1,—, Szyfterówna 0,50, Stefaniakówna 0,50, Pastuszak 1,—, Kmiotek 0,50, Hytry 0,50, Piechowiak 1,—, Jadwiga Barciszewska 1,—, Nowak 0,20, T. Wydrowski 0,50, Mieczysław Mańczak 0,50, Tarłowska 0,50, Jankowiak 0,50, N. N. 0,50, J. Chmielarz 1,—, Mazurkiewicz 0,50, Ludwik Kieraj 1,—, Skamierska 1,—, Kurzyński 2,—, Gierszewski 2,—, Janina, Marjan, Jan, Aleksander, Ludmiła Burzyńscy 5,—, Tomaszewska, Rynek 2,—, Marja Kuleszowa 2,—, Ubowski 1,—, Polaszyk 1,—, Brzozowski 1,—, R. Tym. 1,—, Marjan Franke 0,50, Jan Kruszona 1,—, R. Piechocki II rata 2,—, razem 46,90

Razem z poprzednio kwitowanemi 51 119,19

Uchwalono wypłacić:

Członkowie Cechu Mistrzów Rzeźnickich w Poznaniu 1 000,—
Poznański Sejmik Wojewódzki 5.000.—
Bank Ludowy w Wągrówcu 250.—
Bank Ludowy w Szamocinie 100.—
Komunalna Kasa Oszczędności m. Opalenicy 100.—
Staraniem narodowej „Gazety Polskiej" w Kościanie zebrano (wpłacone i zadeklarowane) 571,46
(„Gazeta Polska" zebrała dotąd 1 071,46 zł, jednak z kwoty tej 500 zł figuruje już w liście składek, wpłaconych do administracji „Kurjera Poznańskiego" w Poznaniu).

Razem wpłacono, zadeklarowano i uchwalono wypłacić 58 140,65

Ofiarność mistrzów rzeźnickich na samolot „Chrobry"

Przy licznym udziale członków odbyło się w sali restauracji St. Heyduckiego kwartalne zebranie cechu mistrzów rzeźnickich w Poznaniu. Z ramienia władz uczestniczyli w zebraniu przedstawiciel izby rzemieślniczej i inspektor pracy p. Sułkowski. Obradom przewodniczył starszy cechu p. Ignacy Knopiński.

Do wiadomości przyjęto szczegółowe sprawozdania z czynności zarządu. Żywo omawiano sprawę pewnych przepisów inspektoratu pracy.

W rezultacie ożywionych obrad zgromadzeni członkowie cechu dali dowód swej patrjotycznej i obywatelskiej postawy. Przyjęto uchwałę, której mocą cech mistrzów rzeźnickich w Poznaniu zdeklarował na cele obrony narodowej 3 tys. złotych. Na Fundusz Obrony Morskiej postanowiono złożyć 2 tys. zł, na samolot bojowy „Chrobry" tysiąc złotych.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że sumy tej nie wypłaca się z kasy cechu, lecz stanowi ona opodatkowanie dobrowolne członków z opłat od uboju w rzeźni miejskiej, patrjotyczny ten czyn mistrzów rzeźnickich w Poznaniu nabiera jeszcze większego znaczenia. (kl)

Znana Sól Morszyńska jest także w sprzedaży w paczkach na jednorazowe użycie. Cena 15 groszy. Żądać w aptekach i składach aptecznych.
ng 12 014

Wewnętrzne położenie Francji

Paryż. (PAT). Położenie strajkowe oraz zagadnienie utrzymania porządku w kraju w dalszym ciągu zajmuje uwagę opinji publicznej.

„Ere Nouvelle", zbliżona do Herriota, w artykule wstępnym zwraca ponownie uwagę na znamienne wypadki sabotażu najżywotniejszych interesów kraju. Dziennik wskazuje jako przykład zajścia w Oranie, gdzie strajkujący robotnicy portowi w liczbie 2.000 uniemożliwili załadowanie na statek 7.000 baranów, przeznaczonych dla rzeźni paryskich. Podobne zajścia wydarzyły się w Bordeaux, gdzie strajkujący robotnicy portowi nie dopuścili do załadowania bagażu turystów, podróżujących na statku „Massilia". Dziennik uważa, że ostatnie wypadki wpłynęły bezsprzecznie odstraszająco na turystów.

Jak informuje „Le Jour", delegacja przemysłowców z okręgu Lille, reprezentująca miejscowy przemysł włókienniczy, złożyła na ręce prefekta departamentu Nord energiczny protest przeciw powtórnemu obsadzeniu przez robotników niektórych fabryk. Stwierdzając, że w licznych wypadkach wskutek agitacji wywrotowej pewnych odłamów robotników układy, podpisane między przedstawicielami przemysłowców i pracowników oraz przez przedstawicieli władz, nie mogą wejść w życie, delegacja zażądała od prefekta wydania jak najenergiczniejszych zarządzeń celem jak najszybszej ewakuacji powtórnie obsadzonych fabryk i zapewnienia swobody pracy.

Paryż. (PAT). Przedmiotem rozważań rady ministrów były następujące zagadnienia: położenie międzynarodowe, sprawy gospodarcze oraz sprawy wewnętrzno-polityczne.

Zgodnie z zapowiedzią, min. spraw zagranicznych Delbos wygłosił obszerny referat, w którym na wstępie omówił decyzję genewską zniesienia sankcyj, następnie poruszył całokształt zagadnienia włosko-abisyńskiego i wreszcie, jak informuje „Paris - Soir", przedstawił też zajście, wywołane wystąpieniem prez. Greisera. W zakończeniu min. Delbos poruszył sprawę rokowań, mających na celu zakończenie t. zw. zagadnienia reńskiego.

W zakresie polityki wewnętrznej omówiono ostatnie wypadki w Afryce północnej, położenie strajkowe i przebieg ostatnich zajść na Polach Elizejskich. Min. spraw wewnętrznych Salengro w obawie, aby podobne zajścia nie powtórzyły się podczas obchodu święta narodowego 14 lipca, wszczął odpowiednią akcję. Celem przeciwdziałania próbom zakłócenia porządku ze strony nacjonalistów postanowiono, że wszelkie uroczystości, jakie dotychczas co rok były koło grobu Nieznanego Żołnierza, zostaną odpowiednio skrócone, a przedewszystkiem określone specjalnemi przepisami. Pochód „frontu ludowego" zamiast przez plac Zgody przejdzie innemi arterjami paryskiemi i rozwiąże się na placu Bastylji.

Tg 1026

Skarga przeciw min. Kwiatkowskiemu

Warszawa. (Tel. wł.). Redaktor „Słowa" w Wilnie, b. poseł Mackiewicz, wystąpił ze skargą sądową przeciwko wicepremjerowi Kwiatkowskiemu.

Sąd grodzki w Warszawie na posiedzeniu niejawnem wydał postanowienie, umarzające tę sprawę, uznał bowiem za niewłaściwe rozpatrywanie skargi, gdyż według konstytucji ministrowie mogą odpowiadać za swoje wystąpienia jedynie przed Trybunałem Stanu. (w)

Skazanie komunistów

Bukareszt. (PAT). Sąd wojenny w Krajowej, po rozprawach, które trwały 21 dni, wydał wyrok w wielkim procesie przeciw komunistom.

Anna Pauker i dwóch innych oskarżonych skazani zostali na 10 lat więzienia. Pozostałych 16 skazano na kary więzienia od 5 do 9 lat. Wśród skazanych znajduje się 6 kobiet.

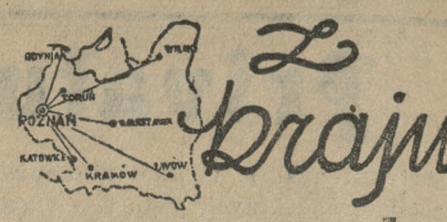

Z kraju

CYTRYNY PODROŻAŁY

Według otrzymanych informacyj z miarodajnych źródeł, ceny na cytryny znacznie zwyżkowały. Eksporterzy włoscy żądają za 1 skrzynię cytryn wagi około 35 kg. 100 lirów. Przyczyną zwyżki cen na cytryny jest mała stosunkowo podaż tego owocu oraz duże zapotrzebowanie na ten artykuł. Pomimo zwyżki cen w pierwszej dekadzie lipca nadejść ma do Gdyni większy transport cytryn syryjskich. Transport ten będzie liczył przypuszczalnie około 15.000 skrzyń. (ATE)

POMARAŃCZE AMERYKAŃSKIE W GDYNI

W końcu ubiegłego miesiąca nadszedł do Gdyni transport pomarańcz kalifornijskich w ilości około 16.000 skrzyń. Towar jest przeznaczony przeważnie dla importerów warszawskich i katowickich, będzie on jednak sprzedany na aukcjach gdyńskich.

Narazie brak jest jeszcze pozwoleń przywozu na ten artykuł. Z uwagi jednak na okres konsumcji truskawek, importerzy nie śpieszą się z uzyskaniem pozwoleń. (ATE)

„SPRZEDAŻ" SIEDZIBY M. S. Z.

Prasa donosi, że w Warszawie wykryta została sensacyjna afera oszukańcza. Mianowicie niejaki Golczyński (zam. przy ul. Leszno 41) zaproponował J. Milsztajnowi, mieszkańcowi Sokołowa nabycie na niezwykle korzystnych warunkach nieruchomości przy ul. Wierzbowej, gdzie mieści się M. S. Z. W tym celu G. pokazywał jakieś plany i dokumenty, uprawniające go do sprzedaży domu. M., nie podejrzewał w tem podstępu i wpłacił Golczyńskiemu kilkaset złotych tytułem wstępnych kosztów. Golczyńskiego aresztowano.

OSTATNI TRANSPORT HISZPAŃSKICH POMARAŃCZ

W ubiegłym tygodniu nadszedł do Gdyni statek „Scania", który przywiózł ostatni transport w tym sezonie pomarańcz hiszpańskich w ilości 5.000 skrzyń. Przywiezione pomarańcze zostały złożone w chłodni gdyńskiej. (ATE)

WALKA Z BOKMACHERAMI

W Warszawie w związku z akcją przeciw bokmacherstwu, policja ujawniła 4 kantory bokmacherskie: przy ul. Złotej 8, prowadzony przez I. Chmielewskiego; przy ul. Nowogrodzkiej 43 — przez Murawińskiego, w cukierni Kleszcza na Marszałkowskiej przez A. Wittora i wreszcie na placu wyścigowym uprawianą przez H. Szaję i M. Grynberga. Ponadto policja przeprowadziła rewizję w lokalu Przysuskiego (Bonifraterska 2), gdzie przy grze w t. zw. „kiszkę" zastano 36 osób, wśród których były osoby, notowane za kradzieże, oszustwa, bokmacherstwo i gry hazardowe. Znaczną większość aresztowanych stanowią oczywiście Żydzi.

KRADZIEŻ PAPIEROŚNICY WARTOŚCI 4.000 ZŁOTYCH

Bolesław Kozera w Warszawie doniósł policji, iż w ub. niedzielę w „Luna Parku" niewiadomy złodziej wyciągnął mu z kieszeni cenną papierośnicę, wyobrażającą „Sąd Ozyrysa". Poszkodowany ocenia wartość papierośnicy na 4.000 zł. (!)

USTALENIE GRANICY POLSKO - ŁOTEWSKIEJ

Komisja mieszana do ustalania granicy polsko - łotewskiej zakończyła swe prace. Granica została już oznakowana i we wrześniu rb. będzie przyznana władzom administracyjnym obu państw. (ATE)

ŚWIĘCENIA KAPŁAŃSKIE W SANDOMIERZU

J. E. ks. biskup Lorek udzielił w katedrze sandomierskiej święceń kapłańskich 19 absolwentom seminarjum duchownego. Święcenia otrzymali księża: Bartczak, Chyżewski, Denis, Garbacz, Głogowski, Granat, Krakowiak, Legięć, Lewandowski, Łyczek, Malinowski, Marzec, Papież, Popis, Strzyż, Szostak, Tomaszewski, Wronka i Wydra. (KAP)

LIKWIDACJA ZATARGU MIĘDZY ZAIKSEM A WŁŚCICIELAMI KIN

Związek Artystów i Kompozytorów Sceny przystąpił do likwidacji długotrwałego zatargu z właścicielami kinoteatrów świetlnych, wynikłego wskutek niepłacenia przez nich należności kompozytorskich za wykonanie nagranych utworów kompozytorów polskich. Szereg kin warszawskich, unikając obowiązku płacenia honorarjów autorskich, przestał nadawać w antraktach płyty z ostatniemi przebojami autorów polskich.

Należy również nadmienić, iż. ZAIKS wytoczył ostatnio szereg procesów właścicielom kin na prowincji, właśnie z tego powodu. (ATE)

Zmiany w ustroju Z. S. R. R.

Dotychczasowa konstytucja Z. S. R. R. istnieje od 6 lipca 1923. Głosi ona jawnie, w rozdziale 1, dyktaturę proletarjatu, a wszystkie jej postanowienia zmierzają też do tego, by niepodzielną władzę sprawowała, w imieniu tego bezimiennego proletarjatu, partja komunistyczna, a w jej znowuż imieniu grono rządzące, lub też ostatnio poprostu wódz partji p. Stalin. Ale, po trzynastu latach, a blisko dwudziestu od przewrotu bolszewickiego, konstytucja z 6 lipca 1923 stała się widocznie zbyt rażąco ciasna dla dzisiejszego Z. S. R. R. choćby tylko na wygląd.

Półtora roku temu właśnie centralny komitet wykonawczy partji komunistycznej zgłosił wniosek o zmianę konstytucji, a wówczas, 2 lutego 1935, urzędowy centr. kom. wyk. Z. S. R. R. zatwierdził ten wniosek. Dnia 5 lutego 1935 przedstawiono go VII zjazdowi ogólnemu Rad, który powziął uchwałę, wytyczającą ogólnie kierunek zmian. Zarazem przygotowanie nowej konstytucji powierzono komisji, na której czele stanął p. Stalin, a która obecnie ukończyła swe prace. I właśnie 11 czerwca 1936 centr. kom. wyk. Z. S. R R. przyjął przedstawione mu sprawozdanie tej komisji, które w jesieni r. b. ma być poddane pod ostateczną uchwałę zjazdu Rad.

Uchwała z 5 lutego r. ub. zaleciła: 1. demokratyzację systemu wyborczego, 2. dostosowanie społeczno - gospodarczej podstawy ustroju do obecnego ustosunkowania sił klasowych państwa. Co to znaczyło? Owo nowe ustosunkowanie sił klasowych znaczy, że już nietylko ludność robotniczo - miejska, ale także włościańska może być wciągnięta w podwaliny przewrotu, a więc należy usunąć uprzywilejowania zbyt jaskrawe i zarazem ograniczenia ustroju wyborczego.

Dotychczasowy wstęp konstytucji z r. 1923, który ujęty był w opowiadanie o dokonaniu przewrotu, obecnie zamienił się w rozdział 1-szy, który głosi w 12 artykułach podstawowe zasady dyktatury proletarjatu i socjalistycznego gospodarstwa, uznającego tylko własność państwową i spółdzielczą, a wyjątkowo jedynie drobną własność osobistą.

Rozdział 2-gi poświęcony jest wymienieniu części składowych Z. S. R. R., t. j. kilkunastu republik związkowych, oraz ustaleniu rozległego i rozstrzygającego zakresu działania wspólnych władz związkowych.

Bardzo ważny rozdział 3-ci mówi o najwyższej władzy Z. S. R. R. Jest nią Rada Najwyższa Z. S. R. R., t. j. parlament dwuizbowy. Jedną z nich, Radę Związku, wybierają obywatele, w liczbie jednego posła na 300 tys. ludności. Drugą, Radę Narodowości, tworzą delegaci rad najwyższych poszczególnych republik związkowych, po 10 z każdej republiki. Obie izby obradują oddzielnie, a w razie rozbieżności działa komisja porozumiewawcza, a w braku porozumienia rozpisuje się nowe wybory. Prezydjum Rady Najwyższej wybrane przez obie izby na wspólnem posiedzeniu, w liczbie 37 osób, jest stałą władzą najwyższą, uprawnioną do wykładni ustaw, mianowania rządu i naczelnych dowództw sił zbrojnych i t. d., czyli pełni w pewnej mierze zadania głowy państwa.

Rozdział 4-ty w podobny sposób ustala najwyższą radę każdej republiki związkowej, ale już tylko jednoizbową, również mającą prezydjum wykonawcze.

Rozdział 5-ty mówi o rządzie, t. j. o radzie komisarzy ludowych, która m. in. ma prawo zawieszania uchwał rządów poszczególnych republik związkowych (art. 69), określonych w rozdziale 6-tym, poczem rozdziały 7 i 8 mówią o władzach niższych.

Rozdział 9-ty poświęcony jest sądownictwu, przyczem art. 103 przewiduje udział ławników ludowych, artykuł 105 powierza wybór sądu najwyższego Z. S. R. R. Radzie Najwyższej, t. j. owemu parlamentowi, a art. 109 przewiduje sądy ludowe, wybrane przez obywateli na 3 lata.

W rozdziale 10-tym o prawach obywateli, mówiącym m. in. o wolności sumienia, słowa, pracy, zgromadzeń — (są to wolności w zakresie komunizmu, ale nie poza nim) — ważne jest określenie swobody zrzeszeń w art. 126-tym z takim dodatkiem:

— Najbardziej aktywni i uświadomieni obywatele z szeregów klasy robotniczej i innych warstw pracujących łączą się w partji komunistycznej Z. S. R. R., stanowiącej czołowy oddział pracujących w ich walce o utrwalenie i rozwój ustroju socjalistycznego i będącej ośrodkiem kierowniczym wszystkich organizacyj pracujących zarówno społecznych, jak i państwowych.

Jest to zatem swoboda — podporządkowania się komunizmowi.

Wreszcie rozdział 11-ty mówi o ustroju wyborczym. Wszystkie wybory, które dotychczas były niepowszechne i nierówne z uprzywilejowaniem robotników, pośrednie i jawne, obecnie mają być powszechne od 18-go roku życia z żołnierzami i kobietami włącznie, równe, bezpośrednie i tajne. Ale kandydatów wyznaczają tylko zrzeszenia, czyli organizacje komunistyczne, co znaczy, że w Rosji Sowieckiej przyjęto w r. 1936 sposób, wymyślony przez B. B. w Polsce w r. 1935.

Naogół biorąc także i nowa konstytucja Z. S. R. R., podobnie jak włoska, niemiecka i polska, ma nadal na celu utrwalenie władzy w ręku obozu, który ma ją w ręku.

STANISŁAW STROŃSKI.

MANEWRY W BELGJI

W pobliżu miejscowości Limbourg odbywają się manewry armji belgijskiej. Specjalną rolę odgrywają w nich zmotoryzowane oddziały pancerne.

SUROWCE WŁÓKIENNICZE IV.

Wełna

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Łódź, w lipcu

Aczkolwiek głównym surowcem włókienniczym, który importujemy, jest bawełna, to jednak i wełna stanowi bardzo pokaźną pozycję w naszym przywozie:

Rok:	w milj. zł:	w tys. tonn:
1928	181	17
1929	198	21
1930	124	19
1931	97	21
1932	66	18
1933	79	21
1934	82	19

Widzimy, że choć suma importu w złotych maleje, nie dzieje się to skutkiem zmniejszenia przywozu, lecz dzięki dewaluacji funta i dolara, w których to walutach oblicza się cenę wełny. Zatem obecnie sprowadzamy wełny przeciętnie za 87 miljonów złotych. W roku 1934 stanowiła wełna wcale pokaźną pozycję 10,3 proc. naszego importu.

Z wełną jest mniej więcej ta sama sprawa, co z lnem — produkujemy surowiec w gorszych gatunkach i niestandaryzowany. Zatem i tu musimy przedewszystkiem zdobyć się nietyle na rozszerzenie hodowli owiec, ile na podniesienie produkcji jakościowo przez sprowadzenie zarodowych tryków, uczenie producentów w zakresie odpowiedniego sortowania run i t. d. Ilościowo produkcja zwiększy się sama, gdy powstanie większy pokup na krajowy surowiec.

I znowu musimy brać pod uwagę, że zwiększenie produkcji wełny automatycznie zmniejszy nasz obszar zasiewów zbóż. Nie znaczy to, aby z tego względu zaniechać intensyfikacji hodowlanej, jeno, że stale musimy brać pod uwagę metody takiego gospodarowania, aby przy jak największej wydajności produkcji jak najoszczędniej gospodarować rolą, której nie mamy już w Polsce zbyt wiele. Jeżeli chodzi o hodowlę owiec, to zajmujemy jedno z ostatnich miejsc pod tym względem:

	Tys. sztuk:	Sztuk na km²:
Polska	2.554	7
Niemcy	3.386	7
Irlandja	3.405	49
Jugosławja	8.600	35
Francja	9.730	18
Włochy	10.268	33
Hiszpanja	16.471	33

Zatem ustępujemy nietylko krajom rolniczym, jak Jugosławja, czy Irlandja, lecz przewyższyły nas wielokrotnie i tak silnie uprzemysłowione, jak Francja lub Włochy.

Włochy są szczególnie ciekawym przykładem, gdyż liczbą ludności niewiele się różniąc od Polski (Włochy — 42 miljony, Polska — 34), w czasie trwania sankcyj musiała uciec się do produkcji włókna zastępczego, mimo, że posiadają trzykrotnie większą liczbę owiec. Jest to bardzo groźne memento na przyszłość dla nas.

Największym szkopułem jest niewielka ilość pastwisk w Polsce, które stanowią zaledwie 7,0 proc. ogólnej powierzchni, przyczem najwięcej jest ich w województwach wschodnich — 8,8 proc. i południowych — 8,3 proc. Powiększenie zaś pastwisk może się odbyć tylko kosztem nieużytków, których też nie pozostało tak wiele, bo 10,5 proc. ogólnej powierzchni.

Zatem i tu obok zwiększenia liczby owiec musimy koniecznie zacząć rozbudowywać zakłady przemysłowe, produkujące sztuczne włókno z kazeiny. Jest to o tyle w naszych warunkach realne, że produkcja mleka jest w Polsce dosyć dobrze rozwinięta, a nasze przetwory mleczne nie mają zbyt wielkich widoków na zbyt zagranicą. Ostatnie próby we Włoszech dały, wedle informacyj, zupełnie dobre wyniki, mimo, że ten rodzaj zastępczego surowca włókienniczego dopiero nie tak dawno poczęto fabrykować. Jak to już podawaliśmy, z szeregiem krajów, importujących wełnę do Polski, mamy bilans handlowy dodatni, pozwala nam to zatem, przynajmniej narazie, poprzestać na częściowem tylko uniezależnieniu się od importu tego surowca, bez konieczności wydawania na ten cel cennych walut. Mimo to jednak autorkja gospodarcza z roku na rok robi takie postępy, że niewiadomo, kiedy i z temi krajami możemy mieć bilans ujemny. Również należy pamiętać o samowystarczalności w razie wojny!

KAZIMIERZ HAŁABURDA

Przeciw zaparciu i bólom krzyża działa skutecznie pełna szklanka naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa,** zażyta zrana naczczo. Dzięki bezbolesnemu niezawodnemu działaniu zalecana jest do stałego stosowania.
Tg 1204

GALMANIN ZABIJA POT

Galmanin Kaplińskiego usuwa pot i jego niemiły zapach, zabezpiecza przed odparzeniami skóry, zwłaszcza pomiędzy palcami nóg. Blaszanka wystarczająca na całe lato – Zł. 1.80

Tg 1205

Powrót p. Witosa?

Katowicka „Polonia" donosi z kół politycznych w Warszawie o możliwościach powrotu do kraju p. Witosa.

„Uchodzi za pewne — pisze „Polonja" — że skoro zeszłoroczna amnestja nie objęła emigrantów, to obecnie nie będzie żadnej dodatkowej amnestji dla kilku osób. Możliwe jest natomiast inne wyjście. Oto cofnięte mogłyby być listy gończe przeciw W. Witosowi i jego towarzyszom. Wyrok obowiązywałby nadal, natomiast żaden policjant nie śpieszyłby się z aresztowaniem prezesa Str. Ludowego. Warto tu przypomnieć, że p. Prager, który wrócił z zagranicy, nie został odrazu aresztowany, ani nie zgłosił się odrazu do więzienia. Jest rzeczą władz sądowych wezwać skazanego do odsiedzenia kary.

„Przed powrotem p. Witosa min. Grabowski oświadczyłby w wywiadzie z przedstawicielem „Iskry" lub PAT-a, że wykonanie wyroku co do W. Witosa zostanie odłożone na półtora roku lub dwa lata. Krok taki miałby być uzasadniony jużto zasługami W. Witosa w r. 1920, jużto chęcią umożliwienia mu „zmazania nową działalnością win, które zostały osądzone w procesie brzeskim".

„Pogłoski tego rodzaju należy oczywiście przyjmować z największą ostrożnością".

ELEGANTKI PARYSKIE

W Longchamp odbył się festyn, którego głównym punktem były wspaniałe ognie sztuczne. Sensacją były kapitalne toalety paryskich pań. Na zdjęciu widzimy dwie wspaniałe suknie, przyozdobione ... srebrnemi lisami.

„Czarny Legjon"

Kardynał Dougherty, arcybiskup Filadelfji, w rozmowie z przedstawicielem „United Press" oznajmił, że w Ameryce na miejsce dawnej osławionej organizacji „Ku Klux Klan" powstał nowy związek terorystów pod nazwą „Czarny Legjon" („The Black Legion"), który również za zadanie postawił sobie walkę z katolikami, Żydami i murzynami. Członkowie „Czarnego Legjonu" rekrutują się z szowinistów amerykańskich, którzy chcą jakoby oczyścić życie społeczne Stanów Zjednoczonych z naleciałości obcych duchowi Jankesów. „Czarni legjoniści" ubierają się manifestacyjnie w czarne koszule, coraz częściej paradując po ulicach wielkich miast, ale nie cieszą się dobrą opinją. (KAP).

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Czwartek | Piątek
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Zenona m., Jana z Dukli | 7 br. śpiących
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Cyryla | Radziwója

Słońca: wschód 3.41, zachód 20.14
Długość dnia 16 godzin 33 minuty
Księżyca: wschód 21.59, zachód 9.40
Faza: 5 dzień po pełni.

Lipiec **9** Czwartek

Ważne numery telefonów:
Pogotowia ratunkowe: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Taksówki: Postój przy ulicy Grunwaldzkiej 77-72, przy Rynku Jeż. 77-08, przy ul. Marsz. Focha (narożn. Niegolewskich) 77-82
Biuro Posłańców 28-36
Pocztowe biuro zleceń: 49-27
Dokładny czas. 55-66

Stan wody: — 0,14 mtr.

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. pod Eskulapem, pl. Wolności 13 — Apt. pod Złotym Lwem, St. Rynek 75. — Apt. przy pl. Sapieżyńskim 1. — Apt. przy Chwaliszewie 76 — **Jeżyce:** Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12. — **Łazarz:** Apt. przy Parku Wilsona, ul. Marsz. Focha 47. — **Wilda:** Apt. pod Koroną, G. Wilda 61. — **Dębiec:** Apt. przy ul. Dębieckiej 6. — **Solacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12. — **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. — **Starołęka:** Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Na międzynarodowy kongres numizmatyczny.** Jak się dowiadujemy, na międzynarodowy kongres numizmatyczny do Londynu wyjechał z Poznania prof. U. P. dr. Zakrzewski. Prof. Zakrzewski będzie uczestniczyć w kongresie jako delegat Uniw. Poznańskiego. (sk)

— * **Muszla w parku Wilsona będzie gotowa w drugiej połowie lipca b. r.** W związku z pogłoską, jakoby sobotni koncert orkiestry symfonicznej m. Poznania miał się odbyć w muszli koncertowej w parku Wilsona, dowiadujemy się, że muszla będzie gotowa najwcześniej 20 lipca b. r., zatem jeszcze kilka koncertów będzie nadal w Ogrodzie Zoologicznym.

— * **Sodalicja Pań Miejskich** p. w. Niepok. Poczęcia NMP. urządza w dniach 10—14 sierpnia r. b. rekolekcje zamknięte pod kierownictwem ks. regensa dr. K. Kowalskiego w Zakładzie SS. Serafitek w Poznaniu. Koszt pobytu i utrzymania zł 9. Zgłoszenia piśmienne (także pań z poza Sodalicji) uprasza się skierować do prezydentki p. A. Górnickiej — Poznań 10 — ul. Krańcowa 15 a.

— * **Wybory do wydziału robotniczego dla miejskich zakładów światła i wody.** Wobec tego, że w czerwcu b. r. upłynął termin trzyletniej kadencji obecnie urzędującego wydziału robotniczego dla miejskich zakładów światła i wody, zarząd m. Poznania postanowił rozpisać wybory do tego wydziału. Komisarzem wyborczym został nacz. wydziału mg. Tomir Starzonek.

— * **Echa zniszczenia gniazd z pisklętami.** Czytelnicy nasi przypominają sobie zapewne fakt zrzucenia na ziemię z gmachu P. K. O. przy ul. Marsz. Focha kilku gniazd z pisklętami, wskutek czego pisklęta zostały zabite, jedno zaś musiał dobić robotnik tramwajowy, nie mogąc patrzeć na męczarnie ptaka. Czynu tego dokonał pracownik jednej z firm elektrotechnicznych, zajęty naprawą reklamy świetlnej P. K. O.

Na skutek doniesienia o powyższym fakcie do Tow. Opieki nad Zwierzętami, insp. Tow. zwrócił się do władz policyjnych o wszczęcie dochodzeń w tej sprawie. Cóż jednak nastąpiło? Oto władze odstąpiły od dochodzeń, gdyż „okazało się, że czyn karygodny nie zachodził." Gniazda te — jak podaje pismo VIII kom. P. P. — przeszkadzały monterowi przy naprawie reklamy, a w myśl ustawy niemieckiej z 22 marca 1888 r., w brzmieniu nadanem ustawą z dnia 30 maja 1908 r., obowiązującej na terenie b. zaboru niemieckiego, wolno było je zniszczyć. Odnośny artykuł tej ustawy mówi: „Zabrania się niszczenia, wybierania gniazd i niszczenia piskląt. Właścicielowi, użytkowcy, tudzież osobom działającym na ich zlecenie wolno jednak niszczyć gniazda, które ptaki zbudowały w domach lub na domach mieszkalnych lub w innych budynkach i wewnątrz podwórz, gdy gniazda te przeszkadzają w wykonywaniu pracy, która musi być koniecznie uskutecznione." Wolno zniszczyć, to przecież nie znaczy jeszcze, że trzeba. Można chyba było usunąć jakoś te gniazda, nie zrzucając ich na ziemię wobec starszych przechodniów i dzieci, które musiały być niewątpliwie niepomiernie zdziwione podobnym, niezrozumiałym dla nich postępkiem. W szkole uczy się poszanowania przyrody, wpaja zasady humanitaryzmu wobec wszelkich żywych tworów, jakżeż więc dzieci mogły pogodzić te zasady z tem, co widziały. Trudno byłoby nawet wytłumaczyć małoletnim świadkom niszczenia w podobny sposób gniazd z pisklętami, że inaczej nie dało się tego zrobić. I właśnie przy niszczeniu gniazd należało mieć na uwadze dzieci. (sk)

— * **Otwarcie nowego przedsiębiorstwa.** Znany z pracy społecznej, p. Wincenty Niewiada, otworzył onegdaj przy Starym Rynku 11 — pierwsze piętro (w domu narożnikowym p. Szczerbińskiego, nad filją „Kurjera PPoznańskiego", po stronie drogerji p. Czepczyńskiego) specjalny skład dodatków krawieckich do ubrań, jak różnego rodzaju podszewek, płócien, guzików, nici itd., resztek fabrycznych materjałów męskich i płócien bieliźnianych, włóczek na swetry i wełen pończoszniczych.

W dniu wczorajszym dokonał uroczystego poświęcenia lokalu handlowego salezjanin, ks. dyr. Piechnura. Dzięki długoletniemu doświadczeniu zawodowemu p. Niewiady, należy oczekiwać, że przedsiębiorstwo jego zdobędzie sobie należytą pozycję w handlu polskim.

Nowej placówce polskiej „Szczęść Boże"!

— * **Komitet zakupienia dzwonów dla kościoła parafj. w Poznaniu — Główna** przygotowuje na dzień 12 bm. wielki kiermarsz w ogródkach działkowych św. Jana na Komandorji przy ul. Warszawskiej — Osiedle Warszawskie. Pamiętano o wygodach publiczności. M. in. — aby uchronić gości przed spiekotą słoneczną, komitet ustawia szereg obszernych namiotów na trawnikach. Dojazd tramwajem do Śródki wzgl. autobusami, wyjeżdżającemi co kilka minut ze St. Rynku.

Całkowity dochód z imprezy przeznacza się na zakup dzwonów.

— * **Dzień święta patronki akuszerek** obchodzono dnia 2 b. m. Tego też dnia położna Amanda Raniecka święciła 25-lecie pracy zawodowej. W związku z tem odbyła się msza św. w kaplicy św. Józefa w Poznaniu. Podczas mszy św. śpiewał chór pod kierownictwem p. przełożonej Klucz. Po mszy św. odbyła się wspólna kawa w „Ludwiżance" przy placu św. Krzyskim. Po południu o godz. 5 odbyło się w Wojewódzkiej Klinice przy ul. Polnej 17 uroczyste zebranie i uczczenie jubilatki. Przemawiali pp. dr. doc. Bajoński, dr. doc. Stoekel i prezeska związku Engelowa, przewodnicząca Kionowa. Pod koniec złożył życzenia delegat małych dzieci Zbyszko Engel.

— * **Odparcie zniesławiającej informacji.** P. Michał Szymański, właściciel restauracji przy Starym Rynku 31, prosi nas o stwierdzenie, że zniesławiająca go notatka, zamieszczona w czasopiśmie „Pod Pręgierz", jakoby wydzierżawił skład Żydom, jest najzupełniej nieprawdziwa, ponieważ wogóle żadnego domu nie posiada, a prowadzona przez niego restauracja jest przedsiębiorstwem chrześcijańskiem. P. Szymański jest reemigrantem z Berlina, powstańcem wielkopolskim i posiada opinję dobrego Polaka i obywatela.

— * **Pokaz psów myśliwskich,** urządzany przez sekcję kynologiczną Wielkopolskiego Związku Myśliwych, odbędzie się na terenie Targów Poznańskich w hali maszyn w dniu 12 b. m. b. r. o godz. 11 przed południem, naprzeciw dworca zachodniego.

Przewidziany jest konkurs w klasie rasowości psów myśliwskich, względnie w klasie posłuszeństwa (t. zw. tresurze pokojowej) zależnie od zgłoszenia. Tak w pierwszej, jak i drugiej konkurencji, wydane będą nagrody sekcji kynologicznej W. Z. M. w postaci medali, wzgl. listów pochwalnych.

Z niekt. okolic powiatów: mogileńskiego, inowrocławskiego, kępińskiego, ostrowskiego i gnieźnieńskiego, w których stwierdzoną jest wścieklizna, psy na pokaz dopuszczone nie będą. — Z innych powiatów wymagane jest zaświadczenie, że pies pochodzi z okolicy, w której nie panowała wścieklizna od conajmniej 100 dni. Zaświadczenie takie uzyskać można u sołtysa lub wójta. Psy podlegają na miejscu pokazu oględzinom lekarza weterynarji, koszt ogólnej opieki weterynaryjnej ponosi W. Z. M.

USUWANIE ROZBITYCH WAGONÓW POD GUŁTOWAMI TRWA NADAL

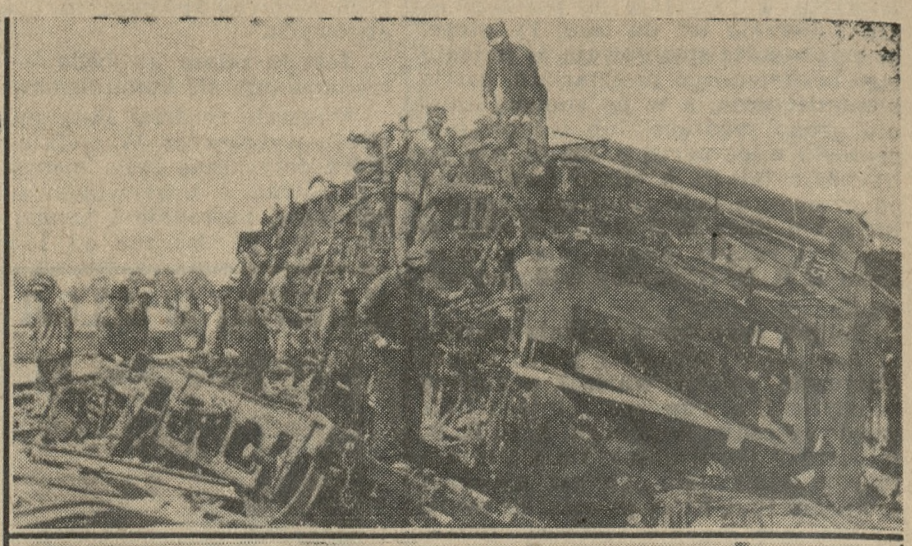

Na torze kolejowym pod Gułtowami, gdzie wydarzyła się groźna katastrofa kolejowa w ubiegłą środę, odbywają się w dalszym ciągu prace nad uporządkowaniem i naprawieniem bocznicy kolejowej.

W poniedziałek rano, jak już donosiliśmy, rozpoczęto prace nad usunięciem wagonów i parowozu. Na miejsce wyjechał specjalny pociąg ratowniczy, zaopatrzony w różne dźwigi i lewary do wydźwignięcia tak parowozu, jak i rozbitych wagonów. Największym ciężarem to parowóz typu O. K. 22, który waży po napełnieniu wodą i węglem 79.000 kg; wagon tendra parowozu wynosi 51.000 kg. Z cyfr tych wynika, że chodzi tu o podniesienie ciężarów, idących w setki centnarów. Na fotografjach widzimy prace nad usunięciem zdruzgotanych wagonów i naprawą toru pod Gułtowami.

Z TARGU

— Dnia 8 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono (w złotych za pół kg wzgl. za sztukę):

Nabiał: masło wiejskie 1.10—1.20, masło mlecz. 1.20—1.30 twaróg 20—25, śmietana (litr) 1.00—1.20, mleko (litr) 17 — 20, jaja (mendel) 90—95 gr.

Mięso: wieprzowina 75 — 1.00 wołowina 50—90, cielęcina 50—1.20, skopowina 80 — 1.20, słonina 85—90, smalec 1.15—1.20, mózg cielęcy 40—50.

Ryby: szczupak 1.25—1.30, węgorz 1.20 — 1.30, lin 0.90—1.00, leszcz 50—80, białe ryby 20—40, sandacz 2.20, dorsz (dzieln) 40—50, ryby śnięte 20—30 gr mniej.

Raki: mendel 80—1.60.

Drób i dziczyzna: kura 1.60—3.20; kaczka 2.00—2.50, gęś 3.00—5.00, gołębie (para) 80—1.00, indyk 5.00—7.00, perlice 2.00—2.40, królik 1.00—1.20, para kurcząt 1.60—2.50.

Jarzyny (w groszach): ziemniaki 4 — 5, szpinak 10 — 15, buraki (pęczek) 10, pietruszka (pęczek) 10, seler (sztuka) 10—30, rabarber 5—10, zielona sałata 3—5, rzodkiewki (pęczek) 5 mł. marchew (pęczek) 5, kalafjor 10—40, cebula mł. 5, ziemniaki młode 7—8, groszek 10—15, pomidory 80, fasola żółta 30, zielona 20—25, ogórek 10—15.

Owoce: agrest 20—40, owoce suszone 80 do 1.00, czereśnie 20—45, truskawki 10—15, czarne jagody 20—25, maliny 30 do 35, porzeczki 15—20, wiśnie 15—25.

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Zderzenie auta z motocyklistą.** Na ul. Patrona Jackowskiego samochód ciężarowy firmy Reger, PZ 19061, zderzył się z jadącym na motocyklu Zygmuntem Bessem z Poznania (ul. Wodna 6). Podczas zderzenia p. Besse odniósł złamanie lewej nogi w podudziu. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala miejskiego. (kl)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Zatwierdeznie wyroku na podpalacza.** W sądzie apelacyjnym w Poznaniu znalazła się sprawa Antoniego Witkowskiego, oskarżonego o podpalenie zagrody. Przed kilkoma laty Witkowski, zamieszkały w Tomaszewie, pow. Iubawskiego, wydzierżawił niejakiemu Szmytowi swoje gospodarstwo wraz z zabudowaniami. Na tle niewypłacania czynszu istniały zadawnione spory. W dniu 13 marca r. b. w zabudowaniach Szmyta wybuchł pożar, który doszczętnie strawił budynki gospodarskie. Wszczęte natychmiast śledztwo naprowadziło, że podpalenia dopuścił się Witkowski. Znalezione u Witkowskiego buty odpowiadały śladom, które pozostawił podpalacz w zagrodzie Szmyta. Witkowski został skazany za zbrodnicze podpalenie przez sąd okr. w Grudziądzu na 3 lata więzienia oraz na utratę praw publicznych i praw honorowych na przeciąg lat 5. Sąd apelacyjny wyrok ten zatwierdził (m)

Kronika towarzyska

Restauracja w Hotelu Polonia, Grunwaldzka 18, poleca **bezpłatnie** salę nowoodrestaurowaną i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing.
Ng 9846

— * **Epilog krwawych porachunków.** Przed sądem okr. w Poznaniu odpowiadał Antoni Kofnyt z Czyżewa, pow. nowotomyskiego, pozostający pod zarzutem pobicia Grzegorza Grąsia. W marcu r. b. w Strzyżewie odbywała się zabawa. Kofnyt, który miał z Grąsiem porachunki, wynikłe na tle sporu o rower, w pewnym momencie zadał Grąsiowi kilka ran nożem. Sąd okr. w Poznaniu skazał nożownika na 6 mies. więzienia, zawieszając mu wykonanie kary na przeciąg lat 3. (m)

Przed uroczystościami w Mikstacie

Ostrów. (os). Stary gród Mikstat w pow. ostrowskim w dniach 11 i 12 lipca gościć będzie z okazji dekanalnego „Dnia Eucharystycznego" J. Em. ks. kard. Prymasa Hlonda.

Mikstat położony jest uroczo między wzgórzami piaszczystemi. Najstarsza wzmianka o tem mieście pochodzi z r. 1366. Nazywał się „Comorow in theutonico Mixstad". Około r. 1361 przywilejem obdarzył je książę opolski Władysław, pan ziemi wieluńskiej i ostrzeszowskiej. W r. 1548 król nadał miasteczku wieś Siedlec. Miasto spaliło się doszczętnie dwa razy: w r. 1391 i w r. 1478. Za każdym razem odbydowano je na innem miejscu. Pamięć o tem żyje dotąd w tradycji ludu. Do tego też faktu nawiązuje etymologja ludu nazwę „myks" (umykaj) „tam". Komorów, od którego miasteczko wzięło nazwę, istnieje dotąd w najbliższem sąsiedztwie.

Mimo swego brzmienia niemieckiego, jest i był Mikstat przez wieki całe rdzennie polskiem miastem. Na 1800 mieszkańców liczy niespełna 30 Żydów. — Pierwszy kościół drewniany zbudowany został w r. 1599 i stał do r. 1913. Jako zbyt szczupły został w r. 1913 rozebrany. W latach 1913 i 14 pobudowano nowy, murowany kościół barokowy.

Na rynku stanął ostatnio pomnik Najśw. Serca Jezusa, który w sobotę 11 b. m. poświęci J. Em. ks. kard. Prymas. Pomnik ufundowała parafja przy pomocy miasta. Rządcą parafji jest ks. prob. Rosochowicz.

Pożar w fabryce mebli Sroczyńskiego

wybuchł dziś rano, ale dzięki natychmiastowej akcji ratowniczej, został zlokalizowany — Straty conajmniej 15000 zł

Dziś, w środę rano, o godz. 7,15, zaalarmowano miejską straż pożarną o pożarze, który wybuchł w znanej fabryce mebli artystycznych J. Sroczyński przy ul. Emilji Sczanieckiej 10.

Na miejsce pożaru wyruszyły natychmiast samochody w liczbie 5 z odwachu głównego i z odwachu II przy ul. Grunwaldzkiej. W kilka minut po alarmie, samochody straży ogniowej i strażacy byli na miejscu.

Stwierdzono, że płomienie objęły oddział II stolarni mechanicznej, mieszczący się na pierwszem piętrze w podwórzu.

Płomienie rozszerzały się szybko i kłęby dymu wydostawały się przez okna, ale dzięki uruchomieniu 6 linij węża, które przeprowadzono przez klatkę schodową, drabiny i okna, zdołano szybko opanować niszczycielski żywioł.

Stwierdzono, że z płonącej stolarni dym przedostał się przez drewniany, cienko otynkowany sufit do mieszkania służbowego portjera fabrycznego Lewandowskiego. Śpiąca tam jego żona, 51-letnia Anzelma, uległa zaczadzeniu i była nieprzytomna. Sanitarjusze straży pożarnej, przy pomocy aparatu tlenowego, udzielili jej pomocy i równocześnie zawezwali pogotowie ratunkowe. Ponieważ pogotowie ratunkowe było zajęte gdzieindziej i w przeciągu pół godziny nie przybyło na miejsce wypadku, straż ogniowa odstawiła Lewandowską do zakładu im. Gąsiorowskich, skąd następnie Lewandowską, której stan zdrowia — jak się dowiedzieliśmy — uległ poprawie, przetransportowano do szpitala miejskiego.

O godz. 8,15 pożar został zlokalizowany i stłumiony. Jeszcze przez godzinę strażacy zajęci byli dogaszaniem, oraz uprzątaniem ubikacyj, zniszczonych przez ogień.

Na szczęście płomienie nie przedostały się, ani do sąsiadującej przez klatkę schodową drugiej stolarni, ani do tapicerni, mieszczącej się na drugiem piętrze, ani też do hali maszyn, znajdującej się na parterze. Pożar gdyby się rozprzestrzenił, zagroziłby również domom mieszkalnym, znajdującym się w najbliższem sąsiedztwie.

Sprawną akcją ratowniczą kierował komendant miejskiej straży ogniowej, naczelnik Kiedacz, który dziś rano powrócił pociągiem popularnym z Gdyni i na alarm o pożarze natychmiast przebrał się w mundur i pospieszył do ognia. Na miejscu pożaru był również tymcz. prezydent miasta, p. Więckowski.

Zarządzenia, mające na celu bezpieczeństwo publiczne, wydawał i przeprowadzał na miejscu pożaru kierownik II komisarjatu asp. Landeburski przy pomocy st. przodownika Laskowskiego, oraz dzielnicowych Szymaniaka i Płoszajczaka.

Jak nas poinformował dyrektor fabryki, p. Edmund Węcławski, pożar zauważył o godz. 7 rano pracownik Józef Lewandowski. Natychmiast użyto posiadanych gaśnic, ale gdy te nie zdołały stłumić ognia w zarodku, zaalarmowano straż ogniową.

magał gruntownej naprawy. Dyr. Węcławski przypuszcza, że straty wynoszą conajmniej 15 tys. zł.

Fabryka Sroczyńskiego jest ubezpieczona w Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu.

Z powodu pożaru, praca w fabryce,

Pożar w fabryce mebli J. Sroczyński w Poznaniu

U góry z lewej zewnętrzny widok budynku, w którym na pierwszem piętrze powstał ogień. U góry na prawo strażacy, zajęci przy dogaszaniu wewnątrz fabryki. U dołu front posesji, na której mieści się fabr. mebli Sroczyńskiego.

Przyczyna powstania pożaru nie jest narazie znana. Ogień powstał w oddziale II, gdzie znajdują się wielkie prasy żelazne do fornierowania mebli.

Straty trudno jest dokładnie ustalić, ponieważ niewiadomo, czy w żarze nie uległy wypaczeniu żelazne prasy. Spaliły się i uległy częściowemu zniszczeniu różne cenne meble, m. in. duża szafa bibljoteczna. Uszkodzony został również sufit, który będzie wykonany na nowo.

która zatrudnia 65 osób, ulegnie tylko nieznacznemu zahamowaniu, ale nie będzie przerwana.

Jak już zaznaczyliśmy, wyrazić należy radość, iż dzięki szybkiej akcji ratowniczej, zdołano pożar zlokalizować, uniknąć ofiar w ludzia i niedopuścić do zniszczenia całej cennej fabryki, będącej własnością spadkobierców Józefa Sroczyńskiego. (kl)

Spaliła się szkoła tresury wyżłów

Zginęło kilkanaście rasowych psów

W majątku Kurnatowice, własność hr. Dobiesława Kwileckiego, (pow. międzychodzki), nierozpoznani sprawcy podpalili wczoraj oborę i stodołę, w której znajdowała się szkoła tresury wyżłów p. Siudzika. Spaliły się dwie suki z szczeniętami własnej hodowli p. Siudzika oraz kilkanaście rasowych i drogocennych psów polowych, danych na tresurę. Uratowano zaledwie cztery psy. Jeden zdołał wyrwać hak, u którego był przymocowany łańcuch, do którego był przywiązany i w ten sposób się uratował, lecz dotychczas do szkoły nie powrócił. Straty są poważne. Budynki oraz inwentarz żywy i martwy były ubezpieczone w Tow. ubezp. „Europa". (pt)

pożarna do groźnego pożaru w Wiecanowie. W niespełna 15 minutach straż przybyła na miejsce pożaru, który objął całe zabudowania gospodarcze rolnika Zarębskiego.

Akcja ratunkowa była bardzo utrudniona, gdyż nigdzie w pobliżu nie było wody, a tylko dowożono ją 12 wozami, które jednak motopompie nastarczyć nie mogły. Pożar strawił doszczętnie dom mieszkalny, stodołę, 2 chlewy z przybudówkami, stajnię, sieczkarnię, wialnię, 18 wozów słomy, 25 siana i 12 wozów torfu, wóz roboczy, 3 pary półszorków i inne narzędzia rolnicze, poza tem 9 świń i prosięta, cielaka i drób w znacznej ilości.

Straty wynoszą 30.000 zł, poszkodowany zaś był ubezpieczony na 21.000 zł. Pożar zagrażał zabudowaniom sąsiednim, a najwięcej gospodarstwu rolnika Gapińskiego. Przyczyny pożaru nie ustalono.

Pożar gospodarstwa

Mogilno (mm). O godz. 16,45 zaalarmowana została mogileńska straż

Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Leszczyńscy, Poznań 2,—, Helena Glabiszowa, z podziękowaniem za otrzymane łaski i prośbą o dalsze, 5,—, razem z poprzednio pokwitowanemi 154,50 zł.

Na kościół św. Stanisława Kostki na Winiarach: Na weselu u pp. Gabryela-Henryka Mierzwów, ul. św. Leonarda 4 w dniu 5 lipca złożyli: Kazimierzostwo Nowakowie, Jarocin 10,—, Józef Gątkiewicz 1,—, Zofja Gątkiewicz 0,50, Edwardostwo Gądkiewiczowie 2,—, Erazm Tuczyński 2,—, Stanisława Mierzwowa 2,—, Aleksy Skrzypczyński z narzeczoną 2,—, Józef Hermann 1,—, wszyscy z Poznania, razem 20,50 zł.

STAN POGODY W POZNANIU

8 lipca 1936

Temperatura 7 godz. + 20,3

Ciśnienie
7 godz. 752,3 mm. umiarkow.

Zachmurzenie
7 godz. umiarkow.

Wiatr
7 godz. kierunek wsch., szybk. 5 m/sek.

Temperatura w dniu 7 lipca br. była:
najwyższa + 27.4 o godz. 13
najniższa + 12.0 o godz. 4

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Pogoda nieustalona, zachmurzenie, temperatura bez zmian, wiatry południowo-zachodnie, skłonność do zaburzeń i opadów.

Wystarczy raz spróbować,
aby przekonać się, że użycie
„OPEKTY"
skraca czas przygotowania
marmelad -- galaretek i konfitur
do 9 minut
Pg 5543/4-62,360/61

Dziś rozpoczął się głośny proces w Ostrowie

Ostrów. (Tel. wł.). Dziś, w środę, przed sądem okręgowym w Ostrowie rozpoczął się proces przeciwko mordercom śp. Dory Malinowskiej z Pleszewa i śp. Gapików z Krotoszyna. Oskarżonymi są: Marjan Białkowski z Poznania, Weintraubówna, Karolczak z Krotoszyna i Rapaport z Łodzi.

Zorganizowana szajka bandytów w grudniu ub. r dokonała morderstwa rabunkowego na osobach śp. Gapika i jego żonie w Krotoszynie. W kilka dni później ta sama szajka dokonała morderstwa w Pleszewie na osobie śp. Dory Malinowskiej.

Fatalne zderzenie

Wronki. (Tel. wł.). Wczoraj wieczorem o godz. 9 wracała na rowerze właścicielka młyna ze Smolnicy, p. Kandulska, z Wronek do domu. W pewnej chwili najechał ją 20-letni Grupiński z Wronek, który jechał na rowerze wyścigowym.

Skutki zderzenia były fatalne. Pani Kandulska doznała złamania nosa, pęknięcia szczęki, wybicia wszystkich zębów oraz zgniecenia klatki piersiowej. W stanie ciężkim odwieziono ją do szpitala w Poznaniu. Prawie bez szwanku wyszedł niefortunny rowerzysta, który spowodował zderzenie.

Z WIELKOPOLSKI

— * **BYDBOSZCZ.** Zamieszkały przy ulicy Łokietka 8 żydowski handlarz produktami żywnościowemi, 67-letni Dawid Abraham, w przystępie rozpaczy przeciął sobie nożem tętnicę lewej ręki. W stanie dość poważnym przewieziono desperata karetką pogotowia do lecznicy miejskiej. Przyczyną kroku samobójczego była kradzież, dokonana na dworcu w chwili, gdy Abraham wybierał się w podróż po zakupy większej ilości towaru. Skradziono mu powyżej 2.000 zł.

— Przed tygodniem opuścił mieszkanie były sekretarz sądu bydgoskiego, 38-letni Marjan Stroiński, zamieszkały przy ul. Podgórnej 4. — Ponieważ zaginął po nim wszelki ślad, rodzina prosi za pośrednictwem prasy o wszelkie posiadane o nim wiadomości. Rysopis zaginionego: wzrost 1.63 m, ubranie szare, koszula sportowa barwy różowej w kratkę, półbuciki bronzowe. Wiadomości o Stroińskim kierować należy do rodziny pod powyższym adresem lub do policji śledczej, Bydgoszcz, Jagiellońska 5.

— W starym kanale w pobliżu VI śluzy znaleziono zwłoki noworodka płci męskiej. Policja prowadzi dochodzenia w celu wykrycia matki i sprawczyni morderstwa.

— * **GNIEZNO.** W czasie kąpania się w łazienkach miejskich 14-letni Stefan Ochociński, skacząc z trampoliny złamał sobie rękę. Chłopca odstawiono do szpitala miejskiego.

— Znana na terenie gnieźnieńskim hurtownia kolonjalno - spożywcza pod firmą „Hurtownia Gnieźnieńska" otworzyła z dniem 1 lipca br. hurtowy oddział w Koninie. Zarząd odnośnego przedsiębiorstwa został spowodowany do tego kroku przez tamtejsze kupiectwo polskie, które odczuwało brak hurtowni w tej branży. (br)

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi.

Dnia 7 b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Mg. praw Tad. Wojciechowski w Puszczykowie i Wanda Wieczorkówna; inż. dróg i mostów Ryszard Pilecki i stud. wydz. matemat.-przyrodn. Halina Szypczyńska; dypl. absolw. W. S. H. Leon Gałaska i kancel. Star. Kraj. Władysława Szelągiewiczówna; ślus. kowal Stanisław Błaszyk i kucharka Karolina Kania; mistrz rzeźnicki Hubert Hoffmann i ekspedj. Klara Meyer; handlow. Stanisław Śliwiński i Bronisława Kukawka; instal. Stanisław Hennig i służąca Helena Guzikowska w Pacholewie, pow. oborn.; kup. Jan Łęgowski i Agnieszka Kusch w Starogardzie; owdow. urzędn. pryw. Mieczysław Nawotny w Gdyni i krawc. Zofja Kaniewska; handl. Andrzej Ganda w Głuponiach, pow. nowotom., i rob. Pelagja Brzeczewska; zbożow. Antoni Nogaj w Lubawie i Zofja Stankowska; owdow. rob. Stanisław Orlicki w Kostrzynie i owdow. Marjanna Sobczykowa z d. Kurczówna.

Zgony:

W Urzędu Stanu Cywilnego zgłoszono dnia 7 lipca r. b. następujące zgony: Stefan Krawczyk formiarz 51 lat; Tadeusz Gacki strzelec 69 p. p. robotnik 22 lata, Marjanna Główczyńska z domu Rybarczykówna, 43 lata; Zbigniew Grünik 5 dni, Krystyna Kwiatkowska, 1 mies. 16 dni; Joanna Maćkowiakówna, 2 lata 12 dni; Marjan Szczepański, 6 lat; Bożena Korcz 1 dzień, 11 godzin, Jan Pytel 5 godzin; Helena Wawrzyniakowa z domu Juskowiakówna, 30 lat; Marja Wnękowa z domu Babel, wdowa 56 lat, Leon Witalis Miećnikiewicz, młynarz, 85 lata.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

STATKIEM NA KÓŁKACH

(Z wycieczki do Prus Wschodnich)

W drodze do Elbląga — Z wody na szyny — Co Niemcy nazywają „Oberland"? — „Hitlerowskie dziewczęta" na „praniemieckim" terenie... — W śluzie — Niby kolejka górska — Wśród ptactwa — Elbląg ongi najwierniejsze miasto... — Nasza stocznia wojenna — Jak nie myśleć o tej przeszłości?

Kanał elbląski, łączący szereg jezior pomiędzy Ostródą a Elblągiem w zachodniej części Prus Wschodnich, należy do osobliwości tej dzielnicy. Niebywała to rzecz — jazda statkiem na szynach niby koleją żelazną. Tę swego rodzaju osobliwość było nam danem oglądać podczas wycieczki do Prus Wschodnich.

Kanał, o którym mowa, w niemieckiej nomenklaturze nosi nazwę Oberländisches Kanal, a to dlatego, iż tereny pomiędzy ziemią malborską i Warmją zowią Niemcy Oberland.

*

Na statek, kursujący po owym kanale siedliśmy w miejscowości Tarden, leżącej w południowej części jeziora, zwanego Bärting See. Miejscowość ta ma dobre połączenia kolejowe i samochodowe, gdyż przejażdżka po kanale elbląskim jest celem częstych wycieczek niemieckich. Z nami np. obok licznych osób prywatnych, jechała wycieczka składająca się z dziewcząt należących do organizacji „Hitler Jugend" z Pomorza Zachodniego. Podobne wycieczki z Niemiec oddzielonych pasem Polskiego Pomorza (niestety, trudno użyć tu nazwy historycznej Pomorze Gdańskie...), spotykaliśmy w Prusach Wschodnich dość często. Widać z tego, iż Niemcy dbają usilnie o to, aby młodzież poznawała ten „praniemiecki" teren.

Siedliśmy tedy na statek i popłynęli wzdłuż jeziora, zostawiając na lewo miejscowość Zalewo (Saalfeld) na prawo Morąg, poczem zagłębiliśmy się w wąski lesisty tunel, który prowadził nas do jeziora Röthloff See, skąd minąwszy miejscowość Maldeuten znów wjechaliśmy w kanał, na którym czekały nas niespodzianki.

Jezioro Röthloff See jest położone o wiele wyżej niż Druzno, z którym łączy się zapomocą kanału. Przy budowie kanału zachodziła więc trudność, którą pokonano przy pomocy pięciu śluz. Nie są to jednak śluzy w ścisłem słowa znaczeniu. Kanał w pewnym miejscu urywa się i przed sobą widzimy drogę, wzdłuż której są położone szyny. Spad z drugiej strony takiego wzgórza, przed którem urywa się kanał jest o wiele dłuższy i sprowadza nas znów do dalszego ciągu kanału, rozpoczynającego się jednak na znacznie niższym poziomie niż poprzednio. Właśnie po napatrzeniu się pięknym widokom na jeziorze, posilaliśmy się w restauracyjnej kajucie (droga z Tarden do Elbląga trwa przeszło siedem godzin), gdy rozległ się dzwonek i zapowiedziano zbliżanie się do pierwszej śluzy, proponując udanie się na brzeg, ażeby lepiej oglądać manewry statku. Oczywiście skorzystaliśmy z tej okazji.

*

Statek, chcąc przejechać przez ową zaporę, jaką stanowi „sucha część kanału", wjeżdża na podwozie, które przy pomocy lin i motorów posuwa się wzdłuż szyn, dźwigając na sobie statek. Urządzenie jest podobne jak na pewnego rodzaju kolejkach górskich, gdyż z dwu stron jednocześnie posuwają się podwozia, mijając się na połowie drogi. Zabawnie wygląda taki statek, gdy z wody wysuwa się najpierw dziób, następnie cały kadłub, a wreszcie rozpoczyna on swą drogę na kółkach, robiąc konkurencję kolei żelaznej. Widok taki naprawdę nie często się spotyka, istnieje jeszcze podobno jeden tylko taki kanał w Niemczech, jak nas z dumą informowano na statku.

Po przebyciu takich pięciu śluz, wjechaliśmy na jezioro Druzno.

Warto mu parę słów poświęcić, jest to bowiem rezerwat dla fauny wodnej na terenie Prus Wschodnich. Aczkolwiek komunikacja towarowa i pasażerska odbywa się normalnie, ptactwo jest tak oswojone, że zupełnie nie reaguje na zbliżający się statek, ani na gwar rozmów na pokładzie. Widok jest naprawdę piękny. Posuwamy się początkowo wzdłuż szuwarów, koło których spotykamy licznie reprezentowane dzikie kaczki, kurki wodne, nurki. Ładnie i oryginalnie wyglądają stadka złożone z młodych piskląt i matek, które starają się zabezpieczyć swe maleństwa przed falą idącą od statku.

Po paru minutach urywają się szuwary nadbrzeżne a jezioro ukazuje się nam w całej pełni. Uwija się tutaj mnóstwo ptactwa. Czaple, żórawie, czarne bociany, łabędzie nie należą tu do rzadkości. Spotyka się je gromadkami skupione dalej lub bliżej statku. Zdala krążą różne gatunki drapieżców: myszołowy, bieliki, orliki, jastrzębie. Już samo jezioro zachowane jako rezerwat i pozostawione w stanie pewnej dzikości robi silne wrażenie, ale potęguje je ogromnie tętniące na niem życie „mieszkańców". Obraz tutaj widziany na długi okres wbija się w pamięć.

Statek nie stoi wszakże w miejscu, ale stale posuwa się naprzód i oto z jeziora wjeżdżamy na rzeczkę Elbląż-kę, wpadającą do zatoki Świeżej. Za chwilę lądujemy w porcie elbląskim.

*

Znalazłszy się w Elblągu, każdy Polak musi odczuć wzruszenie. Przecież było to najwierniejsze portowe miasto polskie! O wiele stalsze w swych uczuciach niż, dążący zawsze do nadmiernej samodzielności Gdańsk. Elbląg, to przecież dawna stocznia polskiej floty wojennej za Zygmunta Augusta i Batorego. Miasto, cieszące i szczycące się opieką królów polskich. Przecież przed wojną światową, gdy pod wpływem hakaty żądano, aby miasto usunęło z sali obrad portrety królów polskich — rada miejska nie wahała się nazwać ich największymi dobroczyńcami miasta!

Dziś dobrze trzeba szukać pamiątek polskich i kto wie, czy poza kamienicą królów polskich wiele się ich znajdzie. Tradycja jednak i historja żywo przemawiają do polskich serc. Dlatego też czy stojąc nad Elbląż-ką i patrząc na spichrze portowe, czy chodząc uliczkami starego miasta, spoglądając na domy pod Wielbłądem, Wagą, Rycerzem i t. d. niesposób opędzić się myślom o przeszłości. Przyjdzie mi jeszcze do tego miasta nawiązać.

Dr. Janusz Staszewski.

Uczeni polscy i zagraniczni o Bałtyku. Wyszedł nr. 3 czasopisma wydawanego przez Instytut Bałtycki w Toruniu p. t. „Baltic Countries". Pożyteczna ta publikacja jest wydawana w języku angielskim a obejmuje przeszło 150 stron w formacie quarto. Skupia to pismo koło siebie zarówno badaczy polskich jak i zagranicznych. Omawiany zeszyt (3 z kolei) obejmuje trzy grupy: rozprawy, informacje i recenzje. Wśród rozpraw na pierwszem miejscu znajduje się praca dr. Józefa Widajewicza, docenta naszego Uniwersytetu o Zachodnich Słowianach na Bałtyku. Poza tem umieszczono prace dr. Piwarskiego z Krakowa o sprawie bałtyckiej za Jana III oraz o organizacji statystyki w Polsce przez J. Wiśniewskiego. Pozostałe rozprawy napisali badacze zagraniczni jako to: o ministrze angielskim z początków XIX. wieku Canningu i jego zainteresowaniach bałtyckich w 1807 r. podał W. F. Reddaway, prof. Uniw. w Cambridge, o Finach w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie napisał E. Van Cleef, prof. Un. w Columbus (Ohio), o handlu zagranicznym Szwecji — Helge Nelson, prof. Un. w Lund, o bilansie płatniczym Finlandji A. E. Tudder. Dział informacji zajmuje się ruchem naukowo kulturalnym w krajach nadbałtyckich. Poruszono tu m. in. sprawy polskie (np. artykuł dr. Böhma, lektora U. P. o pionierach współpracy polsko-szwedzkiej), tudzież szkic dr. Pawłowskiego o VII zjeździe historyków polskich w Wilnie. Zamykające całość recenzje odnoszą się do spraw bałtyckich przedewszystkiem w zakresie nauk historycznych i ekonomicznych. (M. Pr.)

Jutro:

„ROGATE SERCE"...

przez

dr. Lecha Niemojewskiego

Książki nadesłane

Henryk Sienkiewicz: „Pan Wołodyjowski". Tomy I—V. Lwów. Wydawnictwo Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich. 1936. Wydanie z objaśnieniami i mapami.

Tadeusz Prauss: „Skorowidz do mapy IV, obejmującej miejscowości i ważniejsze szlaki w „Panu Wołodyjowskim". Lwów. Wydawnictwo Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich 1936.

ŻYCIE KULTURALNE

TEATR

Co grają w Łodzi? Piszą nam z Łodzi (wp): Teatr Miejski wystawia komedję Bekeffiego i Stelli p. t. „Nieusprawiedliwiona godzina" w reżyserji Konstantego Tatarkiewicza.

Frekwencja teatralna zmalała w Warszawie w maju r. b. w stosunku od maja roku przeszłego. Ubytek wynosi prawie 7 000 widzów. Natomiast kinom przybyło w tymsamym stosunku prawie sto tysięcy osób.

Ślub Karola Adwentowicza z aktorką Ireną Grywińską odbył się w Warszawie. Nowo poślubieni prowadzą od paru lat wspólnie teatr Kameralny w Warszawie.

„Bez trzeciego" w Paryżu. Grana niedawno w Poznaniu sztuka jugosłowiańskiego pisarza Milana Begivića została wystawiona w teatrze Oeuvre w Paryżu. Rozrgywa się ona, jak wiadomo, w dwie osoby (u nas wykonali ją pp. Ludwiżanka i Hańcza). Sztuka zwróciła uwagę, grali ją pani Tania Balachova (rosjanka, jugosłowianka?) oraz p. Toulout. Przekład i adaptacja jugosłowiańskie: p. Marguity Bekovej, dramatopisarki.

Przed katedrą w Chartres wykonano misterjum p. t. „Gra Adama i Ewy", pochodzące z dwunastego wieku. Odegrali je „Les Theophiliens", zespół dramatyczny studentów Sorbony. Część muzyczna była wykonana na organach katedralnych z towarzyszeniem dzwonów z dzwonnicy.

OCHRONA ZABYTKÓW

Szkielet w gospodzie. W Rzymie odnawia się słynną „Albergo Dell'Orso" (Gospoda pod Niedźwiedziem). Pochodzi ona z XIV wieku. Według tradycji uczęszczali do niej m. in. Dante, Montaigne, Rabelais i inni słynni pisarze. Otóż w jednej ze ścian znaleźli robotnicy zamurowany szkielet, doskonale zachowany. Przetrwał on w postawie stojącej prawdopodobnie kilka stuleci. Pochodzenie jest naturalnie zagadką.

ZE ŚWIATA FILMU

„Olimpjada filmowa", ale coroczna, odbywa się, jak wiadomo, w Wenecji, latem. Tego roku przypadnie na dni 10 do 31 sierpnia. Do konkursu stanie dziesięć państw, w tem podobno i Polska Zwraca uwagę, że Węgry zgłosiły aż cztery filmy, chociaż są w wytwórczości najmłodsze.

Kipling na filmie. W Anglji przygotowuje się film według książki Kiplinga „Captain Courageous". Jedną z głównych ról gra Freddie Bartholomew, odtwórca Davida Copperfielda.

P. Romuald Gantkowski, b. artysta poznańskiego Teatru Polskiego został kierownikiem artystycznym nowej spółki filmowej, która zawiązała się w Warszawie, a której dyrektorem jest p. Chamiec, b. dyrektor Polskiego Radja.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Rodina „Balzak", słynny „pomnik w szlafroku", który dotychczas spoczywał w Muzeum Rodina w Paryżu, jako „nie nadający się do postawienia", będzie teraz zrehabilitowany przez ustawienie na jednym z placów paryskich. W swoim czasie wywołał nim Rodin wielki skandal artystyczny, jak to zwykle przydarza się arcydziełom, wyprzedzającym swoją epokę.

VARIA

416 wieczorów tanecznych dał zagranicą zespół Feliksa Parnella i Zizi Halamy. Produkcje te widzieliśmy w Poznaniu, gdy trupa ta wyjeżdżała zagranicę. Zespół tańczył m. in. w berlińskim Wintergarten, w londyńskiem Palladium i uczestniczył w rewji „Parade du Monde" w paryskim Casino de Paris, w której brał udział Maurice Chevalier. Tańce polskie, stylizowane przez Parnella, wszędzie się podobały i zwróciły uwagę swoją oryginalnością, która dla zagranicy ma posmak egzotyki.

OCHRONA PRZYRODY

Kwartalny biuletyn informacyjny. Wydawnictwo Biura Delegata Ministra W. R. i O. P. do Spraw Ochrony Przyrody. Nr. 1—. Treść: ustawy, rozporządzenia i zarządzenia władz państwowych. — Parki Narodowe: Tatrzański Park Narodowy. — Park Narodowy im. Żeromskiego w Górach Ś-to Krzyskich. — Park Narodowy w Białowieży. — Wielkopolski Park Narodowy pod Poznaniem. — Rezerwaty: Nowe rezerwaty na terenie Lasów Państwowych. — Nowy rezerwat skalny w Karpatach. — Rezerwat cisowy w Kniaźdworze. — Regulacja Prutu w Kniaźdworze. — Rezerwat cisowy w Malinówce. — Rezerwat w Budniszczu. — O ochronę Niebieskich źródeł pod Tomaszowem Mazowieckim. — Matecznik łowiecki u źródeł Czeremoszu. — Rezerwat „turystyczny" w pasmie Hnitesy. — Rezerwat na torfowisku Na Czerwonem pod Nowym Targiem. — Rezerwat Świteź. — Rezerwat Barania Góra. Pomniki przyrody i historji: 1. Ochrona roślin. — 2. Ochrona zwierząt. — 3 Ochrona przyrody nieożywionej. — 4. Niszczenie. — Kronika krajowa: 1. Nekrologi. — 2. Sprawy organizacyjne. — 3. Sprawy propagandowe i wiadomości bieżące. Wiadomości z zagranicy. — Przegląd bibljograficzny.

KRAJOZNAWSTWO

„Ziemi" numer wielkopolski. Jest nim niewątpliwie szósty (czerwcowy) numer tego wybornego i tak zasłużonego czasopisma. Z wyjątkiem wstępnego słowa dr. Romana Dyboskiego o krajoznawstwie w wychowaniu państwowem, wszystkie artykuły mają za temat Wielkopolskę. P. F. B. Wern przedstawia dzieje Leszna, na tle sztychu z r. 1740, wyobrażającego ówczesny wygląd miasta. P. Jarosław Urbański podaje szkic fizjograficzny Wielkopolskiego Parku Narodowego w Ludwikowie, p. Michał Mścisz mówi o pobycie Komeńskiego w Wielkopolsce, zaś p. Bożena Papiewska-Urbańska omawia godne zachowania rośliny wielkopolskie. Artykuły są bogato ilustrowane, klisz jest ogółem 23.

LITERATURA

Praca maturalna Kasprowicza. Po zgonie Jana Kasprowicza w r. 1926 podaliśmy niektóre szczegóły o maturze jaką zdawał poeta w poznańskiem gimnazjum Marji Magdaleny. W r. 1932 prof. U. P. dr. Roman Pollak wydrukował w „Kur. Pozn." notatkę pt. „Jak Kasprowicz zdawał maturę". Obecnie tenże uczony w księdze pamiątkowej dla prof. dr. Ludwika Ćwiklińskiego („Munera Philologica") o której wręczeniu donosiliśmy niedawno, zamieszcza szkic pt. „Abiturjenta Jana Kasprowicza Praca Łacińska". Właśnie ukazała się odbitka osobna tego przyczynku. W uwagach dodaje prof. Pollak, mieści on dosłowny tekst zadania łacińskiego, jakie Kasprowicz był napisał. W uwagach zaznacza prof. Pollak, że daje ono miarę przygotowania „rzuca ono światło na to, jakie przygotowania w zakresie filologji klasycznej wyniósł ze szkoły przyszły tłumacz Eurypidesa i Ajschilosa".

„Le Temps" w Akademji Francuskiej... Z Paryża donoszą nam (sp): Półurzędowy organ francuskiej polityki zagranicznej święcił temi dniami nielada sukces kulturalny. Do Akademji Francuskiej zostali obrani dwaj jego współpracownicy. Są nimi: Edmond Jaloux, który od ośmiu lat pisze dwa razy w miesiącu krytyki literackie, oraz Joseph de Pespuidoux, autor felietonów, noszących tytuł „La Vie à la campagne".

RUCH REGJONALNY

„Życie Mazowsza". Ostatni podwójny za kwiecień i maj zeszyt tego rogjonalnego pisma płockiego został poświęcony prawie w całości uroczystości jakie miały miejsce w Płocku z okazji 20-lecia istnienia państwowego seminarjum nauczycielskiego żeńskiego im. Z. Bukowieckiej i 35-letniej działalności literackiej i pedagogicznej dyr. tej szkoły Julji z Krzymuskich Kisielewskiej, znanej pod pseudonimem J. Oksza. Ze względu, że zarówno sama instytucja jak i kierowniczka jej pracująca w niej od 20 lat złączone są z życiem kulturalnem miasta, zeszyt obecny jest niejako dokumentem chwili bieżącej dla przyszłych badaczy dziejów Płocka. (J. St.)

Odczyty w Łodzi. Donoszą nam z Łodzi (wp): W Łódzkiem Stowarzyszeniu Techników dr. Jan Dylik wygłosił odczyt pt. „O budownictwie przedhistorycznem". W związki Chemików i Bakteriologów odbył się odczyt dr. Józefa Loosa p. t. „Wpływ przeobrażeń społecznych na rozwój sztuki i techniki".

SZKOLNICTWO

Logika i nauczanie. Należy zwrócić uwagę na świeżo wystawioną w księgarniach odbitkę z „Encyklopedji Wychowania", zawierającą ważną pracę Prof. Un. Lwowskiego Dra. Kazimierza Ajdukiewicza p. t. „Logiczne podstawy nauczania". Tytuł nie pokrywa się z treścią — prof. Ajdukiewicz dał dużo więcej — bezmała cały system filozofji. Tylko nie jest to filozofja dawnego typu z pod znaku Kanta, tem mniej Bergsona; prof. Ajdukiewicz jest jednym z przedstawicieli filozofji uprawianej przez Szkołę Warszawską, opartej na ścisłych badaniach logicznych, coprawda nie „bytu jako takiego", lecz — języka. Na 79 stronach znajdujemy sformułowane precyzyjnie elementy współczesnej filozofji logistycznej; niema mowy o realiźmie ani idealiźmie, lecz o zdaniu, wyrażeniu, definicjach, wynikaniu, rozumowaniu, uzasadnianiu, jednem słowem są to podstawowe pojęcia metodologji i logiki. Pomimo swej precyzyjnej formy, „Logiczne podstawy nauczania" są dostępne dla każdego, kto zechce tylko przeczytać je uważnie i przegryźć się przez początkowe trudności. Prof. Ajdukiewicz dał doskonałe compendium współczesnej filozofji logistycznej, całkowity jej obraz w minjaturze. (zm)

Pisma nadesłane

„Arkady". Nr. 7. Treść: St. Ostoja-Chrostowski — Klejnot polskiej sztuki gotyckiej — O wnętrzu współczesnem — Mebel renesansowy na Wawelu — Wystawa sztuki chińskiej w Londynie — Pierwszy „Apartment House" w Warszawie — O gobelinie — Pałac muzyki — Srebro współczesne — Pod Arkadami.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Eksperymenty finansowe i gospodarcze we Francji

Dojście do władzy „frontu ludowego" we Francji oznacza zboczenie polityki gospodarczej tego kraju na nowe, dotąd nieznane drogi, które niewiadomo dokąd zawiodą naszą sojuszniczkę.

Dotychczas Francja uprawiała umiarkowaną politykę deflacyjną. Wspomniane umiarkowanie w „zaciskaniu pasa" podyktowane było względami wewnętrzno-politycznemi. Gdy tylko któryś rząd (jak np. gabinet p. Tardieu) zabierał się uczciwie, solidnie do naprawy skarbu i poprawy położenia gospodarczego drogą bolesnych operacyj deflacyjnych, — rząd taki padał. Parlament, w obawie przed gniewem wyborców, usuwał takiemu rządowi grunt z pod nóg! To też np. budżet tegoroczny zamyka się ciągle jeszcze fantastycznie wysoką kwotą 47 miljardów franków, co stanowi około 33 proc. dochodu społeczego Francji. Oto najlepszy dowód połowiczności francuskiej polityki deflacyjnej!

Rząd socjalistyczny p. Bluma wystąpił z hasłem antydeflacyjnem. Myliłby się jednak, ktoby mniemał, że obecny gabinet wypowiedział się za przeciwieństwem deflacji, a więc za inflacją. Tak nie jest! W kraju ciułaczy, w państwie, w którem dosłownie wszyscy mają swoje konta bankowe wzgl. są w posiadaniu papierów wartościowych, żaden polityk nie może sobie pozwolić na głoszenie haseł dewaluacyjnych. Nie mogą tego czynić nawet socjaliści, bo również ich zwolennicy ciułają i są zainteresowani w stałości kursu franka.

W tych warunkach gabinet p. Bluma, przez usta ministra skarbu p. Vincent Auriola, opowiedział się za eksperymentem niezwykle oryginalnym, którego zasadnicze składniki mają przedstawiać się następująco:

Cały program finansowy opiera się na wciągnięciu w orbitę życia gospodarczego stezauryzowanych przez obywateli francuskich kapitałów, które ocenia się na ok. 26 miljardów franków w złocie poza granicami Francji oraz na 30—40 miljardów franków w złocie i banknotach wewnątrz kraju. Mobilizacja tej masy 60 miljardów ma nastąpić poniekąd w drodze przymusu. Mianowicie do dnia 15 lipca rb. właściciele kapitałów ulokowanych zagranicą mają dokonać rejestracji swoich należności pod grozą b. surowych kar. Równocześnie Francja podejmuje rokowania z innemi państwami celem prześladowania i zapobiegania ucieczkom od podatków, celem wymiany dokładnych danych dot. ruchu kapitałów i t. d.

Na właścicieli kapitałów stezauryzowanych wewnątrz kraju wymyślono podobne sposoby, przyczem ma tutaj poważną rolę odegrać dodatni efekt psychiczny, związany z... poprawą położenia gospodarczego. Oto, wbrew klasycznym pojęciom ekonomji, w myśl których poprawa przychodzi wraz z wzrostem produkcji dóbr inwestycyjnych, rząd p. Bluma zamierza „sprowokować" poprawę — od strony konsumcji. Dąży więc do podwyższenia płac najszerszych warstw, aby zwiększyć przez to siłę nabywczą ludności, przez to spowodować wzrost produkcji i wzrost wpływów podatkowych. Na to ostatnie konto już teraz zaczyna zaciągać pożyczki wewnętrzne (mówi się o pożyczce „monstre": 20 miljardów franków!), przyczem — o pomysłowości! — równocześnie zapowiada się, że z jednej strony nowe miljardy pójdą na roboty publiczne, z drugiej jednak strony podatki zostaną obniżone, gdyż wzrost obrotów umożliwi redukcję stawek podatkowych.

Brzmi to wszystko dość fantastycznie. Zobaczymy, co z tych zapowiedzi wyniknie!

METROPOLIS
SEANSE: 515 715 915
OD JUTRA CZWARTKU 9 b. m.
ARCYDZIEŁO LITERATURY — ARCYDZIEŁEM FILMOWEM!
Przodujący film najnowszej produkcji francuskiej
z udziałem JEAN MURAT'a i MLLE SPINELLY
„WŁADCZYNI LIBANU"
w/g słynnej powieści PIERRE BENOIT
ng 13 133
— DZIŚ w środę poraz ostatni — przepiękny romans KRYJÓWKA SZCZĘŚCIA —

Zasady postępowania układowego dla spółdzielni rolniczych

Jak wiadomo, dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 stycznia br. o ulgach w spłacie zobowiązań spółdzielni rolniczych i ich central, miał charakter ramowy i przewidział m. in., że szczegółowe zasady, warunki i tryb postępowania układowego oraz jakie wierzytelności zostaną wyłączone z postępowania układowego ustali rada ministrów w drodze rozporządzenia. Na ostatniem posiedzeniu rady ministrów rozporządzenie to zostało uchwalone.

Przewiduje ono, że z postępowania układowego wyłączone zostają należności z tytułu układów konwersyjnych, zawartych przez spółdzielnie rolnicze z wierzycielskiemi instytucjami kredytowemi za pośrednictwem Banku Akceptacyjnego. Nie zostały natomiast wyłączone należności, objęte układami konwersyjnemi, zawartemi przez spółdzielnie z jej dłużnikami oraz przez instytucje kredytowe z gwarantami danej spółdzielni. Częściowemu wyłączeniu podlegają w spółdzielniach, których likwidacja nie będzie przewidziana w układzie, należności powstałe po dniu 31 grudnia 1934 r. Należności te bez zgody zainteresowanych wierzycieli nie będą mogły być obniżone, a termin ich płatności oraz oprocentowanie nie będą mogły być zmienione.

Szereg przepisów poświęcony został wymaganym formalnościom przy otwarciu postępowania układowego. Układ uważany będzie za przyjęty przez wierzycieli, jeżeli wypowie się za nim więcej niż połowa ogólnej sumy wierzytelności, które uprawniają do uczestniczenia w zgromadzeniu.

Niezmiernie ważnym przepisem jest ten, który poświęcony został ustaleniu skutków niedojścia do porozumienia między spółdzielnią a wierzycielami. Przepis ten wprowadza zasadę, że jeżeli układ nie został przyjęty przez wierzycieli, to przewodniczący może wprowadzić do projektu układu odpowiednie zmiany i polecić nadzorcy zwołanie nowego zgromadzenia wierzycieli.

Dalsze przepisy ustalają uprawnienia urzędu rozjemczego w stosunku do przyjętego układu.

Spółdzielnie znajdujące się w stanie upadłości mogą być również poddane postępowaniu układowemu.

Koszty postępowania wynosić mają ¼ proc. wartości majątku spółdzielni i mogą być w wyjątkowych wypadkach obniżone, nie niżej jednak, jak do 50 zł.

Z chwilą ukazania się omawianego rozporządzenia, wszyscy gwaranci pociągani do odpowiedzialności za straty poniesione przez spółdzielnie, wszystkie spółdzielnie, mające zamiar jak najprędzej uporządkować swój plan majątkowy, obciążony dawniej zaciągniętemi pożyczkami, oraz wszystkie spółdzielnie, znajdujące się w stanie upadłości i nie mogące doprowadzić do ostatecznego postępowania likwidacyjnego, powinny zwrócić się do właściwego urzędu wojewódzkiego o wszczęcie odpowiedniego postępowania układowego.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Układ handlowy ze Szwecją.** W dn. 4 bm. podpisany został w Warszawie układ dodatkowy do traktatu handlowego i nawigacyjnego ze Szwecją. Układ ten jest uzupełnieniem protokółu taryfowego polsko - szwedzkiego, podpisanego w Warszawie w dniu 21 października 1933 r. Podpisany układ reguluje wymianę towarową między obu krajami, zapewniając swobodną wymianę towarową między Polską i Szwecją.

(k) **Dlaczego tylko rolnicy mają podlegać powinności podwodowej?** Związek powiatów wystąpił do ministerstwa spraw wewnętrznych o nowelizację dekretu o powinności podwodowej. Nowelizacja miałaby iść w tym kierunku, aby rady gminne decydowały, czy podwody mają być dostarczane w naturze, czy też gmina pobierać będzie składki na wynajem furmanek. Władze nadzorcze powinny dopilnować, aby powinność podwodowa nie stała się źródłem dochodowem gminy. Składki na podwody byłyby pobierane nietylko od rolników, lecz również od właścicieli nieruchomości, świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych. (az)

(k) **W przyszłym roku nie będzie kredytów budowlanych B. G. K.?** Agencja Zachód notuje pogłoskę, jakoby w roku przyszłym Bank Gospodarstwa Krajowego nie miał przyznawać kredytów budowlanych. Sumy dotychczas obracane na inwestycje budowlane, mają być użyte w innej dziedzinie inwestycyj, a przedewszystkiem na budowę dróg i motoryzację. (az)

(k) **Powołanie rady handlu zagranicznego.** Dnia 27 czerwca b. r. został podpisany w Warszawie protokół porozumienia prezesów: Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. oraz Związku Izb Rzemieślniczych, w myśl którego zostanie powołana Rada Handlu Zagranicznego na zasadach, wypracowanych przez te związki, w których m. in. został przewidziany jednakowy udział przedstawicielstwa rolniczego oraz przemysłowo - handlowego. Nowoutworzona Rada Handlu Zagranicznego staje się wspólnym ośrodkiem współpracy w sprawach handlu zagranicznego trzech samorządów gospodarczych. Rada ta przejmie funkcje istniejących organów opinjodawczych samorządu gospodarczego w sprawach handlu zagranicznego przy Związku Izb Przemysłowo-Handlowych. Protokół porozumienia został przesłany ministrom: skarbu, spraw zagranicznych, przemysłu i handlu oraz rolnictwa. (ATE)

(k) **Wzrost wkładów oszczędnościowych w P. K. O. w czerwcu.** W miesiącu czerwcu wkłady oszczędnościowe, jak również i liczba oszczędzających wykazały znaczny wzrost. Stan wkładów oszczędnościowych w ciągu miesiąca zwiększył się o 4.827.706 zł. Równocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych zwiększyła się w tym czasie i liczba oszczędzających o 39.683 nowych książeczek oszczędnościowych P. K. O.

(k) **Stocznię gdyńską przejmuje zarząd miejski m. Gdyni.** Na posiedzeniu komisji radzieckiej w Gdyni w dn. 2 bm. komisarz rządu m. Gdyni, mg. Sokół oświadczył, że w imieniu miasta przyjął ofertę Stoczni Gdyńskiej w sprawie przejęcia jej przez miasto. Komisja radziecka po dyskusji przyjęła jednomyślnie oświadczenie komisarza do zatwierdzającej wiadomości.

Z ZAGRANICY

(z) **Zadowolenie Szwecji z układu handlowego z Polską.** Prasa szwedzka wyraża żywe zadowolenie z zawarcia nowego układu handlowego z Polską. Jednocześnie zawarte zostały porozumienia prywatne w sprawie dalszej dostawy węgla polskiego do Szwecji.

(z) **Światowe ceny surowców.** Ceny surowców przemysłowych przedstawiają się na dzień 26 czerwca r. b. w przeliczeniu na złoto następująco (w nawiasach cyfry z 26 czerwca 1935 r): bawełna 8.37 centów za funt (7.20), juta 10.58 Ł za tonnę (11.88), kauczuk 4.62 pensów za funt (3.60), miedź elektrolityczna 24.98 Ł za tonnę (19.49), cyna 107.87 Ł. za tonnę (137.89), cynk 8.40 Ł. za tonnę (8.40), ołów 9.21 Ł za tonnę (8.25). Widać z powyższego, że w porównaniu z ubiegłym rokiem jedynie juta i cyna jest tańsza, natomiast wszystkie inne surowce są droższe.

(z) **Polityka walutowa rządu włoskiego w Etjopji.** W końcu maja wysłana została z Rzymu do Adis - Abeby delegacja eksporterów bankowych dla uregulowania spraw walutowych w Abisynji, w której dotychczas wyłącznie prawie monetą obiegową był talar Marji Teresy. Nieliczna tylko liczba wielkich kupców i wyższych urzędników posługiwała się, jako pieniądzem obiegowym, banknotami Banku Etjopji. W stosunkach z zagranicą natomiast bank ten posługiwał się funtem angielskim. Pierwszemi zarządzeniami rządu włoskiego w dziedzinie finansowej były: zamknięcie Banku Etjopji i otworzenie na jego miejsce w Adis - Abebie oddziału Banku Włoch, a dalej zakaz wywozu talarów zagranicę. Wartość talara przy obecnej cenie srebra wynosi efektywnie ok. 4 liry. Jednakże niedawno ogłoszony został dekret, ustanawiający oficjalny kurs talara na 5 lirów. Stworzenie nadwartościowości dla talara ma prawdopodobnie na celu ułatwienie wprowadzenia lira na rynek abisyński usunięcie z niego talara, który posłuży do wzmożenia zapasu kruszcowego Banku Włoch.

(z) **Stany Zjednoczone walczą ze spekulacją.** Komisja Giełdowa w Waszyngtonie wezwała maklerów giełdy w Nowym Jorku do zaprzestania transakcyj papierami na własny rachunek. Gdyby członkowie nie zastosowali się dobrowolnie do tego wezwania, rząd podzieli maklerów giełdowych na dwie kategorje: na handlujących papierami wartościowemi i załatwiających zlecenia publiczności oraz na maklerów spekulantów, grających na własny rachunek. Publiczność, grająca na giełdzie, przyjęła z zadowoleniem to posunięcie rządu, zmierzającego do zapobieżenia różnym spekulacjom giełdowym.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Kategorje wykupionych świadectw przemysłowych w Poznańskiem.** Jak już podawaliśmy, w okręgu Poznańskiej Izby Skarbowej wykupiono na rok 1936 46.439 świadectw przemysłowych. Liczba świadectw wykupionych w poszczególnych kategorjach wynosi: A) dla przedsiębiorstw handlowych: kat. I — 49, kat. II. — 1.846, III. — 8.593, IV — 15.856, Va — 47, Vb — 265. B) dla przedsiębiorstw przemysłowych kat. I. — 20, kat. II. — 5, III — 29, IV — 123, V. — 323, VI. 783, VII .— 727, VIII. — 19.572. C) dla zajęć przemysłowych: kat. I. — 0, II. — 60, III. — 31, IV. — 104. (az)

Krótkie informacje gospodarcze

— Na zebraniu giełdy paryskiej w dn. 6 bm. panowała tendencja słaba, o ile chodzi o papiery francuskie, co tłumaczone jest w znacznej mierze ostatniemi wydarzeniami na terenie polityki międzynarodowej.

— Bank Niderlandzki postanowił ponownie obniżyć stopę dyskontową z 3½ do 3 proc.

— Do Białogrodu udaje się kilku dyrektorów i przedstawicieli niemieckiego przemysłu dla wykorzystania pomyślnej atmosfery, wytworzonej przez pobyt dr. Schachta w Białogrodzie.

— W roku bieżącym Jugosławja będzie mogła wywieźć 15 do 20 000 wagonów świeżych śliwek i 4 do 5 000 wagonów śliwek suszonych.

— Naskutek zezwolenia rządu holenderskiego opłaty portowe w Amsterdamie obniżone zostały z dniem 1 lipca br. o ca. 28 proc.

— Z dniem 1 lipca br. utworzony został w Nowym Yorku oddział Banku Chińskiego. Utworzenie tego oddziału tłumaczy się zacieśnieniem stosunków handlowych chińsko-amerykańskich oraz współpracą tych państw w. kwestjach srebra i spraw walutowych.

Chleb dla Polaków

W uzdrowisku Nałęczów (zakład kuracyjny — kilkuset kuracjuszy latem i zimą, wiele will i pensjonatów, wielu letników i t. d.) niema cukierni chrześcijańskiej, składu materjałów tekstylnych, jatki z mięsem wołowem i wieprzowem, brak chrześcijańskiej hurtowni dostawy ryb, jarzyn i owoców.

Nałęczów jest oddalony o 3 godz. drogi koleją od Warszawy, a 45 minut autobusem od Lublina.

W miasteczkach sąsiednich, jak: Krośnik, Bychowa o podobnych warunkach (okolica ludna i bogata) również brak składu materjałów tekstylnych, składu skór, przyborów rymarskich i fryzjera-chrześcijanina.

W Sokołowie Podlaskim (miasto powiatowe, 13 000 mieszk.) potrzebny chrześcijanin-czapnik, kamasznik, zegarmistrz, blacharz, ślusarz, powroźnik, rzeźnik (z jatką na mięso wołowe), krawiec z gotowemi ubraniami, stolarz z gotowemi meblami, hurtownia spożywcza, skład bławatny, galanteryjny oraz wspólnik z kapitałem powyżej 1.000 zł do dobrze prosperującego handlu obuwiem, celem zorganizowania masowej sprzedaży.

Uświadomienie ludności miejscowej i okolicznej wielkie. Poparcie na miejscu zapewnione.

W Parczewie (10.000 mieszk., pow. Włodawa, woj. lubelskie) potrzebny jest skład galanterji, rzeźnik na bydło, skład żelaza. Dzierżawa pustego sklepu 25—30 zł, dzierżawa 2 pokoi z kuchnią 30 zł. Warunki egzystencji pomyślne.

Wdowa po aptekarzu poszukuje wspólnika z gotówką 5—6.000 zł do dobrze zaprowadzonej, jedynej apteki pod Kołomyją.

Informacyj w powyższych sprawach udziela Związek Polski w Poznaniu, ulica Pocztowa 27, m. 1, w godzinach między 10 a 13, tel. 12-28.

W Lublinie do odstąpienia jest większa pracownia oprawy obrazów, istniejąca od 12 lat, z lokalem i wyrobionym personelem w domu chrześcijańskim. Bliższych informacyj udzieli Związek Polski w Poznaniu, ul. Pocztowa 27 m. 1, telefon 12-28.

Gdzie potrzebne jest kino?

Wielkopolanin, posiadający urządzenie na prowadzenie kina, chciałby się osiedlić w mieście powiatowem woj. centralnych lub wschodnich.

Informacje kierować: Związek Polski w Poznaniu, ul. Pocztowa 27 m. 1.

Gdzie potrzebny jest kotlarz?

Kotlarz Wielkopolanin dobry fachowiec osiedli się na terenie b. Kongresówki. Informacje kierować: Zw. Polski w Poznaniu, ul. Pocztowa 27 m. 1.

Gdzie potrzebni są: krawcy, malarze, rzeźnicy, stolarze, ślusarze, zegarmistrze i inne zawody?

Informacje kierować: Związek Polski, Poznań, ul. Pocztowa 27 m. 1.

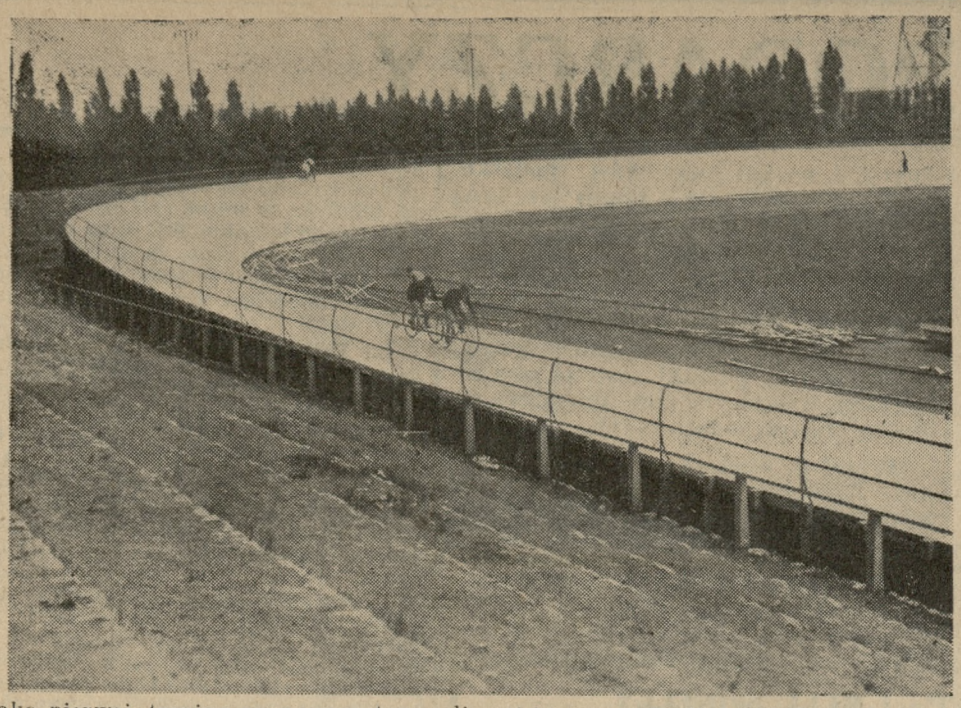

Jako pierwsi, trening na nowym torze olimpijskim w Berlinie, którego budowę ukończono w ubiegłym tygodniu, rozpoczęli dwaj kolarze olimpijscy drużyny Australji. Tor zbudowany jest z drzewa. Kiedy doczeka się Poznań takiego toru?

Opowieść nieznajomego

Na statku wycieczkowym — Bal kapitański — W Gibraltarze

Wielki luksusowy statek wycieczkowy — to cały świat w sobie, z wszystkiemi atrybutami życia człowieczego, jak: miłość, nienawiść, zazdrość...

— Kto, jak ja — mówił starszy oficer jednego z popularnych angielskich okrętów spacerowych — od lat wielu tuła się po morzach — dla przyjemności innych, ten bywał świadkiem wielu interesujących wydarzeń. Oto jeden z ciekawszych epizodów:

Statek nasz pruł fale znanej ze swych niesympatycznych kaprysów zatoki biskajskiej, kierując się na Gibraltar. Przechadzając się o porze wieczornej po pokładzie okrętu, zauważyłem w pewnej chwili jakąś postać przechylającą się podejrzanie przez burtę. Samobójstwo! przemknęło mi przez głowę i w parę sekund później znalazłem się u boku starszego jegomościa, który w tej właśnie chwili wrzucił jakiś większy przedmiot do wody. Chwyciłem go odruchowo za ramię. Wówczas domniemany desperat zwolna odwrócił się do mnie i rzekł: „Wrzuciłem do morza wieniec, a jeśli pana interesuje dowiedzieć się, dlaczego to uczyniłem, to proszę pofatygować się ze mną do mojej kajuty.

— Działo się to przed dwudziestu laty — rozpoczął swą opowieść nieznajomy — byłem wówczas kilka lat po ślubie. Kochałem moją śliczną Edith, która wzamian i mnie darzyła szczerą miłością. Starałem się być wyrozumiałym dla jej różnych upodobań; jedynie nie znosiłem, gdy tańczyła z innymi mężczyznami. Ja sam, jako znacznie od niej starszy, nie brałem nigdy udziału w tańcach. Otóż na tem tle wynikały między nami nieporozumienia i w końcu doszło do tej katastrofy... Na statku, którym jechaliśmy z Edith, odbywał się bal kapitański i żona moja tańczyła zbyt często, jak mi się zdawało, z jakimś młodym Szwedem. Był to rosły blondyn o niebieskich oczach, może nawet sympatyczny, ale ja go znienawidziłem. Zdenerwowany, poprosiłem cudzoziemca o rozmowę w cztery oczy i, po krótkiej wymianie słów — znieważyłem go czynnie. Żonie zaś postanowiłem „dać nauczkę". Posłałem jej przez stewarda kartę z zawiadomieniem, że nie mogąc dłużej znosić jej zalotów do innych mężczyzn — pozbawiam się życia. Następnie, sporządzoną z jednego z mych ubrań kukłę, wyrzuciłem za burtę i, krzyknąwszy na cały głos: „Ratujcie! człowiek wpadł do morza!" — skryłem się. Gdy po upływie pół godziny wyszedłem z ukrycia, wnoszono właśnie na pokład „topielca". Śmiałem się w kułak: wyratowali kukłę! Ale nie, niestety, było inaczej... Oto na rękach jednego z majtków ujrzałem z przerażeniem zwisające bezwładnie ciało Edith... W jej prawej, kurczowo zaciśniętej dłoni znaleziono później guzik od mojej marynarki. Rozumie pan? Nieszczęsna utonęła, chcąc ratować — kukłę!!

Działo się to wszystko na statku wycieczkowym, takim jak ten tu, dziś równo przed dwudziestu laty, w tem właśnie miejscu zatoki. Chcąc uczcić pamięć niewinnie przezemnie uśmierconej ukochanej kobiety, corocznie odbywam tę samą pielgrzymkę i rzucam wieniec na jej wodny grób... A oto ów guzik od nieszczęsnej kukły, znaleziony w dłoni zmarłej, a który postanowiłem nosić przy sobie do końca życia. Teraz rzucam go w ogień: niechaj zamieni się w nicość, tak jak ja sam wkrótce w nicość się zamienię. Dłużej mąk tych znosić nie mogę!"

Opuszczając pod wrażeniem usłyszanej niesamowitej historji kajutę tragicznego pasażera — kontynuował oficer — uprzytomniłem sobie aluzję mego rozmówcy i, na wszelki wypadek zarządziłem obserwację jego kajuty! Lecz noc przeszła bez incydentu. Gdy nazajutrz lądowaliśmy w Gibraltarze, starszy jegomość witał się na przystani z kobietą, mniej więcej w jego wieku. Chcąc uprzedzić ją o moich podejrzeniach, w pewnej chwili zbliżyłem się do niej. W krótkich słowach opowiedziałem o zajściu na statku. Siwa lady uśmiechnęła się:

— Więc i pan padł ofiarą mistyfikacji mojego męża? Widzi pan — cała ta historja, którą dobrze znam, jest wytworem chorej imaginacji Ralph'a: jego umysł jest trochę... przyćmiony. Corocznie przyjeżdża się tutaj leczyć. Mogę pana zapewnić, że nawet przed dwudziestu laty nie przepadałam za tańcem, nie kokietowałam z żadnym Szwedem i nie rzucałam się w morze. Nie byłam też nigdy tak piękną, by zwracać na siebie szczególną uwagę.

Pożegnałem sympatyczną lady Edith, zaś jej małżonkowi, który po załatwieniu formalności bagażowych podszedł był właśnie do nas, uścisnąłem serdecznie dłoń, życząc mu przyjemnych letnich wywczasów w słonecznej Hiszpanji.

Kr.

Najnowsze mody paryskie. Kapelusze damskie, oryginalne bardzo, ale czy ładne?

Najstarsza książka

Najstarsza książka świata znajduje się w muzeum Luwru w Paryżu pod postacią dwóch cylindrów wypalonych z gliny, z wyrytemi na bokach znakami hieroglificznemi. Cylindry te pochodzą z Chaldei i noszą nazwę cylindrów Gondei.

Gondea, król - pasterz Chaldei, panował r. krótko przed urodzeniem Abrahama. Tekst, wyryty na tych cylindrach, opisuje obraz cywilizacji ówczesnej Chaldei z jej organizacją religijną, polityczną, ekonomiczną i społeczną. Pięćdziesiąt kolumn albo rozdziałów, wyrytych na owych cylindrach, co do objętości równa się księdze Genezis (Rodzaju) Starego Testamentu. Ze względu na odległą epokę, z jakiej te cylindry pochodzą, słusznie je uznają za najstarszy pomnik piśmiennictwa, o wiele starszy od tekstów znajdywanych w piramidach Egiptu.

Pieszo przez kanał La Manch

Szereg sportowców przepłynął już kanał La Manche, dzielący Anglję od Francji, osiągając przy tem uwagi godne rekordy. Jeszcze ryzykowniejszy wyczyn sportowy podjąć zamierza Anglik, M. Marcus, który chce przebyć kanał — pieszo.

Marcus jest wynalazcą ubrania, umożliwiającego swobodne chodzenie we wodzie, bez narażenia się na niebezpieczeństwo zatonięcia. Po raz pierwszy zademonstrował on wynalazek swój w angielskiej miejscowości kąpielowej Southend. Mimo, że morze w dniu doświadczenia było dość burzliwe, wynalazca odbył spacer kilkukilometrowy po wodzie. „Kostjum spacerowy" Marcusa składa się z nieprzepuszczającego wody materjału gumowego i z pary specjalnych butów o podeszwach ołowianych. Podczas swej przechadzki próbnej Marcus broczył we wodzie tylko do bioder. Ręce jego były zupełnie swobodne. Podczas przechadzki zapalił papierosa i wrócił na wybrzeże bez najmniejszych objawów zmęczenia.

Wynalazca zamierza odczekać dnia, wolnego od wiatrów, i podjąć próbę przebycia kanału spacerem pieszym. Towarzyszyć mu będzie łódź motorowa, która w razie potrzeby zabierze go na pokład.

W i P.

Matka pięcioraczków oczekuje nowego potomstwa

Olivia Dionne, matka pięcioraczków, słynnych już na cały świat, oczekuje w najbliższym czasie potomstwa. Obecnie zapowiada już zgóry, że przyszłe dziecko, czy „dzieci", nie odda bezwzględnie państwu, jak to miało miejsce z pięcioraczkami. Wprawdzie państwo dba niezmiernie o wszystkie potrzeby pięcioraczków, niemniej pozbawienie rodziców możności wychowywania własnych dzieci nie jest niczem uzasadnione. Pani Dionne stale przeciw temu protestuje.

Gniazda zbudowane z prętów stalowych

W stanie Texas, w tamtejszych lasach odkryto kilka dużych gniazd, które zbudowane były z bardzo cienkich drutów stalowych. Druty te były bardzo misternie obłożone piórami i mchem, tak, że wcale nie można było ich dostrzec. Bliższe badania dopiero wykazały, że zmyślne ptaki z miejscowej fabryki drutu wykradały bardzo cienkie pręciki stalowe i z tych budowały sobie gniazda.

NAD ADRJATYK I MORZE CZARNE

WYCIECZKI WYPOCZYNKOWE ZŁ 340,—

FRANCOPOL POZNAŃ ŚW. MARCIN 58

Nr. 38

Muzeum Mikołaja II. w Belgradzie

W „Foyer Russe" w Belgradzie zostało otwarte muzeum, poświęcone pamięci cara Mikołaja II. Z bardzo wielu państw zebrano liczne pamiątki, dotyczące osoby i działalności cara Mikołaja II oraz jego rodziny. Eksponaty napłynęły w bardzo dużej ilości, a niektóre z nich poza historyczną wartością — posiadają bardzo dużą wartość materjalną. Ofiarodawcami byli tak Rosjanie, jak i cudzoziemcy.

Gdy się ma 90 lat

Prasa nowojorska donosi, że jeden z najstarszych ludzi miasta, 99-letni starzec, niejaki Charles Jenetti, miał wstąpić w związki małżeńskie z 51-letnią wdową. W ubiegłą niedzielę miał się odbyć ślub „młodej a dobranej" pary. Tymczasem rodzina panny „młodej" zdołała odradzić to małżeństwo już u samego ołtarza. Nie było rady, pan młody, srodze zawiedziony, odebrał z powrotem pierścionek zaręczynowy i zapowiedział, że się napewno ożeni, ale tym razem z kobietą znacznie młodszą od swej niedoszłej żony.

Japońskie rodziny liczą największą ilość dzieci

Japonję należy zaliczyć do krajów, w których znajdują się rodziny, posiadające największą ilość dzieci. Według ostatnich danych statystycznych okazuje się, że 10.000 rodzin posiadało 126.413 dzieci, co czyni przeciętnie na jedną rodzinę 12 dzieci.

Zbrodniarz ujęty i skazany w 12 godzin po napadzie

Ten swoisty rekord ustanowiła policja i sąd angielski. O godz. 0 min. 45 proboszcz w Bringhton, znanem kąpielisku nadmorskiem, spłoszył złodzieja, który zakradł się do plebanji. Proboszcz zapamiętał dokładnie rysopis włamywacza i podał go policji. Dyrekcja policji rozesłała do wszystkich posterunków czynnych na mieście i w okolicy, zaopatrzonych w krótkofalowe stacje nadawczo-odbiorcze, radjogram z dokładnem opisem przestępcy O godzinie 1 min. 15, a więc w pół godziny później, przestępca został ujęty. Ponieważ nazajutrz kończyła się sesja izby karnej,

Z wywczasów wakacyjnych: „Przyjaźń sezonowa".

która zbiera się w Bringthon co kwartał, policja przez całą noc opracowywała akta sprawy i nazajutrz rano wraz z przestępcą przesłała je do sądu. Nazajutrz o godzinie 11-tej przestępca skazany został na trzy lata więzienia.

Zwyczaje kukułcze u kaczki

Kukułka — „biedny ptak, co mu w piersiach serca brak" — jak mówi poetka, nie jest wśród ptaków zjawiskiem odosobnionem. Jak wykazały ostatnie badania ornitologiczne, na wodach Ameryki Południowej żyje pewien rodzaj kaczki czarnodziobej, która podkłada swe jajka nie tylko innym kaczkom ale nawet ptakom gatunkowo zupełnie obcym, nie wyłączając nawet drapieżnych. Małe po wykluciu się z jajka, o ile znajdują się w gniazdku obcego gatunkowo ptaka, dziwnym instynktem wiedzione, opuszczają gniazdo i przyłączają się do pierwszego napotkanego stada młodych kacząt, unikając w ten sposób niechybnej zagłady.

Jubileusz „Wesela Figara"

W r. b. w lecie przypada 150-letni jubileusz premjery Mozarta „Wesele Figara". Miasto Ausbach, w ramach urządzanego festivalu, da uroczyste przedstawienie tej opery. Orkiestrą i chórami dyrygować będzie kapelmistrz Georghamus Thoma z teatru miejskiego Fürth, inscenizacją pokieruje Karol Köther z heskiego teatru krajowego w Darmstadzie.

1000 nagród do zdobycia

Kto chce pojechać na piękną wycieczkę? — Bliższą, dalszą lub zupełnie daleką, aż do Nowego Yorku? Prosimy spróbować szczęścia, a nuż się uda i statek linji Gdynia—Ameryka zawiezie szczęśliwego zdobywcę nagrody na konkursie Polskiego Radja aż na drugą półkulę.

Ale ta najdalsza wyprawa i bliższe do Ziemi Świętej, do Krakowa, Wilna i Gdyni, każda z trzydniowym pobytem w tych miastach, lub też dwutygodniowy pobyt w uzdrowiskach krajowch — to zaledwie część cennych nagród.

Ileż ich jeszcze pozostaje. Piękny samochód (luksusowa limuzyna „Austin" — najnowszy model), doskonałe odbiorniki radjowe: „Ambasador" Telefunken, „Imperator" Natawis, dwa P. Z. T., superheterodyna „Majestic" Elektrit, luksusowy radjogramofon Philipsa. Myliłby się jednak, ktoby sądził, że róg obfitości nagród w konkursie letnim Polskiego Radja na tem się wyczerpał. Pozostaje jeszcze wiele cennych nagród książkowych, wiele artystycznych przedmiotów, rowery marki „Łucznik", aparaty fotograficzne, srebrne papierośnice, zegarki, narzędzia rolnicze, podręczniki szkolne, sprzęt sportowy, prenumerata czasopism i wreszcie 500 kaset z pachnącemi mydłami i wytworna wodą kwiatową firmy Gilot.

Prawdziwa ulewa obfitości wszelkiego rodzaju. Cóż więc czynić należy, aby otrzymać z niej choć kropelkę?

Warunki konkursu są bardzo proste i dla każdego dostępne. Trzeba być abonentem Polskiego Radja w okresie miesięcy letnich (czerwiec, lipiec i sierpień) a poza tem odgadnąć dzień, godzinę i minutę specjalnej audycji radjowej, która nadana będzie w okresie od 16 do 30 września br. z terenu wystawy radjowej, zorganizowanej w ramach wielkiej wystawy przemysłu metalowego i elektrotechnicznego w Warszawie.

Termin tej auycji jest znany tylko naczelnemu dyrektorowi Polskiego Radja i został złożony w zalakowanej kopercie do depoztyu notarjalnego. Trzeba więc trafić na jeden z tych dni między 16 a 30 września i odgadnąć, kiedy audycja konkursowa zostanie nadana.

Odpowiedzi należy nadsyłać na kartce pocztowej według następującego wzoru: Specjalna audycja propagandowa Polskiego Radja nadana zostanie dnia ... o godz. ... min. ..., poczem odpowiedź tę należy podpisać pełnem imieniem i nazwiskiem, załączając dokładny adres i numer zezwolenia radjowego i przesłać pod adresem: „Polskie Rajdo, Warszawa, Mazowiecka 5 — letni konkurs Polskiego Radja".

Dziś premjera w Teatrze Polskim

Dziś w środę premjera głośnej nowości, która obecnie grana jest na scenach zagranicznych z nadzwyczajnem powodzeniem, najnowsza komedja wybitnego pisarza węgierskiego Bus - Feketiego p. t. „Z miłości niedostatecznie", która grana była w Krakowie, a obecnie jest w próbach w teatrach T. K. K. T. w Warszawie.

Nowość ta jest jedną z najlepszych komedyj Bus - Feketiego i zdobyła już duży rozgłos zagranicą, nic też dziwnego, że obudziła wielkie zainteresowanie wśród stałych bywalców Teatru Polskiego. Obsadę stanowią pp. Czarnecka, Galińska, Łabuńska, Zasadzianka, Porębska, Bogusławski, Fiszer, Hańcza, Jasieczek, Kierczyński, Kostrzeński, Rolicz, Tatarkiewicz, Wroński. Reżyserja p. Glińskiego. Nowa nad wyraz efektowna wystawa Z. Szpingera.

FELJETON KULTURALNY

Jak nie należy tłumaczyć

Napisał prof. dr. Władysław Tarnawski

Ze wszystkiem można się ostrzelać ... — Niby morfina — Cyrulik króla Midasa — I ośle uszy króla — „Hotel" istotnie „straszliwy" — Na górze, czy na dole? — „Walet z łopatą" — Kilka smakołyków — A takiej ustawy niema, niestety! — Żydom to wszystko jedno — Ale nam nie!

PRZED kilku miesiącami pisałem na tem miejscu o przekładach z angielskiego i narzekałem na ich błędy. Przytoczyłem wówczas pewną ilość kwiatków świadczących bądź to o niezrozumieniu angielszczyzny bądź o niedostatecznem opanowaniu języka polskiego. Ponieważ pisuję recenzje dla warszawskiej „Nowej Książki", przeczytałem tych tłumaczeń od początku roku bieżącego około czterdziestu. Muszę przyznać się, że doznałem pewnego przytępienia. Przeciętne, niebardzo krzyczące niegramatyczności, mierna nieudolność stylu i niezręczność wysłowienia — dawniej poprostu burzyły mi krew w żyłach. Dziś już tak nie działają. Trzeba mi widać silniejszej podniety. Tak samo morfinista stale powiększa dawki.

Otóż taką dostateczną czy może nawet nadmierną dawkę byłem zmuszony sobie wstrzyknąć przed kilku dniami. Trafiłem na przekład, który wyprowadził mnie zupełnie z równowagi. Jestem w nastroju owego cyrulika z greckiej baśni, który musiał absolutnie komuś zakomunikować, że król Midas ma ośle uszy. Lecz cyrulik wykopał dołek w ziemi i zwierzył się dołkowi. Ja nie zaznam spokoju, póki nie napiętnuję publicznie owego przekładu.

Jest to Edgara Wallace'a „Straszliwy hotel", wydanie „Roju" (1936). Tłumaczył p. Lucjan Szenwald.

*

Przyswajanie naszemu językowi tysiącznych powieści kryminalnych nie wzbogaca bynajmniej naszej kultury, owszem, sądzę, że przyczynia się do obniżenia u nas poziomu umysłowego. Lecz zostawmy tę sprawę na boku. Zdaje się, że gdy nawet przyswaja się rzecz bezwartościową, należałoby dbać o porządny przekład, a szczególnie o czystą polszczyznę. Chyba, że idzie o to, aby ogłupiając czytelnika treścią, jeszcze mu popsuć język szkaradnym przykładem. Ambo meliores, w chorem ciele chory duch.

Jak p. Szenwald umie po angielsku, niech zaświadczy fakt, że słyszymy u niego o kamieniołomach na nizinach. Kamieniołomy są zazwyczaj w górach. Skąd wziął się nonsens? Te niziny to „Downs" — wyżyny i pagórki południowej Anglji. Prawda, że „down" znaczy:: „nadół", ale nadół spada się czy schodzi zawsze z góry i pierwotnie wyraz brzmiał: „adown". A „Clergyman" to u p. Szenwalda „kleryk" (zamiast „duchowny").

Mamy też w powieści scenę gry w brydża. Anglicy nie używają, jak my, francuskich nazw kolorów karcianych, lecz mają terminologję rodzimą. P. Szenwald tłumaczy dosłownie. Słyszymy u niego o „walecie serc" (of hearts: kierowym), o „walecie klubów" (of clubs — club znaczy tu nie „klub", lecz „pałka" i odpowiada treflom), o „walecie brylantów" (of diamonds: karowym), wreszcie o „walecie z łopatą" (od spades: pikowym). Ponieważ w oryginale kolory karciane dają pole do igraszek wyrazów, więc może curiosa wynikły tylko z nieudolności jej oddania. Ale niewiadomo. Dobrze świadczy o tłumaczu, że nie uprawia burżujskiej gry w brydża, ale nie jest to dostateczną przyczyną, aby dopełniacz od „rober" miał brzmieć „robera".

Bo polszczyzna p. Szenwalda, który tak po sarmacku pisze swe nazwisko, jest potworna. Przychodzą na myśl słowa Ujejskiego:

Od kiedy przyszła z Olimpu ta nowa,
Jeszcze się w niej tak nie wiązały słowa.

Lecz nie bierzmy rzeczy tragicznie i pośmiejmy się trochę. Słyszymy u p. Szenwalda o „najtęższych głowach półświatka" — w oryginale mamy „underworld": świat podziemny, tj. świat przestępców. Słyszymy dalej o „dwóch bruljonach czystego papieru", o drodze „prowadzącej do nikąd", o „patencie małżeńskim" (zam. o akcie ślubu).

A oto garść innych smakołyków:

„Larmes jest jaczejką Flacka"; „panna — jak ją tam" (zam. jej); „Zamieszany w tej aferze"; „na dwieście stóp w głąb szybowała przepaść" „niczem ptak lub samolot" „nurty strumieniły się"; „nie uradzi nawet kobiety" (tego wogóle nikt nie rozumie); „wiem, że ta poufałość cię wścieka"; „Mój pierwszy areszt" (dosłownie: „my first arrest" tj. pierwsze uwięzienie kogoś przeze mnie); wreszcie „uciekał, kluczując" (naprawdę ma się ochotę krzyknąć ze zgrozą: panie Szenwald, taka polszczyzna jest wykluczykowana!).

Nie chcąc być gołosłownym, musiałem cytować dość obficie, wcale zresztą nie wyczerpałem swych notatek. Kim jest niefortunny tłumacz, dowiedziałem się niedawno z „Czasu", gdzie wykpiono jego wywiad z lordem Marley. A więc dziennikarzem! A więc zapewne dzień w dzień rozpyla między biednymi swymi czytelnikami swą ohydną polszczyznę, dzień w dzień przeciwdziała szkolnictwu, zresztą i tak podnoszącemu się dopiero zwolna po rządach wiekopomnego reformatora. I pomyśleć, że przeciw niszczeniu skarbu, którego nasi przodkowie tak dzielnie bronili, że wyszedł nieskażony z długiego, posępnego okresu niewoli, niema żadnego środka — prócz publicznego napiętnowania ...; że niema ustawy, któraby nieumiejącym po polsku zabroniła publicznie mówić lub pisać po polsku.

Lecz nie sam tylko p. Szenwald jest tu winien. Firma wydawnicza ma oprócz celów finansowych także obowiązki kulturalne. Nie chcąc wychodzić poza obręb tematu, nie będę tu mówił o doborze obcych utworów w wydawnictwach „Roju", nieraz wyrzucającego na Polskę prawdziwe zatrzęsienie belletrystycznego śmiecia. Ale niechby przynajmniej język tłumaczeń był znośny.

Prawda, przy dzisiejszem zubożeniu społeczeństwa polskiego, głównymi odbiorcami książek są zapewne Żydzi, a tym to obojętne. Mniej liczni odbiorcy polscy może niewiele zwracają uwagi na gramatyczność i poprawność przekładów, bo za wiele mają innych zgryzot i kłopotów. Taki stan rzeczy jednak musi skończyć się i skończy się napewno.

Lwów

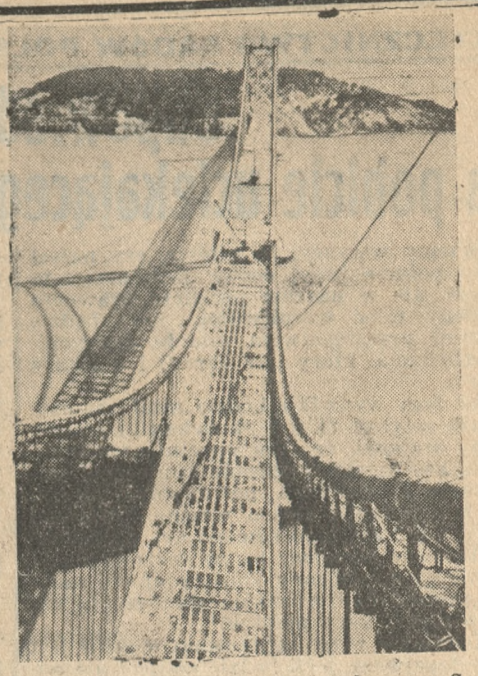

Największy most na świecie, łączący San Francisco z Oakland jest już prawie gotowy i w listopadzie oddany zostanie do użytku.

Gry sportowe

Olimpijski obóz koszykarzy rozpoczął się w poniedziałek na Bielanach w CIWF. Biorą w nim udział: piątka KPW Poznań: Grzechowiak, Łój, Różycki, Patrzykąt, Kasprzak; z Krakowa: Kopf, Czajczyk Stok, Pluciński, Filipkiewicz i Szostak. Resich z powodu choroby nie weźmie udziału. Z Łodzi na obozie bawi Pilc a z Warszawy: Nowakowski, Kowalski, Gregolajtys, Jaźnicki i Radziszewski. Kierownictwo obozu spoczywa w rękach trenera Kłyszejko i kapitana związkowego — Piotrowskiego. (Pat)

Kolarstwo

Polski Klub Kolarzy w Gnieźnie urządził w ubiegłą niedzielę wyścigi kolarskie. W biegu na 100 km startowało 29 zawodników. Ukończyło go 12 — przyczem pierwsze miejsce zajął zeszłoroczny zdobywca puharu f-my Omega Kluj HCP w czasie 3 g. 1:41. 2) Mieczysław Lange HCP 3 g. 12:21, 3) Edward Biedrowski HCP 3 g. 15:0. W kategorji dla nielicencjowanych: 1) Szamota II (Bydgoszcz) 3 g. 10:15, 2) Nowak (Gniezno) 3 g. 10:16, 3) Pietras (Bydgoszcz) 3 g. 19:33. Wyścig na torze na 500 m: 1) Kluj 43,6, 2) Ciesielski (Sokół V — Bydgoszcz) 44,2, 3) Szugat (PKK — Gniezno) 44,2. W biegu parami: 1) Ciesielski (Sokół — Bydgoszcz) i Lisiecki (ZS. — Poznań) w czasie 17:14. W biegu australijskim: 1) Ciesielski 6:57. Bieg dla niestowarzyszonych od lat 13—16 na 1000 m wygrał Kazimierz Kowalski 2:20 a dla najmłodszych na 500 m: Florjan Poterski w czasie 50 s. (br)

Lekka atletyka

Nagrodę przechodnią PUWF dla najlepszego klubu w Polsce dla pań zdobył po pięciu latach Stadjon-Chorzów, zdobywając 630 p. przed AZS-Warsz. 321 p. Dalsze miejsca zajęli: AZS-Poznań 285, ŁKS 271, Pogoń-Katowice 253, Makkabi-Kraków 205, Warszaw. 105, Krusche-Ender 92, Sokół-Łódź 89, Grażyna 84, Sokół Grudziądz 77, Sokół-Pabjanice 73, Strzelec Lwów Skra 47, AZS-Lwów 40 p.

Walasiewiczówna, Wajsówna i Kwaśniewska startować będą 19 sierpnia w Niemczech. Niemcy natomiast przysyłają do Polski na 22 i 23 sierpnia trzy czołowe zawodniczki Kraus, Mauermeyer i Gelius.

PZLA ustalił skład drużyny olimpijskiej do Berlina. Na czele drużyny stanie p. dyr. Szlachciak, zastępcą i równocześnie sędzią będzie kpt. Misiński. Jako trenerzy jadą Cejzik i Petkiewicz. Na kongres federacji kobiecej delegatami Polski będą pp. Konopacka-Matuszewska i kpt. Misiński. Poza tem z drużyną wyjedzie Kusociński, który będzie służył zawodnikom pomocą techniczną. Skład jest następujący: 400 m: Biniakowski i Kucharski; 800 i 1.500 Kucharski; 5 i 10 km: Noji; chód 50 km: Bieregowoj; maraton: Fiałka i Gancarz; skok w wyż: Pławczyk i Hofman (Poznań); trójskok Lukhaus i Hofman; dziesięciobój: Pławczyk. Panie — 100 m: Walasiewiczówna; dysk: Wajsówna; oszczep: Kwaśniewska. W innych konkurencjach decyzja zapadnie po eliminacjach w dniu 15 lipca w CIWF. Istnieje możliwość wysłania sztafety, o ile zda ona egzamin. Do Berlina zatem pojedzie 15 zawodników, w tem trzy zawodniczki, lub 18 osób, gdyby pojechała sztafeta.

W punktacji ogólnej mistrzostw Polski po dwóch konkurencjach (bieg na przełaj i dziesięciobój) prowadzi AZS Warszawa 31 p. przed Warszawianką 17 p. Legja 16 p. Dalej idą: Sokół-Łódź 10, Cracovia 8, Warta 6, Polonja-Warszawa 4, AZS-Poznań 3, Proch i Jagiellonja po 2 p.

W dziesięcioboju o mistrzostwo Finlandji pierwsze miejsce zajął Tolamo zdobywając 6531 pkt. Paavo Yryöla wycofał się po paru konkurencjach z walki. W biegu na 3000 m z przeszkodami zwyciężył Iso Hollo w czasie 9:15. W sztafecie 4 × 100 m zwyciężyła drużyna Urheil Ulitto w czasie 42,4.

Clement Duhour poprawił rekord Francji w pchnięciu kulą wynikiem 15,86 m.

Mistrzostwa Węgier przyniosły następujące wyniki: 100 m: Gyenes 10,8, 2) Sir o pierś; 200 m: Gyenes 21,6; 400 m: Fagas 49,1; 800 m: Szabo 1:55,9; 1.500 m: Szabo 3:58,4; 5.000 m: Simon 15:06,4; 10.000 m: Kelen 32:06,6; 110 m płotki: Gabor 15,3; 400 m płotki: Kovacs 53,5; kula: Horvath 15,20 m; dysk: Madarasz 48,04 m; oszczep: Varszegyi 62,85 m; skok w wyż: Bodosi 188 cm; w dal: Koltai 725 cm.

Piłka nożna

Ruch zawieszony. Zarząd PZPN postanowił na wczorajszem posiedzeniu zawiesić Ruch w prawach członka, przekazując ostateczne dochodzenie w sprawie zawodów z Cracovią zarządowi Ligi. Ponadto zarząd PZPN przekazał lidze przeprowadzenie dochodzeń w sprawie zajść na meczu Śląsk — Wisła i surowe ukaranie tych, którzy zawinili gorszące zajścia. Prawdopodobnie boisko Śląska będzie zamknięte. (Pat)

Przedolimpijski obóz piłkarzy rozpoczął się w poniedziałek na stadjonie w Warszawie. Narazie zjechało tylko 13 graczy, a mianowicie: Szerfke, Martyna, God. Więcek. Bryła II, Niechcioł II, Gałecki, Szczepaniak, Góra, Kisieliński, Musielak, Kołodziejczyk i Pawłowski. — Reszta zawodników oczekiwana jest w ciągu środy. W poniedziałek po południu trener Otto przeprowadził lekki trening, po którym zawodnicy udali się na pływalnię. Po skompletowaniu obozu przewidziany jest następujący program zajęć: przed południem — gimnastyka, prowadzona przez p. Otto, oraz teoretyczne wykłady pp. Otto i Kałuży; po południu — półtoragodzinny trening do dwóch bramek. W sobotę uczestnicy obozu wyjadą do Katowic na 2 treningowe spotkania z wiedeńskim Wackerem. Po tych zawodach liczba uczestników obozu zmniejszy się do 25. (Pat)

Warta — H. C. P. Ciekawe to ospotkanie Warty ligowej z drużyną mistrza klasy A, HCP odbędzie się na boisku Warty w sobotę b. m. o godz. 18.

Pływanie

Ogólnopolskie zawody o mistrzostwo armji odbedą się w niedzielę 19 lipca w Poznaniu na pływalni miejskiej. Dochód z zawodów przeznaczony zostanie przez organizatorów Wojskowy Klub Sportowy z Poznania na Fundusz Obrony Narodowej. W imprezie wezmą udział oficerowie i podoficerowie z całej Polski. Będzie to największa i najpoważniejsza impreza wojskowa ostatnich lat.

Inge Soerensen, 11-letnia Dunka, zdobyła mistrzostwo Danji w pływaniu na 200 m kl., mając wynik 3.06,8.

Przed olimpjadą

Stany Zjednoczone reprezentowane będą w Berlinie w biegu ósemek przez osadę uniwersytetu Waszyngtonu, która wygrała w Princetown bieg eliminacyjny przed osadami uniwersytetów Pensylwanji i Kalifornji.

Do Berlina przybyła w niedzielę olimpijska drużyna Urugwaju w składzie 54 zawodników i 31 przedstawicieli oficjalnych i personelu technicznego. W chwili obecnej w Berlinie bawią już olimpijskie drużyny Argentyny, Australji i Japonji. Ta ostatnia przybyła w liczbie ogólnej 180 zawodników.

Japońscy pływacy olimpijscy rozpoczęli już w Berlinie treningi. Powszechną uwagę zwracają młodziutkie Japonki, trenujące pod kierunkiem trenerki Mazuzawy. Przed właściwym treningiem pływackim zawodniczki przeprowadzają najpierw specjalną gimnastykę poczem następuje praca w wodzie. Najmłodszą pływaczką jest piętnastoletnia Furuta, tylko o rok starsza Mataunura, a 17 lat liczy Takemura. Szczególnie dobre wrażenie robi 22-letnia rekordzistka świata na 200 m kl. Maehata.

Kajakarstwo, najmłodszy sport olimpijski, zgromadzi w Berlinie osady 19 państw. Jak donosiliśmy, w regatach rozegranych zostanie 9 biegów, a mianowicie: na 10.000 m, biegi jedynek i dwójek składakowych, jedyneki dwójek sztywnych oraz dwójek kanadyjskich. Na 1.000 m startować będą jedynki i dwójki sztywne i składaki.

Austrjacy na olimpjadzie. Z okazji igrzysk olimpijskich w Berlinie szef sportu austrjackiego, Starhemberg zawiesił dekret, zabraniający sportowcom austrjackim startowania w zawodach przeciwko sportowcom niemieckim.

Różne

Próby o Państwową Odznakę Sportową. W miesiącach wakacyjnych t. j. czerwiec i sierpniu komisje prób Państwowej Odznaki Sportowej urzędować będą na trzech boiskach miejskich, a mianowicie: boisku przy stadjonie miejskim oraz na boisku przy Cybinie, w soboty od godz. 18 do 20. Przypominamy, że do prób w bieżącym roku dopuszczeni będą tylko czynni członkowie klubów sportowych i organizacyj, posiadający odpowiednie zaświadczenie. Poza tem do próby mogą być dopuszczeni kandydaci, posiadający conajmniej odbytych 12 godzin zaprawy ogólnej do odznaki, które zorganizuje Miejski Komitet W. F. i P. W. w miarę napływu zgłoszeń ze strony organizacyj, związków i klubów na wspomnianych wyżej boiskach w okresie wakacyjnym 2 razy tygodniowo, później 3 razy tygodniowo na sześciu boiskach miejskich w Poznaniu.

Tenis

Tarłowski i Hebda 6:2, 6:8, 7:5. Spotkanie towarzyskie rozegrane na kortach AZS we wtorek po południu zakończyło się po dość monotonnej i nieciekawej walce zwycięstwem Tarłowskiego. Obaj nie bardzo wysilali się. W grze podwójnej para Tarłowski i Bratek wygrała z parą Hebda i Bełdowski 8:6, 4:6, 6:3. Gra była tym razem ciekawsza i obfitowała w szereg ładnych zagrań obustronnych. W sumie jednak nie mogła również zadowolić. Słabym był bratek, który psuł dużo, szczególnie swojemi niefortunnemi lobami. Pod koniec natomiast poprawił się zwłaszcza gdy Tarłowski opadłszy z sił nie ruszał się zupełnie na korcie.

Bełdowski podciągnął się znacznie. Robił błędy ale miał również szereg ładnych momentów i dużo ambicji. Hebda nie wysilał się i tym razem, wyróżniał się jednak rutyną. Publiczności zebrało się stosunkowo dużo bo przeszło 400 osób. Opuszczała ona jednak korty z pewnem rozczarowaniem, które w przyszłości może odbić się na kasie gospodarzy.

W Norwijk rozpoczęło się międzypaństwowe spotkanie Stany Zjednoczone i Holandja. W pierwszym dniu Timmer niespodziewanie pokonał Allisona (St. Zj.) 6:1, 2:6, 7:5. Panna Couquerque zwyciężyła Amerykankę Babcock 6:1, 6:2.

Międzypaństwowe spotkanie Stany Zjednoczone — Holandja w Amsterdamie zakończyło się zwycięstwem Holendrów w stosunku 6:3.

W międzynarodowym turnieju w Czerniowcach, tenisiści polscy przegrali w ćwierćfinałach gry pojedyńczej panów: Majewski pokonany został przez Henkela 1:6, 3:6, St. Kołcz przegrał z Węgrem Peto 3:6, 5:7, a Kołcz Tadeusz do Dettmera 2:6, 2:6. W grze podwójnej bracia Kołcz pokonali parę Turuszanek — Popowicz 6:2, 6:4, w półfinale natomiast przegrali z parą Henkel i Dettmer 2:6, 3:6. W grze mieszanej Majewski — Roncea pokonali parę Popper — Keppel 6:4, 2:6, 6:4, natomiast w półfinale przegrali z parą Keppel — Henkel 1:6, 3:6.

Wśród zawodowców

W turnieju tenisowym zawodowców o mistrzostwo świata Cochet pokonał w półfinale Plaa 6:0, 6:1, 6:1 i w finale spotyka się z Ramillon, który w półfinale zwyciężył Amerykanina Stoeffena 4:6, 6:3, 6:2, 6:4. W grze podwójnej Cochet i Burke wygrali z parą Ramillon i Plaa 6:1, 6:4, 4:6, 6:4.

ORZECZNICTWO SĄDÓW POLSKICH

Odpowiedzialność za pobicie uciekającego z łupem złodzieja

Wiemy wszyscy, że zabicie, czy nawet tylko pobicie innej osoby jest przestępstwem, ale w naszem poczuciu prawnem możemy mieć wątpliwości, czy będzie również przestępstwem zabicie, czy pobicie złodzieja, który nas okradł i ucieka z łupem.

W tym wypadku będzie miał zastosowanie artykuł 21 § 1 kodeksu karnego, który stanowi, że „nie popełnia przestępstwa, kto działa w obronie koniecznej, odpierając bezpośredni bezprawny zamach na jakiekolwiek dobro własne lub innej osoby". § 2 zaś tego samego art. 21 kodeksu karnego stanowi, że „w razie przekroczenia granic obrony koniecznej sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet kary uwolnić".

Działanie więc, które samo w sobie jest przestępstwem, jeśli będzie podjęte dla odparcia bezprawnego zamachu nie będzie przestępstwem. Odparcie zamachu musi jednak nastąpić bezpośrednio po zamachu. Obrona zaś użyta dla odparcia takiego zamachu musi być umiarkowana.

„Gdy złodziej ucieka z łupem wszelkie czyny niezbędne dla zatrzymania złodzieja i odebrania mu łupu stanowią obronę konieczną" — stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 18. 10. 1935 (I. K. 618/36). Bicie więc, względnie zabicie złodzieja nie będzie przestępstwem, o ile było „niezbędne" do odebrania łupu. Jeśli więc po odebraniu łupu złodziejowi pobiło się go lub zabiło, będzie to przestępstwo. Jeśli np. zaś kilku ludzi po doścignięciu złodzieja, który nie chce oddać łupu, zacznie strzelać do niego, będzie to przekroczenie obrony koniecznej, gdyż w tym wypadku dla odparcia zamachu złodzieja na rzeczy wystarczyłoby użycie siły fizycznej ścigających go. Zabijanie złodzieja zaś nie było „niezbędne" dla odebrania łupu. W tym wypadku ścigającym złodzieja będzie groziła odpowiedzialność w myśl art. 21 § 2 kod. kar. za nieumiarkowanie w obronie koniecznej.

W cytowanym powyżej wyroku Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że skoro oskarżony wziął udział w pobiciu człowieka schwytanego na gorącym uczynku kradzieży i ujętego w toku pościgu za nim, to sąd, skazując oskarżonego, winien był rozważyć: 1) czy oskarżony nie działał w błędnem przekonaniu, że zamach na mienie osoby pokrzywdzonej istniał, 2) czy nie zachodziło przekroczenie obrony koniecznej, a więc czy działanie oskarżonego podmiotowo nie zmierzało do ochrony dobra sprawcy, czy innej osoby, celem odparcia zamachu na to dobro ze strony pokrzywdzonego przez pobicie złodzieja.

Jak widzimy więc z powyższego w ocenie, czy istniały przesłanki do stosowania obrony koniecznej wobec złodzieja uciekającego z łupem, sąd bierze pod uwagę przedewszystkiem okoliczność, jak ocenił swoją sytuację w stosunku złodzieja ścigający go. Ponieważ zaś zazwyczaj w tych sytuacjach „strach ma wielkie oczy", przeto wyroki skazujące za tego rodzaju przekroczenia granic obrony koniecznej są niezmiernie rzadkie. (K.)

O przyśpieszenie kanonizacji Bł. Bronisławy

Siostry Norbertanki w Krakowie, na Zwierzyńcu, pragnąc rozpocząć proces kanonizacyjny Bł. Bronisławy w Rzymie, zwracają się z uprzejmą i gorącą prośbą do wszystkich czcicieli Błogosławionej, którzy przez Jej wstawiennictwo otrzymali łaskę cudownego uzdrowienia lub inną, by dokładne opisy tych uzdrowisk zechcieli przesłać jak najrychlej pod adresem: ss. Norbertanki, Kraków, Zwierzyniec. Opisy muszą być stwierdzone podpisami lekarza i świadków wiarogodnych. Jest to oczywiście obowiązek katolicki.

SS. Norbertanki zapraszają przy tej sposobności tych wszystkich, którym cześć naszych Świętych leży na sercu, do szerzenia kultu Bł. Bronisławy przez różne wydawnictwa propagandowe, które można nabyć „na Zwierzyńcu" w Krakowie, oraz do zbierania ofiar na fundusz kanonizacyjny (konto P. K. O. nr. 414.112..

Zaznaczamy, że sprawą przyśpieszenia kanonizacji błogosławionej Bronisławy zajął się obecnie bardzo gorliwie jedyny Polak wśród postulatorów generalnych spraw kanonizacyjnych w Rzymie, o. Wojciech Topoliński, franciszkanin, Roma, Piazza SS. Apostoli 51. Italia. (KAP)

Działanie tytoniu

— Nadużywanie tytoniu prowadzi do utraty pamięci.

— Rzeczywiście, zapomniałem zapalić fajkę.

TEATRY

Z Teatru Nowego

Dziś w środę nowa premjera sezonu, arcywesoła polska komedja Henryka Zbierzchowskiego „Małżeństwo Loli". Występ świetnego komika Władysława Waltera, w otoczeniu zespołu teatru pp. Koreckiej, Koronkiewiczównej, Blanki-Orszańskiej, Michalskiej, Taborskiej, Żuromskiej, Kadena, Koczanowicza, Nowakowskiego, Kuryłły i in.

Reżyserja Czesława Kadena. Na przedstawienia z udziałem Władysława Waltera udzielone zniżki ważne.

Setne przedstawienie „Szukajmy pieprzyka!..."

cieszyłoby się niewątpliwie takiem samem powodzeniem jak tych niestety kilka, na których w miłym ogrodzie „Adrji" rozbawiona publiczność bawi się doskonale. Jutro premjera „Frontem do Warty!!!" w wykonaniu całego zespołu z Hanką Runowiecką, Ewą Osten, Bargielską, Laskowskim, Iżykowskim, Moranem, Mąkowskim oraz zespołu baletowego. Wstęp wolny. Nakrycie 2 zł. W razie niepogody na sali. Początek o godz. 9.

RADJO

Transmisja z Naramowic w środę

Zapowiedziana transmisja radjowa z osiedla dla bezrobotnych w Naramowicach pod Poznaniem została przeniesiona w programie radjowym na środę, dnia 8 bm. o godz. 20,30—20,50.

Wszelkie artykuły kąpielowe po cenach najniższych

KAŁAMAJSKI

Pg 5469-27,108

W czwartek wielki koncert w Ogordzie Zoologicznym

Jutro w czwartek, 9 bm. wieczorem o godz. 8 odbędzie się wielki koncert symfoniczno - popularny pod dyrekcją dr. Zygmunta Latoszewskiego. W programie utwory Mozarta, Delibesa, Fibicha, Bacha, Żeleńskiego, Czajkowskiego, Brahmsa i Webera.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Z pokornem wyrazem wdzięczności wobec Boga

na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu złożyli do dnia 5 maja 1936 r.:

450 Nr 12 934

Ze Skarbony przy Pomniku wybrano: 5. 5. 36	14,15	A. Winiarska, Turek	5,—	R. Les'sz, Starawieś	5,—
Olenka Przyborska, z pr. o powrót do zdrowia	5,—	Ks. Kan. L. Stawicki, Uniejów	10,—	C. Krakomiok, Konin	2,—
W. Poznań	24,—	St. Barełkowski, Linja	5,—	Zgrom. III. Zakonu, Prażmów	10,—
A. Poboril, Wygoda	2,—	SS. Miłosierdzia, Kraków	2,—	Apt. Mr. W. Nowak, Zator	1,—
Zakład Św. Józefa, Mikołów	5,—	Z. Kowalska, Kielce	2,—	E. Szamora, Zal.s	1,—
M. Maciuszkiewicz, Pruszków	10,—	I. Gałęzowski, Kielce	2,—	Ks. A. Glibowski, Waśniów	5,—
B. Rochlicki, Pruszków	3,—	J. Jaworski, Bochnia zebrane	2,20	Z. Kaun, Sandomierz	10,—
A. Styss, Rzgów	1,—	A. Szyler, Szopienice	1,—	Wł. Jastrzębska, Sandomierz	2,—
M. Stempin, Niedźwiedź	5,—	A. Witańska, Tychy	5,—	Dom Ks. Ks. Emerytów, Sandomierz	12,—
Kolegjum OO. Jezuitów, Starawieś	5,—	J. Buchwald, Zebrzydowice	3,—	M. Szeliga, Bydgoszcz	2,—
M. Rogowski, Brzozów	—,50	Adw. E. Rubanau, Bydgoszcz	10,—	Z. Żądłowska, Przechowo	5,—
Inż. M. Szarek, Borysław	1,50	St. Kwiatkowski, Radomsko	16.29	A. Kordzachowa, Łuck	5,—
Ks. Hackert, Byszewa	5.10	L. Kamysz, Wodno	2,—	K. Listowska, Chełm	2,—
W. Faba, Leszczyny	2,—	W. Szewczykowa, Nowy Sącz	3,—	P. Snuczkowa, Chorów	3,—
J. i W. Jasica, Starawieś	2,—	K. Szemiot, Wołomin	2,—	K. Zwolińska, Słupca	6,—
I. i T. Tomaszewscy, Maków	2,—	Dr. J. Wnęk, Poznań	10,—	M. z hr. Ronigierów-Mianowska, Hołoby	1,—
E. i A. Drzewieckie, Mrocza z prośbą o pokierowanie losem	5,—	J. Cholewczuk, Lwów	1,—	A. Hała, Sosnowiec	1,—
B. Orlewicz, Lipno	1,—	Ł. i M. Mazurowie, Lwów	2,—	C. Niesiołowski, Warszawa	10,—
M. Śliwa, Marjanki	2,—	Adw. Dr. St. Tabisz, Lwów	3,—	F. Rycembel, Warszawa	2,—
Not. A. Kisielewski, Dąbrowa	5,—	Konwent PP. Benedyktynek, Lwów	2,—	J. Szótkowska, Warszawa	10,—
Z. Solecka, Lublin	2,—	W. Mozer, Lwów	2,—	M. Łuszczkiewicz, Oświęcim	5,—
M. Buszyński, Warszawa	1,—	St. Trompeteler, Milanówek	2,—	W. Fijałkowski, Panki	—,50
St. Mendlówna, Brzezie z podz. S. J. za otrz. posadę i wiele innych łask	10,—	St. Grabska, Kalisz	5,—	Ks. M. Wojdak, Piwniczna	2,—
		T. Wierzeleczyski, Karsznice	5,—	M. Gross, Maków Pod.	1,—
		S. Gniecioszek, Kazimierz B.	1,—	B. Filipowska, Mielec	2,—
				Inż. Wł. Pietruszewski, Nowy Sącz	2,—

Konto P. K. O. nr. 207 470. — Sekretarjat Poznań, św. Marcin 69 m. 17

†

We wtorek, 7 lipca 1936 r., zmarł nagle, na udar serca, mój najdroższy, nigdy niezapomniany mąż, najtroskliwszy tatuś, ś. p.

Marjan Tykociński

fotograf.

zg 13 887 W ciężkim smutku pogrążona

Oborniki, 8. 7. 1936 r. **żona z synkami.**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 9. bm. po południu w Obornikach.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Wróciłem

Dr. med. Heider

Lekarz specjalista w chorobach skóry i dróg moczowych

Poznań, Fr. Ratajczaka 36

Godziny przyjęć 9,30 — 12 i 3,30 — 6.

W soboty po południu i niedziele nie przyjmuję.

Telefon 18-80 Pg 5595-27,101

Siła fachowa z branży

chirurgicznej

od zaraz lub później potrzebna.

Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod **dg 2374**

Kit do przylepiania parkietów

poleca: Pg 5029-56,28

Chemiczna Fabryka „HERMES"

właśc. **St. Filipowski**

Poznań, ulica Starołęcka nr. 40.

LOKALE HANDLOWO-BIUROWE

położone przy ul. Podgórnej 10 a zajmowane dotychczas przez Giełdę Zbożowo-Towarową w Poznaniu **od 1 września wzgl. 1 października br. do wynajęcia.** Zgłoszenia **Poznański Bank Ziemian, Al. Marcinkowskiego 13, pokój 13.** dg 2405

KREM i PUDER THO-RADIA

zawierające RAD (radium) i TOR (thorium), w/g przepisu D-ra Alfreda CURIE, są sensacyjną zdobyczą naukową.

KREM THO-RADIA wzmacnia tkanki, pobudza żywotność komórek, ściąga rozszerzone pory, wygładza zwiotczenia skóry, upiększa i udelikatnia cerę.

PUDER THO-RADIA posiada dzięki idealnej miałkości, zdolność doskonałego przylegania do skóry, nadając jej niezwykłą matowość, jedwabistą miękkość i urok młodzieńczy.

KREM (na dzień) 1.70 i 2.75 COLD-CREAM (na noc) 1.85 i 2.95

PUDER w 12-u odcieniach 1.50 i 2.75

Sté SECOR, PARIS.

ng 13 332

SKŁAD

przy Rynku Jeżyckim **do wynajęcia.** Zgłoszenia **Fredry 2 m. 16, kancelarja adwokacka.** zg 13 886

Narzędzia krajowe

dla przemysłu i rzemiosła, jakość gwarantowana **poleca** w dużym wyborze

Jan Deierling

Szkolna 3

Tel. 35-18 Tel. 35-43

HURT DETAL

ng 12205

Przyjmę

komisową sprzedaż detaliczną fabryki obuwia. Posiadam odpowiednie zabezpieczenie. Oferty Kurjer Poznański pod **zg 13 888**

Zarząd Miejski w Inowrocławiu ogłasza

KONKURS

na stanowisko **młodszego inżyniera (architekta).**

Wymagane warunki:

1) obywatelstwo polskie,
2) ukończone studja politechniczne,
3) przynajmniej 3-letnia praktyka fachowa w służbie państwowej, samorządowej lub prywatnej.

Do powyższego stanowiska przywiązane jest uposażenie według grupy VIII szczebla „a" rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 grudnia 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 118, poz. 1073). dg 2404

Należycie udokumentowane podania wraz z własnoręcznie napisanym życiorysem należy wnieść w terminie do 1 sierpnia 1936 do Zarządu Miejskiego w Inowrocławiu.

Posada jest do objęcia z dniem 1 września 1936 r.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Prezydent Miasta w z. (—) Juengst, wiceprezydent miasta.

DACHY

stare papowe smarujcie gumolitem. Długoletnią wytrzymałość. Skład fabryczny **Hatech Stefan Czapski Poznań Marcin 65**

dg 2458

Komfortowe mieszkanie

6-cio pokojowe, III piętro, centralne ogrzewanie, centrum miasta **zaraz do wynajęcia.** Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń „Par", Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. **28,13.**

Pg 5633-28,13

FARBY LAKIERY POKOSTY

Fabryki J. Perek, Leszno, po cenach fabrycznych tylko

Wodna 13, tel. 53-26, *dawniej W. Garbary 39*

Pokost czysto lniany zł 1,55 za 1 kg. Pokost zwykły lniany 1,40 za 1 kg

ng 12 180

WYDZIERŻAWIENIE ALEI OWOCOWYCH.

We wtorek, dnia 14 lipca 1936 r. o godz. 12 w sali Hotelu Europejskiego w Gnieźnie przy ul. Dąbrówki 19 odbędzie się **wydzierżawienie alei owocowych (jabłonie)** na wszystkich szosach, znajdujących się w powiecie gnieźnieńskim.

Warunki dzierżawy będą ogłoszone przed przetargiem. Czynsz dzierżawny, oraz kaucję, której wysokość zostanie oznaczona na przetargu, należy zapłacić zaraz po przyznaniu dzierżawy.

Opłatę stemplową ponosi dzierżawca.

Gniezno, dnia 7 lipca 1936 r. dg 2403

Przewodniczący Wydziału Powiatowego: (—) J. Suski.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY - PARCELE

Kupię
duży dom w Poznaniu bezpośrednio od właściciela. Oferty Kurjer Poznański ng 13 464

Kamienicę
nową sprzedam 90 000,— wpłaty 65 000,— dochód 10 500,— Gruszczyński, Pocztowa 30. zdg 64 664

Dom
4 pokojowy z wygodami, chlew, śliczny ogród owocowy, warzywny do wydzierżawienia 60 zł. Rogoźno, ul. Nowa 4. zdg 64 513/14

Dom
dwumieszkaniowy 2 × 1 pokój z ogrodem, placem budowlanym — Poznań Dębcu sprzedam, cena 10 000 bez długu, światło elektryczne. Ul. Wodna 13, III ptr. Łakomiak. zdg 64 990

Willę
w Puszczykówku sprzedam lub zamienię na willę Poznaniu — dopłace. Radowicz, Piotra Wawrzyniaka 27 — 7. zdg 64 906

Dom
piekarnią, kolonjalka sprzedam lub wydzierżawię. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 910

Willka
pięciopokojowa wygodami, dużym ogrodzie owocowym oraz parcele budowlane. Mosina, Lipowa 1. zdg 64 810

Kupię
willę, dom wpłacę 15 000 spieszne oferty właścicieli Kurjer Poznański zdg 65 158

Trzy — pięć
mórg ziemi ogrodowej przy Góreckiej tanio sprzedam.

Parcele
budowlaną 2 200 metrów Żegrzu przy szosie Kórnickiej, cena 2 600 złotych.

Wielki
wybór, parcel, kamienic poleca Karalus, Poznań, Marszałka Focha 25. zdg 65 144

Dom
sprzedam w Łęczycy województwo łódzkie, piętrowy murowany dzielnica handlowa, cena 30 000 zł. Grochowski. Częstochowa, — Kościuszki 9. ng 14 686

Dom
czteromieszkaniowy, ogród 1 500 mtr. sprzedam 14 000, wpłata — 12 000,—. Kossmann, Fredry 6. zdg 65 191

Kamienicę
komfortową, wolna podatków, — przy Parku Wilsona sprzedam 55 000,— Oferty tylko reflekantów Kurjer Poznański zdg 65 174

Willę
w dzierżawę 14 do 16 pokoi, — ogród zaraz lub od października poszukujemy. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Matejki 60, m. 6 zdg 65 031

2. PIENIĄDZ

18.000,—
hipoteki Poznaniu sprzedam 12 tys. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 915

15.000,—
poszukuję do intersu dobrze zaprowadzonego na prowincji, zabezpieczenie I hipoteka. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 979

Poszukuję
pożyczki do 10 000 na I hipotekę nowej kamienicy Poznaniu, dam 12 proc. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 130

2 000 zł
poszukuję. Zabezpieczenie zastawem listu hipotecznego w dolarach i własnem poważnem stanowiskiem. Dobry procent. czas 6—9 miesięcy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 65 185

Za
wypożyczenie 1 tysiąca oddam mieszkanie za procent. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 057

3. LETNISKA i UZDROWISKA

Puszczykowo
ul. Szkolna 3, katolickim panom wynajmuje się pokoje. dg 2 382

Pensjonat Szenkinówna
Chłapowo
W. Wieś pow. morski, pełne morze, całodziennie 4.50—5,— złotych zdg 59 859

Orłowo Morskie
nowootworzony komfortowy pensjonat
„Perła Morska"
poleca pokoje z całodziennem utrzymaniem. Woda bieżąca zimna, gorąca. zdg 65 009

Dokąd
wyjechać na lato wskaże bezpłatnie „Erest", biuro prop. letnisk. Sew. Mielżyńskiego 22. zdg 64 769

Szczawnica,
Pensjonat
„Bożydar"
w centrum uzdrowiska, poleca pokoje słoneczne z balkonami po cenach umiarkowanych. zdg 59 854

Letniska
dla 3 dziewczynek wieku szkolnym z troskliwą opieką poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 126

Pensjonat
Dwór 30 km od Poznania ładne pokoje, światło elektryczne, kanalizacja, łazienka, kuchnia obfita, smaczna, park, jezioro, las, łódki, konie do wyjazdu. Ceny: 4,— zł pojdyńczy pokój — podwójny á 3,50, po miesiącu zniżki. Dojazd autobusami na miejsce. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 794

4. OSOBISTE

Za
długi mej żony Alfredy z domu Sozańskiej nie odpowiadam. Dr. Jan Wojnowski, Poznań, Podgórna 13 — 7. zdg 64 904

6. OŻENKI

Kawaler
lat 30, z majątkiem, stałe kierownicze stanowisko pozna panią do lat 30, miłą, inteligentną z zamiłowaniem do kupiectwa, materjalnie niezależną, traktującą rzecz poważnie, dyskretnie i honorowo, pośrednictwo rodziców pożądane. Zgłoszenia wyczerpujące nieanonimowe z fotografją, którą odwrotnie zwracam do Kurjera Poznańskiego ng 14 681/2

Kawaler
lat 31, brunet, kierownicze stanowisko, posiadający kilka tysięcy, szuka żony. Panny miłego usposobienia, gospodarne, posiadające 4 do 5 tys. zechcą złożyć oferty fotografją, którą pod słowem honoru natychmiast zwraca do Kurjera Poznańskiego dg 2377

7. SPRZEDAŻE

Oszczędność
stosuje kto u nas
meble
kupuje oraz różne inne sprzęty użytku domowego biurowego przy Świętosławskiej 10, (Jezuicka). — Dom Okazyjnego Kupna. ng 11 876

Interes
węglowy, dobrze zaprowadzony w pow. mieście korzystnie sprzedam Oferty Kurjer Pozn. zdrg 64 942

Maszyny do pisania walizkowe
Najwiekszy wybór — najniższe ceny. Kochanowicz S-ka, Plac Wolności 13. Pg 5189-25,93

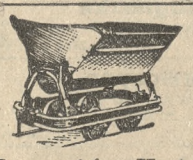

Kolejki polne i części zapasowe
Leszczyńska Hurtownia Surowców
Rudolf Łaska, Leszno
Oddział w Poznaniu, ul. Spichrzowa 36, telefon 64-40. dg 2262

Walizkowa
maszyna
do pisania, nowa, korzystna okazja. Pocztowa 31 a — 12. zdg 65 160

Diesel
30 konny „Benz" bezkompresorowy kompletny sprzedam. Żurek, Poznań, Focha 80. zdg 65 161

Okazja!
Lornetkę Busch'a 6 × z futerałem sprzedam tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 163

Sprzedam
tanio stoły składowe, szklanemi gablotkami, regały oszklone. — Grunwald, Grudnia 9. zdg 65 169

Koncesję
butelkową wyszynkową odstąpię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 65 053

Walizki
najtaniej
Torebki — parasole teki
Wrocławska 31.
Baumgart
dg 2306

Fryzjerzy baczność
żelazka oryginalne Deuss para od 12 zł nie imitacja Duis Foeny maszynki elektryczne, brzytwy. nożyczki. Wenzlik, Aleje Marcinkowskiego 19. Ng 11 661

Wózki
wybór, tanio. Trabczyńska, Pierackiego 11, podwórze. — Kredytuję. zdg 62 617

Miód
świeży, jasny, kuracyjny, złotych 13.50, pięciokilowe, zaliczka. — „Źródło", Zaleszczyki. zdg 63 685

Samochód
Grant six 55 HP otwarty, wanna emaljowana nowa. Chodorowiczowa, Międzychód, Bristol. zdg 64 319

Jadalnia
ciemna za 270 zł. Plac Sapieżyński 4, m. 8. zdg 64 993

Wózek
dziecięcy prawie nowy na sprzedaż. Niegolewskich 14, m. 8. zdg 64 928

Maszynę
do pisania sprzedam zaraz. Poznań, Grobla 9 — 5. zdg 64 997

Piekarnię - Cukiernię
pełnym biegu spowodu stosunków rodzinnych, cena 2 900. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 929

Biurko
dziecięce. Mickiewicza 18, m. 5. zdg 64 930

Meble kuchenne
kuchnie nowoczesne reformowe, wprost wytwórni najkorzystniej. Piaskowa 3, Koniecki. zdg 64 821

Skład
kolonjalny sprzedam ruchliwej dzielnicy. Informacje: Plac Działowy 5. zdg 64 974

Fryzjerski
zakład tanio na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 901

Gilzarki
do fabrykacji tutek do papierosów korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 907

Motocykl
Autospaw, Dąbrowskiego 94. zdg 64 980

Salon
mahoniowy, palma, rower, meble Chełmońskiego 9 — 6. zdg 64 972

Rower
balonowy. Półwiejska 11 — 12. zdg 64 964

Lustra
różne wielkości.
Kabiny
jako przymierzalnie.
Stojaki
do garderoby i inne przedmioty likwidacji Bławatu Polskiego, Stary Rynek 87/88. Pg 5628-28,6

Fabryka mebli
poleca meble wszelkiego rodzaju. Skład fabryczny, Wrocławska 19 dg 2399

Fryzjerski
zakład wraz mieszkaniem w śródmieściu. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 65 022

Fortepian
pół darmo. Skarbowa 7 — 10. zdg 65 023

Kolonjalkę
maglem przyległem mieszkaniem sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 64 662/3

Kolonjalkę
2 pokoje kuchnia, magiel, tanio. Adres Kurjer Poznański zdg 65 085/6

Fryzjerskie
urządzenie sprzedam. Poznań, Stary Rynek 91/2, wejście Wronieckiej. zdg 64 999/65 000

Meble
w wielkim wyborze poleca najtaniej
K. Bakoś, Stary Rynek 51.
zdg 63 076/7

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań, Podgórna 13. Pg 5428/9

Kanapy
obrusy restauracyjne itd. Działyńskich 3, mieszkanie 11. zdg 65 102

700 samochodów
rozebranych używane części, podwozia mleczarskie, opony najtaniej w firmie Autoskład Poznań, Dąbrowskiego 89, telefon 46-74. dg 2336/7

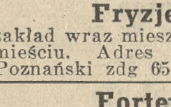

Rowery
turystyczny 85, balonowy 95,— 5 lat gwarancji tylko firmie — Bracia Nowaczyk, Poz. Górna Wilda 30 A12 151/2

Dykta Dykta Dykta
najlepsza, najtańsza, nowy transport. Skład fabryczny
św. Wojciecha 28.
Ng 12 923/4

Skład
towarów krótkich w dużem prowincjonalnem mieście przy najruchliwszej ulicy sprzedam zaraz Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 65 140

Skład
art. technicznych i żelaznych bez konkurencji na Pomorzu, dobrze zaprowadzony sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 139

Sprzedam
fortepian, łóżka, łóżeczko, umywalnie, lampy. Ogrodowa 15 — 8 zdg 65 155

Skład
owoców, delikatesów, zaprowadzony, egzystencja blisko Pierackiego. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 65 123

Używane
piekarskie urządzenie składowe sprzedam. Woźna 10. zdg 65 125

Bęben
sprzedam. Wierzbięcice 15, m. 23 zdg 65 127

Motocykle
przyczepki, trzykołowce. Czerniak, Dąbrowskiego 7. zdg 65 075

Okazja
dobrze prosperujące rzeźnictwo zaraz wraz składem mieszkaniem do odstąpienia. Oferty Olek, — Września, Poznańska 28. ng 14 683

Torebki
damskie. Czysz, Szkolna 11. Pg 5432/3

Restaurację
centrum sprzedam korzystnie. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 182

Magiel
domową, gramofon szafkowy. — Młyńska 4 — 5. zdg 65 199

Fortepiany fisharmonje
okazyjnie Marcin 22, podwórze. zdg 65 079

10 MAJĄTKI

300
mórg bez zabudowań, idealnie położone przy jeziorze, nadające się na letnisko 40 kilometrów od Poznania, bez długu, cena 15 000. Szymala, Wielkie Garbary 14, m. 4. zdg 65 105

11. KUPNA

Lombardowe
kwity, złoto, srebro, brylanty kupuje „Lamus", Strzelecka 1. Pg 5455-55,480

Złoto
srebro, brylanty kupuje
Kruk,
27 Grudnia 6. Ng 11 613

10 jałowic
cielnych względnie młodych, dojnych krów zdrowych czarno białych od 10 ctr. wzwyż kupi za gotówkę majętność. Zgłoszenia z opisem ceny Kurjer Poznański portj. 3540

Kupię
maszynę do pisania. Telefon nr. 49-00. zdg 64 912

Drogerję
perfumerję, odpowiedni skład kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 903

Biurko ameryk.
kupię. Oferty cenę Kurjer Poznański zdg 64 975

Upraszam
o ofertę na 20 000 sztuk cegieł szlufki oraz 2 000 tonówki franko Poznań, koleją furmanką — Oferty Kurjer Poznański zdg 64 960

Mały samochodzik
w dobrym stanie kupię. Oferty: Skorupiński, Kościan, Starostwo zdg 64 949

Powózkę
kupię .Oferty Kurjer Poznański zdg 65 047/8

Motor
pędzony naftą, benzyną, spirytusem lub gazem o sile 12—18 KM okazyjnie kupię za gotówkę. Wejman, Poznań, Kościelna 17. zdg 65 136

Dom
czynszowy w Poznaniu 20—30 000 wpłata 10—15 000 reszta hipoteka lub spłaty ratalne, śpieszne oferty Kurjer Poznański zdg 65 171

Garnitur klubowy
skórzany dobrze utrzymany oraz większy dywan do gabinetu kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 071

Samochody
używane, opony detki kupuje — płaci najwyższe ceny Autoskład, Poznań, Dąbrowskiego 89, telef. 46-74. dg 2338

12. DO WYNAJĘCIA

8-pokojowe mieszkanie
komfortowe, słoneczne z obszernemi przynależnościami, ul. Słowackiego, parter, nadające się na biura i mieszkanie, wolne od 1. 7. Tamże
skład z mieszkaniem, wzgl. 4 ubikacje na biura
front, niski parter. Zgłoszenia J. Loga, Słowackiego 18, telefon 66-89. Pg 5192-18.89

5
pokoi. Aleja Hetmańska 1, — stróż. zdg 62 849

3 pokoje
kuchnia, łazienka, wysoka suterena od zaraz. Zbąszyńska 8. zdg 65 004

Pięciopokojowe
słoneczne, trzy przystanki od Mostu Teatralnego. Grudzieniec 32. zdg 64 926

Dwupokojowe
komfort. Knapowskiego 17, Górczyn, gospodarz. zdg 65 014

Pokój
kuchnia Wybickiego 3, czynsz zgóry. zdg 65 020

Trzypokojowe
komfortowe, bezpodatkowe, Łazarz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 65 025

Ośmiopokojowe
komfortowe, bardzo słoneczne. — Wyspiańskiego II piętro. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 176

Sześciopokojowe
Wyspiańskiego, remontowane — IV. czynsz 125. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 175

Willi
2 i 3 przynależnościami. Aleja Szelągowska 37, lub skład farb Wielkie Garbary 40. zdg 65 135

Próżne
2 pokoje słoneczne, kuchnia, łazienka. Plac Działowy 6 — 2. zdg 65 095

Dwupokojowe
komfort, ogródek 1. 8. 36 wynajmę. Grodziska 25, parter. Informacje portjer domu lub telefon 59-91. zdg 65 117

Pięciopokojowe
siedmiopokojowe, komfortowe — przy Parku Wilsona, Matejki 59, telefon 70-25. zdg 65 118

4 pokoje
z komfortem do wydzierżawienia od zaraz. Wrocławska 30, portjer zdg 65 124

Skład
nowy dom dla fryzjera dobra okolica od zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 65 076

Mieszkanie
4 pokojowe od zaraz wolne. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 186

Czteropokojowe
Focha 123 bezpodatkowe, słoneczne, komfortowe 95,— Właściciel, Lodowa 1, — 4. zdg 65 184

Pokój
kuchnia do wynajęcia. Hetmańska 46, Rogowicz, Łazarz. zdg 65 194

Czteropokojowe
komfort, centralne parkiet, Chełmońskiego 9, wysoki parter. zdg 65 198

3
pokoje łazienka, balkon, elektr., pierwsze piętro, słoneczne 44 złote, Łazarz za zwrotem kosztów. — Zgłosić Droga Urbanowska 16, m. 8. zdg 65 205

Pokój
duży, próżny 27 Grudnia do wynajęcia. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 65 088

2
pokoje i kuchnia do wynajęcia. Wodna 10. zdg 65 082

Trzypokojowe
od 1. 8. willa Aleja Szelągowska 22. Zgłoszenia u stróża. zdg 65 081

Czteropokojowe Trzypokojowe Dwupokojowe
„Be-Em-Es", Grudnia 19. zdg 65 170

3 pokoje
komfortowe od gospodarza od zaraz, rok zgóry 800 zł. Wskaże Kurjer Poznański zdg 65 063

2½
łazienka, hol. Loretańska 10 — stróż. zdg 65 054

Dwupokojowe
od gospodarza. Warszawska 49. zdg 65 052

Czteropokojowe
Kwiatowa pierwsze piętro.
„Jur",
Piekary 26. zdg 65 089

13. SZUKA MIESZK.

50 zł prowizji
za pomoc w uzyskaniu mieszkania 3 do 4 pokojowego w niedalekiej okolicy Parku Marcinkowskiego i Wyższej Szkoły Handlowej. Zgłoszenia z podaniem ulicy i warunków do Kurjera Poznańskiego zdg 64 478

1—2
pokoje słoneczne poszukuję gospodarza, płacę zgóry. Zagierski, Polskie Radio Techniczne, Plac Wolności. zdg 64 621

Oficer
zawodowy szuka od 1. 8. czteropokojowego komfortowego, zachodniej dzielnicy miasta najchętniej z ogródkiem. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 987

1
do 2 pokoi z kuchnią poszukuje od gospodarza, okolica Stary Rynek, ul. Wielka, Woźna, Mostowa, Chwaliszewo. Oferty skład obuwia, Chwaliszewo 9. zdg 65 078

Dwu
pokoi kuchnią poszukuje urzędnik etatowy, czynsz zgóry. — Oferty Kurjer Poznański zdg 64 981

PHILIPS 947A PROGRAMY RADJOWE PHILIPS 55A

WARSZAWA

Czwartek, 9 lipca.

Warszawa — 12.55 „Kącik dla młodzieży wiejskiej"; **17.20** Piotr Czajkowski: koncert skrzypcowy D-dur w wykonaniu Bronisława Hubermana (płyty); **18.00** „Jak spędzić święto?" **18.10** „Życie kulturalne i artystyczne stolicy"; **22.10** wiadomości sportowe lokalne.

OGÓLNOPOLSKIE

Czwartek, 9 lipca.

6.30 audycje poranne; **11.57** sygnał czasu; **12.03** orkiestra salonowa Eugenjusza Raabego (z Poznania); **1.05** dziennik południowy; **15.30** wiadomości gospodarcze **15.45** „Przyroda w lipcu" — pogadanka Stanisława Sumińskiego dla dzieci starszych; **16.00** koncert orkiestry filharmonji warszawskiej pod dyr. Józefa Ozimińskiego z Ciechocinka (przez Toruń); **16.45** „Walka ze szpiegostwem" — odczyt; **17.00** pieśni Griega w wykonaniu Kazimierza Kruszewskiego (bas). Przy forten. Bolesław Wallek-Walewski (z Krakowa); **17.50** „Znaczenie powietrza górskiego dla zdrowia" — pogadanka z Krakowa; **18.50** pogadanka aktualna; **19.00** Teatr Wyobraźni: słuchowisko p. t. — „Romans eskimoski" wg. Marka Twaina, w tłumaczeniu Antoniego Słonimskiego z Wilna; **19.30** koncert Polskiej Kapeli Ludowej Feliksa Dzierżanowskiego; **20.15** utwory Maxa Regera (z okazji 20-ej rocznicy śmierci kompozytora w wykonaniu Leopolda Muenzera (ze Lwowa); **20.45** — dziennik wieczorny; **20.55** pogadanka aktualna; **21.00** „Nasze pieśni" — w wykonaniu Kamy Norskiej; **21.30** melodje rewjowe i filmowe w układzie Władysława Eigera w wykonaniu zespołu Henryka Golda; **22.00** sport w Wilnie — pogadanka z Wilna; — **22.15** „Zaloty" — audycja muzyczna w układzie Stanisława Roy'a, ilustrowana piosenka ludowa i artystyczna w wykonaniu solistów, chóru męskiego i kapeli ludowej.

POZNAŃ

Czwartek, 9 lipca.

Poznań — 12.55 skrzynka rolnicza; **13.15** koncert orkiestry 57 pp. pod dyr. por. Antoniego Szałkowskiego; **15.30** przegląd giełdowy; **15.40** wiadomości gospodarcze (z Warszawy). **17.20—17.50** Piotr Czajkowski: koncert skrzypcowy D-dur — płyty (z Warszawy); — **18.00** swawolny kwadrans: — „Z harmonją nad Wartą" — Stanisława Roya; **18.15** sprawy miasta Poznania; **18.25** życie kulturalne, artystyczne i społeczne Poznania; **22.10** wiadomości sportowe lokal.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

na czwartek:

17.00 Berlin. Koncert solistów. **Wrocław.** Koncert rozrywkowy. **17.05 Praga.** Koncert rozrywkowy **17.15 Anglja.** (Nat. Progr.). Muzyka taneczna. **17.30 Wiedeń.** Soliści. **Budapeszt.** Recital fort. — **17.40 Koszyce.** „Fortissimo" — potpourri operetkowe. **17.50 Koenigswust.** Soliści.

18.00 Paris. P. T. T. Recital organowy. **Królewiec.** Koncert orkiestrowy. **Lipsk.** Mała muzyka wieczorna. **18.30 Budapeszt.** Koncert orkiestrowy. **Leningrad.** — Koncert symfoniczny.

19.00 Monachjum. Muzyczna aud. ludowa. **19.20 Wiedeń.** „Ogrody wiedeńskie w pieśni". **19.30 Praga.** Tańca i rapsodja. **19.50 Stockholm.** Muzyka rozrywkowa. **19.51 Poste Parisien.** Wiener i Doucet w swoim repertuarze.

20.00 Bruksela flam. Koncert ork. symf. **Bruksela franc.** „Piękna podróż" — operetka Jacobiego. **20.10 Królewiec.** Wieczór tańca. **Kolonja.** Koncert wieczorny. **Wrocław** Koncert orkiestrowy. **Hamburg.** „Cieszcie się życiem" — wesoły wieczór. **Koenigswust.** Wesoły koncert sol. **Sztutgart.** — „Jak wam się podoba" — koncert. **20.30 Paris P. T. T.** Dawne przeboje francuskie. **Wieża Eifla** Recital fort. **Anglja.** — (Reg. Progr.). Koncert radjoork. **20.45 Koenigswust.** — „Graener — Brahms" — koncert. **Radio Paris** Koncert ork. i chóru. **Rzym.** — „Przyjaciel Fryc" — opera Mascagniego pod dyr. kompozytora.

21.00 Lipsk. Koncert wieczorny. **2110 Bratislawa.** — Koncert radjoork. **21.30 Anglja** — (Reg. Progr.). Muzyka taneczna.

22.10 Wiedeń. Koncert rozrywkowy. **22.15 Medjolan.** Koncert orkiestrowy. **Praga.** Muzyka popularna. **22.20 Stockholm.** Muzyka rozrywkowa. **Anglja.** (Nat. Progr.). Koncert kameralny. — **22.30 Sztutgart.** Muzyka kameralna. **Anglja.** (Reg. Progr.). — Muzyka taneczna. **22.40 Lipsk.** — Symfonja Nr. 1 Brahmsa. **22.45 Radio Paris.** Muzyka taneczna. **Monachjum.** Pieśni Morsa. **Wrocław.** Muzyka taneczna. **Frankfurt.** Symfonja d-moll Remy. — **Berlin.** Dzień tańczymy".

23.00 Koenigswust. „Prosimy do tańca". **Monachjum.** Muzyka kameralna. **23.15 Radio Paris.** — Muzyka lekka **23.45 Wiedeń.** — Muzyka taneczna

24.00 Sztutgart. Koncert nocny.

Dwupokojowego
kuchnią, okolica Wilda, wprost od gospodarza, pewny płatnik. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 187

Próżnego
lub kuchnią mieście gospodarza, pół roku dzierżawa, bezdzietne. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 031

3 komfortowe
poszukuje samotna odpowiedzialna. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 917

15. POKOJE UMEBL.

Pokój
niekrępujący z używaniem łazienki utrzymaniem lub bez. Szkolna 11, m. 6. zdg 65 183

Komfortowe
Ogrodowa 18, m. 4. zdg 64 326

Utrzymaniem
bez. Wały Jana 11 — 2. zdg 64 834

Pokoju
z dobrem utrzymaniem w willi, — starym ogrodem na wypoczynek. Zgłoszenia Podgórna 2, m. 4, telefon 53-06. zdg 64 874

Frontowy
niekrępujący. Działyńskich 11, parter, lewo, Matuszek. zdg 64 306

Nowomiejski
5 a — 25, frontowy, obszerny. zdg 65 002

Tani
dwuosobowy kuchnia. Dąbrowskiego 41 — 6. zdg 64 937

Pokój
inteligentnej panience. Chwaliszewo 21/22, m. 11. zdg 64 938

Niekrępujący
Kręta 5 — 9. zdg 64 785

Pokój
pokoik. Gąsiorowskich 11 — 10. zdg 64 892

Dwuosobowy
Wielkie Garbary 34, mieszkanie 12. zdg 64 971

Niekrępujący
Wielkie Garbary 36 — 19. zdg 64 966

Elegancki
dwuosobowy. Zielona 7 — 7. zdg 64 898

Próżny
pokój wynajmę. St. Karwowskiego 1 — 3. zdg 64 947

Pokój
Piekary 8 a, m. 41. zdg 65 015

Urzędniczce
niekrępujący tanio. Marcinkowskiego 19 — 7. zdg 65 181

Młyńska
12 a — 10. zdg 65 180

Duży
Marcina 16/17 — 9. zdg 65 179

Śliczny
Jackowskiego 9 — 10. zdg 65 148

TEATRY

TEATR POLSKI: Środa, 8. 7. „Z miłości niedostatecznie", premjera.

Czwartek, 9. 7. „Z miłości niedostatecznie".

Piątek, 10. 7. „Z miłości niedostatecznie".

TEATR NOWY: Środa, 8. 7. „Małżeństwo Loli", występ Waltera.

Czwartek, 9. 7. „Małżeństwo Loli", występ Waltera.

ADRIA: Dziś „Scena letnia". W razie niepogody na sali.

KINA

Poznań, środa, 8. 7.

APOLLO: „Na zgliszczach szczęścia".
CORSO: „King Kong".
GLORIA: Miraże Szczęścia.
GWIAZDA: „Żona z ogłoszenia".
METROPOLIS: „Kryjówka szczęścia".
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Bal w Savoy'u".
RENAISSANCE: „Ostatni Sygnał", „Śluby Ułańskie"
SŁOŃCE: „6 lat miłości".
SFINKS: „Piotruś"
ŚWIT: „Serce Indjanki".
TĘCZA-Łazarz: „Urwisz z Wiednia".
TĘCZA-Wilda: „Hr. Monte Chrysto".
WILSONA: Na dnie oceanu

Przecznica
2 — 4, telefon. zdg 65 146

Słoneczny
Wały Jana 11 — 9. zdg 65 122

Niekrępujący
balkonowy dobrze umeblowany. Śniadeckich 30 — 6. zdg 65 107

Słowackiego
35 — 12. zdg 65 106

Przyjezdnym
najtaniej. Kolegjacka 5 — 3 — (Nowy Rynek). zdg 65 092

Kulturalnemu
utrzymaniem — bez. Łakowa 14, m. 22. zdg 65 192

Pokoje
eleganckie, frontowe inteligentnym. Młyńska 4 — 5. zdg 65 200

Ratajczaka
26 — 6. zdg 65 203

Działyńskich
3 — 8. zdg 65 089

Pokój
słoneczny, frontowy, utrzymanie. Marcina 66/67 — 10. zdg 65 069

Pokój
umeblowany jedno - dwuosobowy miły balkonem, piętro 15 lipca Focha 57/6. zdg 65 062

Pierackiego
8 — 12. zdg 65 055

Pokój
duży tanio. Rybaki 21, m. 9. zdg 65 045

Skryta
14 — 3. zdg 65 032

Klatki
utrzymaniem. Ratajczaka 9 — 8 zdg 69 035

Czysty
słoneczny inteligentom. Półwiejska 34. zdg 65 036

Pokój
dwuosobowy zaraz. Wały Królowej Jadwigi 5 a, m. 7. zdg 65 039

Niekrępujący
Skarbowa 14 — 7. zdg 65 040

16. SZUKA POKOJU

Poszukuję
pokoju z dzieckiem od zaraz. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 984

Próżnego
umeblowanego poszukuje solidne małżeństwo, płatnik pewny. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 918

Pokoju
czystego, niekrępującego, centrum 15 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 922

Od 1 września 1936 r.
poszukuje się w śródmieściu trzech pokoi na kancelarję adwokacką. Zgłoszenia z podaniem warunków uprasza się Kurjer Poznański pod zdg 64 913

Pokoiku
do 18 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 965

17. LOKALE

Lokal handlowy
obszernemi piwnicami, nadający się na skład kolonjalny i delikatesów, ul. Półwiejska 1, Strzelecka 33 (narożnik) od 1 lipca do wynajęcia. Zgłoszenia J. Loga, Słowackiego 18, telefon 66-89. Pg 5188-25,92

Lokal
ewentualnie parterowy śródmieście poszukuję. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 64 992

Skład
(3 ubikacje) śródmieście na każdą branżę. Zgłoszenia Marsz. Focha 38, m. 9. zdg 64 946

18. DZIERŻAWY

Wydzierżawia się
od zaraz
Folwark Przygodzice
areału ca. 400 hektarów, z gorzelnią. Reflektujący na żywe i martwe inwentarze potrzebowałby ca. 90 000,— gotówki oraz znaczniejszą sumę na zakupno żniw. Zgłoszenia kierować Pałac Antonin, powiat Ostrów Pozn. dg 2390

23. ROZMAITE

Narada ze zwierciadłem
wypadnie zawsze korzystnie o ile Pani używać będzie kosmetyków
Dewa,
poleca
Drogerja Warszawska,
27 Grudnia 11. Ng 11 653

Akuszerka
Kowalewska, Łąkowa 14, paniom zainteresowanym udziela wszelkich porad, pomocy. zdg 63 618

Lekarz
znajdzie wdzięczną praktykę w Miasteczku n. Notecią. Bliższych szczegółów udzieli Anna Sokołowska loco. Tg 1202

Otynkowanie
domu w Żabikowie powierzę dobremu fachowcowi. Zgłoszenia Lisiecki, Żabikowo, ul. Laskowska. zdg 64 475

2
pokoje centrum II. Propozycje Kurjer Poznański zdg 65 090

Bieliznę
wszelkiego rodzaju oraz okrętkę Kopernika 4 a, m. 26. zdg 65 167

Smaczne
obiady korzystnie. Ratajczaka 18, m. 9. zdg 65 042

24. NAUKA

Kursy Kroju
Świętokrzyski 3
Koncesjonowane
Kazubowska. zdg 65 013

„Motoryzacja"
Warsztaty Szkolne dla mechaników samochodowych, lotniczych. Kier. Inż. Kozłowski, Poznań, — Grunwaldzka-Śniadeckich
przyjmuje uczniów
godz. 10—12. zdg 65 156/7

Kursy kroju, szycia
przyjmuje, warunki najkorzystniejsze. Klawiterowa. Marji Magdaleny 1, m. 7. dg 2340/1

25. MUZYKA

Pianino
do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 875

Strojenia
naprawy fortepianów fachowo. Drygas. Podgórna 10 a, telefon 33-58. zdg 64 994

Lekcyj
fortepianu udziela dokładnie w niemieckim języku, z teoretyką. Wrocławska 30 — 10. zdg 64 923

Duet
akordeon poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański Pg 5634-64,69

28 SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 50 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej ceny drobnych

a) Służba domowa

Sierota
umiejąca gotować, szyć, pościel własna, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 351

Posługaczka
uczciwa szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 986

Poszukuję
prania. Przemysłowa 28 a, m. 12 zdg 64 967

Osoba
która przez 7 lat prowadziła gospodarstwo domowe u samotnego pana poszukuje posady do wszystkiego od 15. 7. lub 1. 8. do samotnego pana. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 64 900

Sierota
lat 21, zna robótki i cośkolwiek szycia, z lepszej rodziny, szuka posady do dzieci od 1 sierpnia. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 65 138

Kucharka
z dobrem gotowaniem w starszym wieku poszukuje posady od zaraz. Świadectwa dobre. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 115

Poszukuję
posady jako pokojowa, zna obsługę. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 128

Poszukuję
posady do wszystkiego, bardzo lubiąca dzieci, czysta i uczciwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 129

Dziewczyna
dobrem gotowaniem, dobre świadectwa jako przychodnia szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 133

Służąca
do wszystkiego zaraz lub 15. do 3—4 osób, także i na wyjazd szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 091

Pokojowa
szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 087

Dziewczyna
lepszej rodziny, samodzielnem gotowaniem, dobrem poleceniem, przyjmie posadę 1. 8. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 65 093

Wiejska
uczciwa gotowanie samodzielne, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 172

Poszukuję
posady do dzieci w lepszym domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 068

Gospodyni
kucharka dobrym gotowaniem — szuka zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 060

b) Inni

Zbożowiec
księgowy bilansista obeznany dokładnie handlem ziemiopłodami, 12 lat praktyki w Spółdzielniach Rolniczo-Handlowych, prima referencje kawaler poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 464

Bufetowa
młoda, sumienna, 2 lata praktyki szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 610

Krawcowa
pierwszorzędna na wszelką pracę poza dom, 2 złote dziennie szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 781

Wych. fiz.
magister obejmie pracę w obozie lub inna. Ofery Kurjer Poznański zdg 64 860

Krawcowa
pierwszorzędna szuka pracy na majątku. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 587

Pisarz
majątkowy wzgl. młod. urzędnik pod szczegółową dyspozycję z prowadzeniem ksiąg gospodarczych bardzo dobremi świadectwami poszukuje posady za skormnem wynagrodzeniem. — Oferty Kurjer Poznański zdg 64 989

Krawcowa
dziennie 1,25 szuka posady w dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 991

Książkowy-bilansista
wszechstronnie doświadczony szuka pracy, także godzinowo. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 661

Pomocnik
fryzjerski poszukuje posady, może być prowincja. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 962

Proszę
o jakąkolwiek pracę za gwarancją. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 028

Poszukuję
stałej posady inkasenta w dużem przedsiębiorstwie lub innej. Mogę złożyć kaucję 1 000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 131/2

Masażysta
inwalida wojenny poszukuje pracy. Zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych R. P. Koło Poznań, ul. Kozia 8, telefon 29-94. zdg 65 177/8

Kowal
szofer - mechanik, podkuwacz koni wojskowych, znający wszelkie maszyny parowe, rolnicze — poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 096

Urzędnik gospodarczy
kawaler, lat 34, praktykujący w majątkach Wielkopolski, nabywszy wszechstronnego doświadczenia poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 65 103

Narodowiec
mieszkający na prowincji, 3 lata bez pracy — w nader krytycznem położeniu, 6 kl. gimn. szuka jakiejkolwiek posady. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod zdg 65 050

Krawcowa
poszukuje posady dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 900

Szofer
zdolny, sumienny, inteligentny, wyższe kursa zawodowe. Poszukuje posady. Bardzo dobre referencje, świadectwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 193

Panienka
inteligentna, krawcowa hafciarka, poszukuje zajęcia ewentualnie jako elewka. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 63 870

27. WOLNE POSADY

Bona-
wychowawczyni z praktyką na wieś, dwoje dzieci 5 i 7 lat od zaraz. Zgłoszenia, odpisy świadectw do Kurjera Poznańskiego zdg 64 268

Przedstawiciel
na Poznań i okolicę obeznany w branży torebek papierowych dla składów kolonjalnych i piekarni poszukiwany. Referencje i kaucja wymagana. Oferty Kurjer Poznański ng 14 634

Uczenica
do krawieczyzny. Zgłoszenia Ślusarska 2 — 5. zdg 64 793

Elew
gospodarczy z kilkuletnią praktyką potrzebny zaraz. Zgłoszenia z odpisem świadectw pod: Majętność Mielęcin, pow. Kępno. zdg 64 592

Apteka
koło Poznania poszukuje magistra względnie asystenta (asystentki. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 64 620

Służąca
od zaraz potrzebna. Wielkie Garbary 51, m. 2. zdg 65 003

Stróże
nocni. Młyńska 12 a — 5. zdg 65 006

Kowal
samodzielny, dłuższą praktyką do naprawy wozów, kucia koni zaraz potrzebny. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 64 931

Służąca
do wszystkiego zaraz. Grunwaldzka 59, m. 2. zdg 64 921

Dziewczyna
do wszystkiego potrzebna od zaraz. Ul. Spokojna 16, m. 13, — Kolasiński. zdg 64 925

Posługaczka
na cały dzień potrzebna. Kraszewskiego 17 — 15. zdg 64 963

Ekspedjentka
rzeźnicka potrzebna. Wielkie Garbary 13, Müller. zdg 64 982

Gospodyni
kucharka również do wszystkiego na probostwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 977

Dziewczynę
zaufaną, gotowaniem, praniem. Wały Królowej Jadwigi 1 — 12 zdg 64 973

Służącego samotnego
od zaraz, z dobremi poleceniami poszukuje S. S. M. Jaworowo, p. Witkowo, powiat Gniezno. zdg 64 970

Pomocnik
kołodziejski potrzebny. Łukaszewicza 14. zdg 64 956

Malarz
który maluje precyzyjnie tarcze zegarowe potrzebny. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 954

Ekspedjentka
do cukierni, Poznaniu, parzenie kawy ekspresem pożądane. Zgłoszenia odpisami świadectw Kurjera Poznańskiego zdg 65 019

Uczeń
drogeryjny z odpowiedniem wykształceniem potrzebny. Oferty Kurjer Poznański zdg 664 951/2

Fryzjerka
od zaraz. M. Kamiński, Września. zdg 65 142

Przyjmiemy
4 panów i 3 panie do lekkiej pracy akwizycyjnej. Zarobek łatwo osiągalny 14,— złotych dziennie i więcej. Zgłoszenia osobiste czwartek, od godziny 14—16, św. Marcin 28, m. 9. ng 14 688

Posługaczka
potrzebna. Szamarzewskiego 2, m. 7. zdg 65 147

Dziewczyna
polecona gotowaniem młodsza — zaraz lub 15. Słowackiego 44/46, m. 6. zdg 65 145

Zastępstwo
biegła stenotypistka polski, niemiecki ewentualnie angielski — natychmiast. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 114

Fryzjerka
dobra siła, wodna, żelazkowa, potrzebna, posada stała. Gdynia 10 Lutego 39. ng 13 501

Kilku techników
młodszych poszukujemy zaraz
„Radjofon",
Sp. z o. o.
Fr. Ratajczaka 16
Pg 5630-28,10

Stałą posadę biurową
dam osobie męskiej lub żeńskiej za udzieleniem pożyczki 1—2 000 zł za zabezpieczeniem. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 65 188

Elew
gospodarczy z praktyką potrzebny, własna pościel. Zgłoszenia Kurjer Poznański portj. 3556

Fryzjerka
na stałe. Marcina 64. zdg 65 196

Potrzebna
służąca wszystkiego 15 bm. Wały Zygmunta Starego 6, Zajączkowska. zdg 65 197

Kelner
polecony od 15 lipca. Zgłoszenia godz. 1—3 Kawiarnia, „Brasil", Wierzbięcice 27. zdg 65 204

Apteka
na Pomorzu poszukuje od zaraz na zastępstwo akademika lub pana z woj. egzam. na 3—4 tygodnie. Pretensje przy wolnym utrzymaniu oraz referencje do Kurjera Poznańskiego dg 2402

Francuzka
(lub Polka) z pierwszorzędnym akcentem potrzebna od zaraz do chłopca 7 letniego. Zgłoszenia Par, nr. 28,11. Pg 5631-28,11

Dziewczyny
uczciwej, gospodarnej, zdrowej, z gotowaniem, praniem poszukuje samotny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 162

Służąca
z dobrem gotowaniem potrzebna natychmiast. Zgłoszenia ul. Libelta 3, m. 3. zdg 65 165

Pannę
do dwojga dzieci 3 i 4 lata dochodzącą (ewentl. i na letnisko) z praktyką tylko w lepszych domach. Łabęcka, ul. Ratajczaka 38 — 1. zdg 65 166

Ekspedjentka
do składu rzeźnickiego tylko fachowa siła. Chwaliszewo 18. zdg 65 168

Freblanka-wychowawczyni
zdrowa doświadczona, dobrze polecona, potrzebna do trzech 5-letnich chłopców od 15 lipca. Zgłoszenia Wrocławska 14, mieszkanie 7, od godziny 1. zdg 65 173

Dziewczyna
uczciwa, czysta, do wszelkich prac domowych potrzebna, warunek władać językiem polskim niemieckim. Suwalska, Składowa 1, zdg 65 041

Blacharz - instalator
Zgłoszenia: Piotra Wawrzyniaka 22, m. 15. zdg 65 067

Dziewczyna
młodsza. Szamarzewskiego 1, — m. 5. zdg 65 066

Fryzjerka
dobra siła potrzebna zaraz. — Aleje Marcinkowskiego 5. zdg 65 065

Fryzjerka
dobra siła. Adres Kurjer Poznański zdg 65 034

Dziewczyna
samodzielna, gotowanie, do drobiu potrzebna na wieś. Zgłoszenia Kurjer Poznański ng 14 678

Wojażer
potrzebny zaraz branży gumowo-obuwniczej na województwo poznańskie z referencjami. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod ng 14 676

28. ROZRYWKA

Czarująca trzpiotka
Franciszka Gaal
jako
„Piotruś"
niesłabnące
powodzenie
Kinoteatr „Sfinks". zdg 65 049

„Kapelusz"
modnie przefasonowany odświeżony, zastąpi nowy. Tanie kapelusze na składzie. Wytwórnia kapeluszy męskich, damskich 27-go Grudnia 2, podwórze. zdg 62 840

Humor zagraniczny

Albo... albo.
— Po raz ostatni, chcesz zostać moją żoną?

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc lipiec 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11,00, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk.) (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72 P. K. O. Poznań nr. 200.149.